

Nowy ŁOWICZANIN

TYGODNIK
LOKALNY

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Czwartek, 24 sierpnia 2006 r.
Rok XVI, nr 34 (686)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)



JASNOGÓRSKIE ŚLUBY
były jak sól w oku władzy

s. 17

SZANTAŻ W CENTRUM MIASTA

Prywatny właściciel, nie mogąc się dogadać z Urzędem Miejskim w Łowiczu, zaczął stawiać ogrodzenie zamykając najczęściej używany dojazd do kilkunastu posesji znajdujących się pomiędzy ulicami Apekarską, Starym Rynkiem, 11 Listopada i Alejami Sienkiewicza. Czy wymusi na ratuszu sprzedaż działki, której nabycie pozwoliłoby mu scalić grunt pod planowaną budowę?

W początku 2003 roku właścicielem czterech działek, w tym pasa o szerokości 3 metrów pomiędzy budynkami 6 i 8 przy Alejach Sienkiewicza, jak i trzech pozostałych położonych w głębi a przylegających do ul. Rotstada stał się Krzysztof Bińczak. Nabył je od wcześniejszego właściciela Władysława Barłaka, z którym wiąza go rodzinne koneksje. Przyznaje, że od początku w jego zamyśle było scalenie działki dochodzącej do Alei Sienkiewicza z sąsiednią także ok. 3 metrowej szerokości działką miejską po to, by całość móc zabudować. Problem jednak w tym, że działka ta od momentu wybudowania w latach 70-tych domów przy Al. Sienkiewicza, stanowi dojazd do zaplecza posesji pomiędzy ulicami Apekarską, Starym Rynkiem, 11 Listopada i Alejami Sienkiewicza. Domy stojące przy



Betonowe słupy ogrodzeniowe nie tylko podzieliły jedyną rozsądną drogę dojazdową do posesji przylegających do ulicy Rotstada i Wegnera, ale także samych mieszkańców. Część z nich ma nadzieję, że wymusi to zagospodarowanie tego terenu.

Alejach Sienkiewicza mają od frontu sklepy a ich właściciele mają wejście właśnie z tyłu. Wjazd w ulicę Wegnera z Alei Sienkiewicza przez lata nie był przejezdny i to automatycznie wymuszało konieczność korzystania ze spomego obecnie przesmyku.

W 2003 roku Bińczak skierował pismo do ratusza z prośbą o odsprzedaż działki

znajdującej się pomiędzy budynkami przy Alejach Sienkiewicza. Otrzymał odpowiedź negatywną. 17 lipca tego roku wystąpił do ratusza z inną propozycją, zaproponował zamianę działek. Dalej chciał stać się właścicielem działki przylegającej do Alei Sienkiewicza, w zamian zaofiarował miastu czterometrowy pas jego nieruchomości, znajdują-

cy się w wytyczonym już pasie jezdnym ulicy Rotstada. Po zmianach, jakich dokonano w minionym roku, przyjmując nowy plan zagospodarowania dla centrum Łowicza, poszerzono ciągi komunikacyjne ul. Wegnera i Rotstada z 4 metrów do 8 m.

Miasto odpowiedziało ponownie negatywnie, proponując Bińczakowi inną zamianę - która go jednak nie interesuje. - Miasto nie chce, bym scalił działkę budowlaną, bo samo jest tym zainteresowane, by całość wystawić do sprzedaży - mówi nam Bińczak. - Więcej: chcą działki pod drogę! W zamian otrzymuję ofertę nieadekwatną do wartości tych powierzchni, oferuje mi się tylko ewentualne wyrównanie pieniężne strat wynikłych z zamiany. - Z wyrównania się śmieje, bo nie wierzy, by było to dla niego korzystne, nie ma zaufania do ewentualnej wyceny przez rzeczoznawcę na zlecenie miasta. - A tak w ogóle, to ja tego nie chcę się pozbyc, dałem już to wyrażenie do zrozumienia. Chcę się tu budować i chcę nabyć od miasta działkę przy Alejach Sienkiewicza - mówi zdecydowanie Bińczak. - Jak nie chcą się dogadać, to grodzę, tego mi nie mogą zabronić.

Zastępca naczelnika wydziału Gospodarki Gruntami w ratuszu Jarosław Majka potwierdza, że z właścicielem prowadzone są negocjacje. - Miasto może mieć także swoje plany w tej sprawie. Ale nic nie jest przesądzone - mówi.

dok. na str. 2

Spokojnie, to tylko pomyłka

„Mazowiecka” ma pozytywną ocenę Państwowej Komisji Akredytacyjnej

Mamy pozytywną ocenę - mówi od razu „na wejściu” pracownica sekretariatu Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Nie trzeba nawet wyjaśniać, w jakiej sprawie telefonujemy, bo już wie, o co chodzi. Od ukazania się w ogólnopolskim „Dzienniku” informacji, że na „Mazowieckiej” zamknięty może być wydział pedagogiczny, wiele osób chce się dowiedzieć, czy to prawda. Tym bardziej, że wchodzących na stronę internetową uczelni wita informacja, że w tegorocznym rankingu „Neweseka” łowicka uczel-

nia zajęła III miejsce wśród uczelni niepaństwowych. Pokazuje się także informacja, iż wszystkie kierunki funkcjonujące na uczelni posiadają akredytację Państwowej Komisji Akredytacyjnej - organu kontrolującego tak państwowe jak i niepaństwowe uczelnie.

Komisja wystawić może uczelni ocenę pozytywną, uprawniającą do prowadzenia dalszego kształcenia, lub negatywną, co kończy się zamknięciem kierunku. Może też jednak wystawić ocenę pozytywną warunkową, jeśli uchybienia są nieznaczne i można je w ciągu roku naprawić. Wtedy po roku szkoła jest ponownie kontrolowana i jeśli uchybienia zostały naprawione, dany kierunek otrzymuje ocenę pozytywną i wszystko jest w najlepszym porządku.

W „Mazowieckiej” nie wiedzą, skąd pojawiła się informacja w „Dzienniku” o tym, że pedagogiczne grozi likwidacja. Bo i skąd mają wiedzieć? Oni takiej informacji nie udzielali i nikt się do nich w tej sprawie nie zgłaszał. Istotnie, przed rokiem uczelnia otrzymała warunkową ocenę pozytywną, jednak po ponownej kontroli, uchwała nr 393/2006 Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej z dnia 8 czerwca 2006 roku, w sprawie powtórnej oceny jakości kształcenia na kierunku „pedagogika” prowadzonym na Wydziale Pedagogicznym Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu, na poziomie jednolitych studiów magisterskich oraz studiów drugiego stopnia, komisja wydała ocenę **pozytywną**. dok. na str. 3

Cyrk Korona dla czytelników Nt

W najbliższą niedzielę, 27 sierpnia o godz. 16 na targowicy miejskiej w Łowiczu swój najnowszy program zaprezentuje Cyrk Korona. Na jego arenie pojawi się ponad 60 zwierząt z różnych krajów świata, w tym m.in. wielbłądy, kozy, osły, konie, małpy, lamy, gęsi, psy bernardyny i zebry. Nie zabraknie oczywiście pokazów akrobatycznych, sztuczek magicznych i innych atrakcji, wśród nich najbardziej lubianych przez najmłodszą część widowni cłownów. Cyrk Korona przekazał czytelnikom Nowego Łowicza-

nina 15 bezpłatnych biletów na swój występ w Łowiczu. Rozdamy je tym czytelnikom, którzy jako pierwsi odwiedzą naszą redakcję przy ul. Piarskiej 3 a w Łowiczu, z najnowszym numerem naszego tygodnika w rękę.

Dodatkowy upust otrzymają nasi czytelnicy w kasie cyrku, kupując bilety przed przedstawieniem. Okazując ten numer Nowego Łowiczana otrzymają 50% zniżkę na zakup biletu, a dzieci do lat 10 - wejść będą mogły bezpłatnie.

(mwk)

Jednak Balik

Artur Balik, nauczyciel wf i radny powiatowy, został wybrany dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu, podczas konkursu zorganizowanego w piątek 18 sierpnia. Balik był jedynym kandydatem do tego stanowiska.

Funkcję dyrektora „Czwórki” pełnił już wcześniej. Po nim konkurs wygrała Marzena Kołaczyńska, która niedawno zrezygnowała z pełnienia tej funkcji po opisywanym przez nas konflikcie z radą pedagogiczną placówki.

Dziesięcioosobowa komisja konkursowa, w skład której wchodził przedstawiciel kuratorium oświaty, urzędu miasta, rady pedagogicznej, rady rodziców i przedstawiciele związków zawodowych nauczycieli, głosowała w sposób tajny. Balik otrzymał 7 głosów za przy 2 przeciwnych i jednym wstrzymującym. Aby zostać dyrektorem

musiał otrzymać przynajmniej 50 procent głosów, czyli w tym przypadku 5 głosów. Artur Balik był już dyrektorem SP nr 4 od 1 maja 1998 roku do końca sierpnia 2002. Ponownie obejmie swoją funkcję z datą 1 września.

Nie będzie miał łatwego zadania. Zatarę nauczycieli z byłą dyrektorką na pewno nie jest obojętny na to jak patrzy się obecnie na „Czwórkę”. Wyniki testów końcowych klas szóstych w ostatnich latach też nie nastrajały optymistycznie. Artur Balik chciałby stworzyć w szkole atmosferę pracy, aby wyniki dydaktyczne były lepsze. Chce zwrócić też jednak baczną uwagę na aspekt wychowawczy pracy z uczniami. - Trzeba stworzyć spokojną, zdrową atmosferę, aby nauczyciele skupili się na pracy z dziećmi, na wyciągnięciu wniosków z błędów jakie zostały już popełnione. Każdy nauczyciel musi wytrwale dążyć do celów, które sobie wspólnie postawimy.

dok. na str. 4

REKLAMA

INFORMUJEMY SZANOWNYCH KLIENTÓW, że KANTÓR wymiany walut został przeniesiony z ul. Stary Rynek 15 na ul. Stary Rynek 9/10 do lokalu księgarni przy postoju taxi TELEFON pozostaje bez zmian (046) 837-89-29 GODZINY OTWARCIA również bez zmian pn.-pt. od 9.00 do 17.00, sb. od 9.00 do 13.00

Restauracja U Pana Tadeusza organizuje: wesela, poprawiny, komunie, bankiety, imprezy okolicznościowe we własnym lokalu lub catering LOKAL KLIMATYZOWANY DOMANIEWICE ul. Główna 5 Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

NAUKA JAZDY KONNEJ HOTEL DLA KONI Łowicz ul. Armii Krajowej 100 pon.-sob. 12.00-20.00

radio Victoria

Do łowa na Lady Punk

Jutro, tj. w piątek 25 sierpnia, w oddalonym od Łowicza o około 35 km łowie, odbędzie się cykl koncertów muzycznych pod nazwą „Pożegnanie lata”. Impreza rozpocznie się na tamtejszym boisku szkolnym o godz. 17, trwać będzie do 1 w nocy.

W tym roku zagra Top One - jedna z pierwszych polskich grup disco polo, której pierwszy przebojem było „Ciao Italia” oraz zespół Boys, który tego lata występował w Łowiczu i okolicach, którego największe przeboje to m.in. „Wolność”, „Jesteś szalona”, „Chłop z Mazur”. Nie zabraknie powstałego w łowie zespołu disco polo Classic, znanego z takich utworów jak „Hej, czy ty wiesz?”. Gwiazdą wieczoru będzie jednak Big Cyc, który wraz z liderem Krzysztofem Skibą gościł w Łowiczu w czerwcu na jubileuszu mleczarni oraz Lady Punk. Dyskografia ostatniego z tych zespołów jest tak bogata, że trudno wymienić największe przeboje. Były nimi np. „Mniej niż zero”, „Kryzysowa naręczona”, „Zamki na pisaku”, „Tańcz, głupia tańcz”, „Zawsze tam, gdzie ty”. Podobnie jak w latach poprzednich, organizatorzy dostarczyli nam 10 bezpłatnych biletów na imprezę w łowie, które dziś rozdamy naszym czytelnikom (cena 1 wejściówki w przedsprzedaży wynosi 15 zł, w dniu imprezy 20 zł). Podwójne wejściówki otrzyma pięć pierwszych osób, które z tym, najnowszym numerem Nowego Łowiczana zgłoszą się dziś do naszej redakcji - przy ul. Piarskiej 3a. (mwk)

POWSTAJE NOWY MAGAZYN VOX

Na początku sierpnia rozpoczęto montaż nowego magazynu Składu Budowlanego VOX przy ul. Warszawskiej w Łowiczu. Magazyn stalowy spawany powstaje obok nowego sklepu „Biedronka”, czyli w tym samym miejscu, w którym do grudnia ubiegłego roku VOX działał w Łowiczu.

Przypomnijmy, że magazyn o konstrukcji aluminiowej runął 31 grudnia naporem śniegu, na szczęście nikt z tego powodu nie ucierpiał. Do czasu postawienia nowego magazynu, VOX zmuszony był przenieść działalność w inne miejsce. W chwili obecnej działa przy ul. Poznańskiej w pomieszczeniach dawnej dyskoteki Schoters.

W jednym z poprzednich numerów Nowego Łowiczana pisaliśmy, że ponowne uruchomienia VOX-u przy ul. Warszawskiej planowane jest w czerwcu. Dziś wiemy, że termin ten przesunięty został na 18 września, bo dłużej niż zakładano trwały niezbędne do przeprowadzenia uzgodnienia z PKP. Prezes VOX Piotr Voelkel mówi, że prace budowlane we wnętrzu nowego sklepu trwać będą do 11 września, zaś przeprowadzka z Poznańskiej na Warszawską - 14 i 15 września. Akcje reklamową spółka pla-



Magazyn Składu Budowlanego VOX przy ul. Warszawskiej w Łowiczu otwarty zostanie za niespełna miesiąc.

nuje przeprowadzić w październiku czyli w momencie, gdy skład działał będzie już w nowej siedzibie. - *Będziemy reklamować się poprzez bilbordy i ulotki adresowane do*

indywidualnych klientów, przygotujemy specjalne promocje - zapowiada prezes Voelkel. Oficjalne otwarcie nowego magazynu odbędzie się jednak dopiero zimą i połączo-

ne będzie ze spotkaniem bożonarodzeniowym. Termin ten wydaje się lepszy dla firm budowlanych i usługowych niż termin jesienny, w którym mają dużo zleceń. (mwk)



O mizernym zabezpieczeniu studzienki kanalizacyjnej poinformował nas czytelnik.

Ciągle kradną metalowe włazy

Kolejny metalowy dekiel nad studzienką kanalizacyjną został skradziony z terenu zielonego pomiędzy targowiskiem miejskim, przedszkolem przy ulicy Sikorskiego a obiektem handlowym znanym pod obiegowym określeniem „Dom Chłopa” przy ulicy Kurkowej. Na niebezpieczeństwo zwrócił nam uwagę w poniedziałek 21 sierpnia jeden z czytelników. Właz był zabezpieczony wyłącznie starą drewnianą paletą, obok niej leżał kawałek krążka. Poinformowaliśmy, jeszcze tego samego dnia, o tym fakcie dyrektora łowickiego Zakładu Usług Komunalnych Tadeusza Dutkiewicza, który obiecał zabezpieczyć właz. Jeszcze tego samego dnia właz zabezpieczono betonowymi płytami.

(mak)

dok. ze str. 1

Spokojnie, to tylko pomyłka

W przesłanej na dowód tego przez uczelnię uchwale czytamy, iż obecnie PKA pozytywnie ocenia jakość kształcenia na pedagogice, bowiem spełnione zostały wymogi dotyczące minimum kadrowego, a plany studiów i programy nauczania odpowiadają wymogom określonym w obowiązujących standardach nauczania. Uchwała podpisana została przez przewodniczącego PKA Zbigniewa Marciniaka i obowiązuje od 8 czerwca.

Obecnie na „Mazowieckiej” spełnione są wymagania kadrowe: w skład wydziału pedagogicznego wchodzi 20 profesorów i doktorów habilitowanych oraz 31 pracowników naukowo-dydaktycznych w stopniu doktora. Dziekanem wydziału jest profesor doktor habilitowany Stanisław Rutkowski, prodzieka-

nami są doktor Halina Winnicka i doktor Zbigniew Sitkowski. Kiedy tylko uczelnia dowiedziała się o pomyłce, wysłała natychmiast pismo z żądaniem sprostowania do redakcji „Dziennika”. Na internetowej stronie „Mazowieckiej” szybko też znalazła się treść uchwały przyznającej kierownikowi ocenę pozytywną.

W warszawskiej siedzibie Państwowej Komisji Akredytacyjnej również nie musimy zbyt długo tłumaczyć z jaką sprawą telefonujemy. Okazuje się, iż łowicka uczelnia nie jest jedyną, która została w ten sposób pokrzywdzona. Przewodniczący Państwowej Komisji Akredytacyjnej prof. Zbigniew Marciniak mówi, że zamieszczona przez „Dziennik” tabela opatrzona nagłówkiem „Uwaga! Te kierunki mogą być zamknięte”, nie przedstawia aktualnego stanu

rzeczy. Po prostu uczelnia z warunkową oceną pozytywną po roku naprawiła uchybienia i otrzymała oceny pozytywne. Gazeta opublikowała natomiast dane sprzed roku. - *W najbliższym numerze „Dziennika” zamieścimy sprostowanie* - deklaruje profesor Marciniak.

(wcz)

Więcej miejsca dla mam w łowickim szpitalu

Jeszcze w tym roku na III piętrze łowickiego szpitala powstaną trzy pokoje tzw. hotelu dla mam dzieci hospitalizowanych na oddziale dziecięcym. Możliwość przebywania wraz z chorymi dziećmi istnieje w szpitalu od kilku lat. Do dyspozycji mam jest jednak tylko 5 łóżek, niedawno utworzono salę, w której przebywać może hospitalizowana matka z dzieckiem. Zapotrzebowanie na hotel dla matek jest natomiast znacznie większe, stąd pomysł na

stworzenie kolejnych miejsc. Nowe pomieszczenia będą miały wyższy standard niż istniejący w dotychczasowym hotelu. Planowane jest zrobienie pokoiów - 1, 2 i 3-osobowego, każdy z nich będzie posiadał aneks sanitarno-kuchenny. Pokoje powstaną z adoptowanych pomieszczeń dotychczasowych magazynów. Oddanie pokoi do użytku planowane jest za dwa miesiące.

(mwk)

Zapraszamy na VII Biesiadę Łowicką

W tym roku dwudniowa, siódma już Biesiada Łowicka „Na Regionalną Nutę”, zorganizowana zostanie w dniach 26-27 sierpnia, tradycyjnie w skansenie w Maurzycach.

Znajdą na niej coś dla siebie zarówno wielbiciele folkloru, tradycyjnych ludowych obrzędów, muzyki cygańskiej, jak i młodzieżowej. Tegoroczna biesiada połączona została z powiatowymi dożynkami, a zróżnicowany program gwarantuje dobrą frekwencję - w ubiegłym roku w biesiadzie udział wzięło około 10 tysięcy osób.

W tym roku gwiazdami pierwszego dnia biesiady będą Gabriel Fleszar i zespół Turnioki. Drugiego dnia gwiazdą będzie zespół cygański Dromenca.

Gabriel Fleszar, popowy wokalista słynący z mocnego głosu o ciekawej barwie najbardziej znany jest za sprawą przeboju „Kropki deszczu”. Za sprawą płyty, z której pochodził ten utwór - „Niespokojny”,

nominowany został do nagrody Fryderyka. Dużym sukcesem cieszyła się także jego druga płyta - „Niespokojny 2”.

Tumioki grają muzykę będącą połączeniem muzyki góralskiej z innymi gatunkami, przede wszystkim z rockiem, jazzem, reggae i rapem, a nawet muzyką klasyczną. Dromenca znany jest natomiast z doskonałych wykonanych szlagierów muzyki cygańskiej.

Impreza rozpocznie się w sobotę 26 sierpnia 13.00 zebraniem oficjalnych delegacji z zaprzyjaźnionych powiatów: łowickiego, kartuskiego i tatrzańskiego, zespołów folklorystycznych oraz innych gości biesiady na parking przed budynkiem łowickiego starostwa przy ulicy Stanisławskiego. O 13.30 barwny korowód złożony z delegacji i zespołów folklorystycznych przejdzie ulicami miasta w kierunku Starego Rynku. O 14.00 nastąpi wyjazd wszystkich uczestników do Skansenu w Maurzycach. Oficjalne otwarcie biesiady przez zaprzyjaźnionych starostów nastąpi o 14.15. Wtedy też przedstawione zostaną zespoły i delegacje.

dok. na str. 6



Jedź do Głowna, zobacz modele

Jeśli tylko ktoś ma trochę czasu wolnego, to na pewno nie będzie żałował, jeśli uda się nad zalew Mroźyczka w Głownie. Jeszcze do najbliższej soboty trwają tu bowiem modelarskie Mistrzostwa Europy NAVIGA-NS (modell pływających) pod auspicjami Światowej Organizacji Modelarstwa Okrętowego i Sportów Modelarskich oraz stowarzyszenia LOK Polska. Zawody odbywają się w godzinach od 9.00 do 19.00 z przerwami technicznymi. Ogłoszenie ostatecznych wyników oraz zakończenie mistrzostw odbędzie się w sobotę 26 sierpnia o godz. 15. Mistrzostwa

rozpoczęły się w niedzielę 20 sierpnia, ale sędziowie oraz zawodnicy zjeżdżali do Głowna i Cesarki pod Strykowem już od soboty. Są reprezentanci Austrii, Białorusi, Czech, Kazachstanu, Niemiec, Rosji, Ukrainy, Węgier i Polski. 119 zawodników z 9 krajów zaprezentuje łącznie 141 modeli. W mieście czuje się międzynarodową atmosferę mistrzostw. Język niemiecki, rosyjski, czeski czy węgierski rozbrzmiewa nie tylko nad Mroźyczką, ale również w lokalach gastronomicznych i sklepach. Niektórzy zawodnicy mistrzostw połączyli nawet sportowe zmagania z karawaniem.



Patrol łowickiej „drogówki” często stoi w pobliżu restauracji „Pan Tadeusz” w Domaniewicach.

Fotoradar znów pracuje

Od minionego poniedziałku, 21 sierpnia, łowicka policja ponownie użytkuje przenośny fotoradar rejestrujący przekroczenia prędkości. Nie oznacza to jednak, że na drogach nie ma patroli z tradycyjnymi „suszarkami” - ręcznymi urządzeniami do pomiaru prędkości.

Pod szczególnym nadzorem jest aktualnie droga krajowa numer 14 pomiędzy Łowiczem a Łodzią, na której po otwarciu autostrady i zjazdu z niej w Strykowie ruch bardzo wzrósł. Na tej drodze można spodziewać się regularnych kontroli radarowych, na przykład w okolicach Domaniewic.

Fotoradar jest mniej widoczny od patrolu policjantów z „suszarką”. Ustawia-

ny jest na około półtora metrowym trójnogu, pilnuje go policjant w nieoznakowanym samochodzie. Jest ustawiany na różnych drogach w powiecie łowickim oraz w samym Łowiczu, przez prawie dwa tygodnie - do końca sierpnia. Przypomnijmy, że łowicka drogówka już miała do dyspozycji taki sam fotoradar i w ciągu około dwóch tygodni użytkowania wykonał on 107 zdjęć samochodów, które przekroczyły prędkość o co najmniej 20 kilometrów na godzinę. Część z kierowców już otrzymała mandaty, inni mogą się ich spodziewać w najbliższym czasie.

Od października tego roku przenośny fotoradar będzie obsługiwał na zmianę (po dziesięć dni w ciągu miesiąca) trzy powiatowe jednostki policji: łowicką, kutnowską i skierniewicką. (mak)

Przekazanie pomieszczeń dla OSP

Uroczyste przekazanie pomieszczeń dla zarządu powiatowego Ochotniczej Straży Pożarnej miało miejsce w środę, 23 sierpnia w siedzibie łowickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej. Klucze do dwóch pomieszczeń w których znajdować się będzie biuro druhowych ochotników przekazał prezesowi Stanisławowi Bednarkowi szef łowickiej jednostki PSP Roman Sularz.

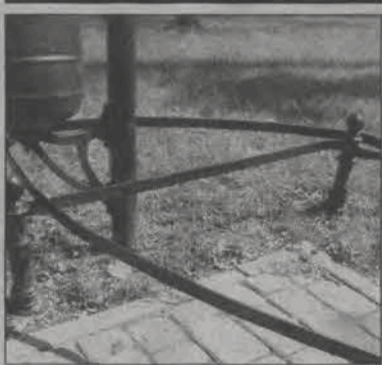
Rozmowy na temat przekazania jakichś pomieszczeń dla OSP prowadzone były od około 2 lat, jednak czekać należało na zakończenie remontu części budynków. Dziś remonty są zakończone, funkcjonariusze straży zawodowej przenieśli się na górne piętro, dlatego właśnie znalazły się pomieszczenia dla ochotników. Od teraz druhowie zajmować będą zatem dwa sąsiadujące ze sobą pokoje, na wprost drzwi wejściowych do jednostki. Wyposażone są one w meble należące do PSP, jest dostęp do

telefonu i internetu. Komendant straży państwowej przekazuje te pomieszczenia na czas nieokreślony, ochotnicy nie będą też musieli płacić za wodę, energię elektryczną i inne media. Prezes Bednarek zapowiada dosprzętowanie biura, gdyż jak mówi nie wyobraża sobie, aby dziś funkcjonować one mogło bez telefonu, faksu czy komputera. W sytuacji większych zebrań czy posiedzeń strażacy ochotnicy korzystają też będą z znajdującej się na piętrze świetlicy.

Dotychczas ochotnicy urzędowali w długim baraku za budynkiem starostwa przy ulicy Starościńskiej. W nowym biurze członkowie prezydium pełnić będą w określonym czasie dyżury i każdy ze strażaków ochotników ze 107 jednostek OSP z terenu naszego powiatu przyjdzie będzie mógł porozmawiać, przedstawić problemy itd. Terminy i godziny dyżurów są na razie ustalane. Jak mówi komendant Sularz, w najbliższym czasie wszystko zostanie dograne z prezesem, tak aby jedni drugim zbytnio nie przeszkadzała. (wcz)

Przedszkole przy Ułańskiej ma nową dyrektorkę

Agnieszka Walczak - będąca dotychczas nauczycielką w Przedszkolu nr 1, przy ulicy Ułańskiej w Łowiczu wygrała konkurs na stanowisko dyrektorskie w tej placówce. Jej kontrkandydatką była inna nauczycielka - przedszkolanka - Emilia Raczek z Przedszkola nr 7 na osiedlu Górki w Łowiczu. Konkurs odbył się w czwartek 17 sierpnia o godzinie 10.00 - tego samego dnia, kiedy dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 4 przy ulicy Stanisławskiej w Łowiczu został Artur Balik. Za wyborem Agnieszki Walczak na stanowisko dyrektorki przedszkola przy Ułańskiej głosowało dziewięć spośród dziesięciu członków komisji konkursowej. Poprzednia dyrektorka przedszkola na Ułańskiej - Małgorzata Stefańska, po wieloletniej pracy w tym przedszkolu, przeszła na emeryturę. (mak)



POWYGINANE MINI-OGRODZENIA. Ileż niespożytej energii trzeba mieć, żeby tak powyginać blachy z płotka przy alejce z kostki betonowej i lawkach w Al. Sienkiewicza? Przejaw tak bezsensownego wandalizmu można oglądać od ponad tygodnia w miejscu, które mijają codziennie setki mieszkańców Łowicza - na wysokości wejścia do kościoła sióstr bernardynek. Wielu z nich przystaje i kiwa głową nie rozumiejąc powodów, które kierowały wandalami. (mak)

dok. ze str. 1

Jednak Balik

Sam Balik mówi, że teraz będzie mu łatwiej być dyrektorem. Doświadczenia poprzedniej kadencji, pozytywne, ale i negatywne, nie poszły w las. Dyrektor zamierza zachęcać nauczycieli do tworzenia większej ilości kółek zainteresowań, organizowania zajęć pozalekcyjnych. Kółka te skupiać mają uczniów zdolnych, ale Balik chce mocno zaangażować też dzieci słabsze. - Uczą się też w naszej szkole dzieci mniej zdolne i chciałbym skończyć z tym, iż są poza nawiasem, pozostają naznaczone takim piętrem. Przecież można im jakoś wypełnić czas wolny, przyciągnąć na dodatkowe zajęcia, czymś zainteresować.

Dyrektor zamierza też zadbać o teren przyszkolny. W poprzedniej kadencji wybudował stumetrową bieżnię, mniejsze boisko. Teraz chce zadbać o duże boisko zarażające chwastami. Chciałby też pozyskać dla szkoły nowe komputery, starać się sukcesywnie wzbogacać bazę dydaktyczną. Jego zdaniem to także ma wpływ na wizerunek szkoły.

- Jestem gotów do ciężkiej pracy - deklaruje. - Zdecydowałem się zresztą na uczestnictwo w konkursie nie ze względu na prywatne ambicje, ale z chęcią pomocy szkole w trudnej sytuacji. Oczywiście ambicje też są, bo chciałbym się sprawdzić - dodaje. (wcz)

Kanalizacja przy Kaliskiej do połowy października

Dopiero w październiku tego roku mają zakończyć się roboty przy budowie kanalizacji sanitarnej wzdłuż ulicy Kaliskiej w Łowiczu na odcinku od skrzyżowania z ulicą Starzyńskiego w stronę osiedla domków jednorodzinnych (tzw. „Syntexowskich”) i ulicy Lnianej.

Kolektor o długości nieco ponad kilometr ma zostać również „wprowadzony” w ulicę Dziewiąską i Lnianą. - Stopień zaawansowania robót oceniam na około pięćdziesiąt procent. Przerwa i wolne tempo robót spowodowane były koniecznością uporządkowania spraw formalnych związanych z gruntami, przez które idzie kolektor - do wzięliśmy się od kierownika Zbigniewa Bochenka w Oddziale Wodociągów i Kanalizacji łowickiego Zakładu Usług Komunalnych, który wykonuje roboty ziemne na zlecenie ratusza.

Wzdłuż ulicy Kaliskiej poprowadzony będzie kolektor o średnicy 500 milimetrów, dalej o średnicach 300 i 250 milimetrów. Oprócz tego wodociągowcy z ZUK mają za zadanie poprowadzić przykanaliki do poszczególnych posesji i zakończyć je plastikowymi studzienkami. Cały czas wzdłuż wykopów muszą pracować podłączone do pomp specjalne igłofiltrary osuszające grunt z nadmiaru wody, którą może powodować osuwanie się głębokich wykopów.

Nie tylko to jednak utrudnia pracę wodociągowcom. - Okazało się, że nie lada kłopot sprawiają nam również drzewa, szczególnie topole, które rosły lub jeszcze rosną na trasie kolektora. Część z nich musieliśmy już wyciąć, na co dostaliśmy pozwolenie, a obok innych próbujemy się jakoś przecisnąć, ale wąsko jest... - powiedział nam kierownik Zbigniew Bochenek z oddziału wodociągowców łowickiego Zakładu Usług Komunalnych. (mak)

Dożynki w Świętym Duchu

Po raz pierwszy od wielu lat, w kościele pod wezwaniem Świętego Ducha w Łowiczu w niedzielę 27 sierpnia o godz. 11.30 odbędzie się uroczyste dożynki, w ramach których oprócz mszy świętej dziękczynnej przewidziane jest wspólne spotkanie parafian.

Nowy proboszcz parafii Świętego Ducha w Łowiczu ks. Władysław Moczarski powiedział nam, że przez wakacje odbył na terenie należącym do parafii szereg spotkań z jej mieszkańcami, wyjaśniając jej sytuację po tym jak zniknął jej wieloletni proboszcz ks. Franciszek Augustyński. - Spotkania te pozwoliły mi trochę bliżej poznać parafian, wejść z nimi w bezpośredni kontakt, poznać ich oczekiwania. Od razu postanowiliśmy zaproponować im coś nowego, czym mogliby się włączyć w życie parafii - mówi nam proboszcz.

Tym czymś nowym są właśnie dożynki, które zaplanowano na niedzielę 27 sierpnia. W czasie spotkań jakie odbyły się w 9 sołectwach należących do parafii zaprosił mieszkających tam rolników do przygotowania w każdym z nich dożynekowego bochna chleba. Propozycję wszędzie przyjęto i zapowiedziano uczestnictwo. Pierwszymi gospodarzami dożynek będą rolnicy ze Szczudłowa: Helena Kołaczyk i Edward Gala. Oni jako gospodarze mają przygotować wieniec dożynekowy, dary w czasie mszy, a także oprawę liturgii słowa. Przygotowany chleb

zostanie poświęcony przed mszą świętą. Po jej zakończeniu sołtysi mają dzielić go i częstować nim zgromadzonych. Po mszy świętej dziękczynnej za plony parafianie spotkają się na przykościelnej biesiadzie. Udało się zaangażować Koła Gospodyń Wiejskich działające w tych 9 wsiach, dzięki temu każda ze wsi ma przygotować swój stół biesiadny z prostym jadem pochodzącym z własnej uprawy czy hodowli. Może to być np. ciasto z owocami, placek, smalec, chleb, ogórek kwaszony, sałatki. Ks. Moczarski powiedział nam, że dożynki są dla niego ogromnym wyzwaniem. Chciałby, by pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony parafian, a w przyszłości przeszedł w tradycję dorocznych spotkań. (tb)

REKLAMA



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- Technika Mechaniczne i Elektryczne (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- Nowy atrakcyjny kierunek **TECHNIK INFORMATYK !!!**
- Licea Ogólnokształcące (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- Studium Policealne (podbudowa: szkoła średnia)

DUŻE ULGI w opłatach

ŁOWICZ, Aleje Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 11), tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957
<http://www.dydakta.lowicz.pl> e-mail: szkoly@dydakta.lowicz.pl

GO-TRAKI

Stryków, ul. Batorego 27,
tel. (042) 719-94-23, fax (042) 719-94-24

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane: bloczki, pustaki keramzytowe, kręgi, nadproża
- stropy TERIVA
- płyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

CENY DO NEGOCJACJI

HANTVERKAR POOLEN

Łowicz, ul. Łódzka 52
tel./fax (046) 837-25-86, 0509-561-095

SPRZEDAŻ DREWNA BUDOWLANEGO I STOLARSKIEGO

NOWE NIŻSZE CENY!
już od 450 zł za m³

SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE

- deski •łaty • regle
- podbitka • podłógówka • boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

• NISKIE CENY • DOBRA JAKOŚĆ

WARSZAWSKA ZZA BARIEREK

- Przesadzili z tymi barierkami... Przecież nikt rozsądny by nie złożył tyłu... - formułują opinie mieszkańcy osiedla Konopnickiej i okolic ulicy Warszawskiej. Jeszcze inni wręcz kpią z drogowców: - Nazwę Warszawskiej można zmienić na ulicę „Metalowych Barier”.

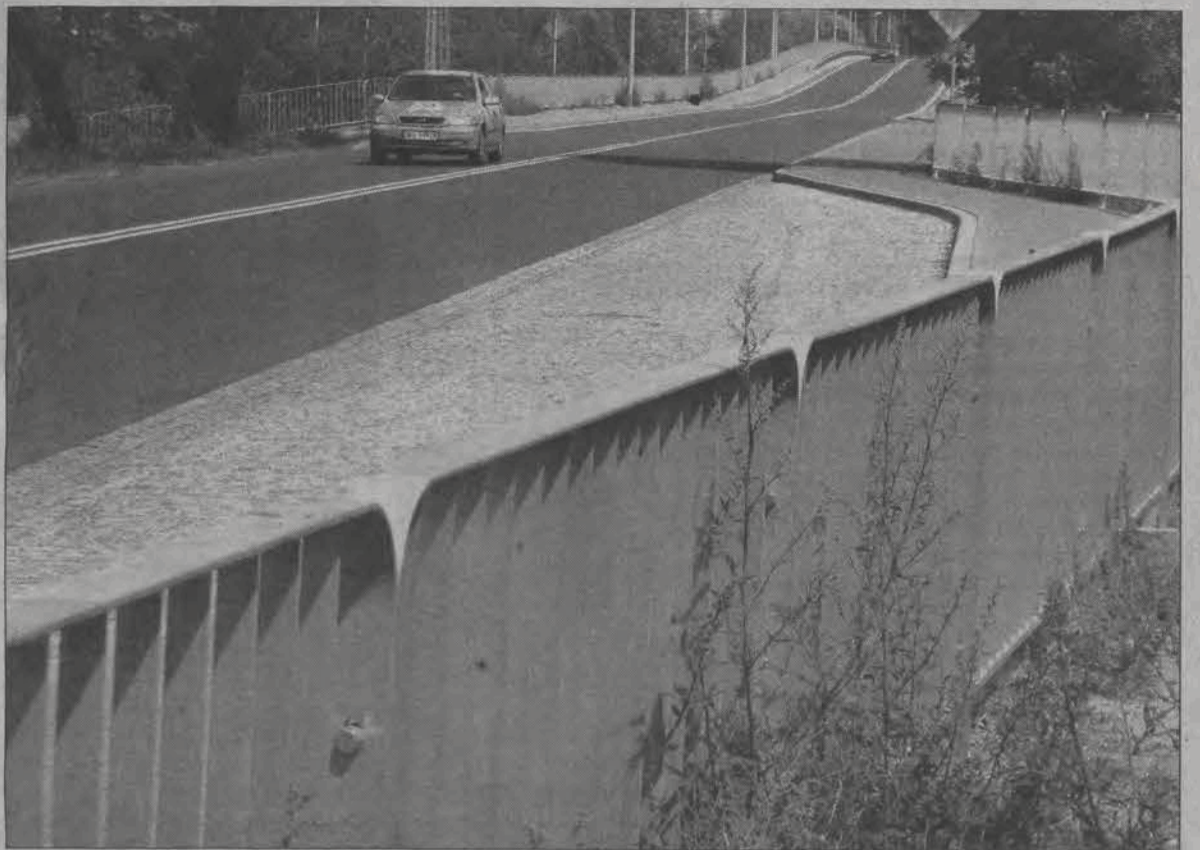
dla M. Konopnickiej, który często jeździ z osiedla ulicą Konopnickiej w ulicę Warszawską. - *Żeby chociaż te barierki były pomiędzy jezdnią a chodnikiem, a nie pomiędzy chodnikiem a rowem. Jak samochód wjedzie na chodnik, to przynajmniej pieszy do metalowej barierki... Przed czym i kogo one mają chronić?* - zastanawiał się inny nasz rozmówca, również z osiedla Konopnickiej.

- *Takie są nowe przepisy, uwzględnił je projektant, uwzględnione były też w kosztorysie i wykonawca się ich trzymał. Ja tego nie wymyśliłem...* - powiedział nam szef łowickiego Zarządu Dróg Krajowych Paweł Chojnacki. Jego zdaniem barierki na Warszawskiej nie mogły być mniej. Podobnego zdania jest również wiceburmistrz Łowicza Paweł Bejda, który często jeździ ulicą Warszawską. - *Widoczność jest tam zachowana, ponieważ barierki są pomiędzy chodnikiem a przydrożnym rowem, a nie przy samej drodze* - uważa Bejda. Trudno się dziwić wiceburmistrzowi, który od zawsze twierdził, że fakt remontowania mostu i ulicy Warszawskiej to dla Łowicza wielkie dobrodziejstwo. Samorząd lokalny nie finansował bowiem tych remontów - pieniądze wyasygnował w całości łódzki oddział GDDKiA zarządzający drogami krajowymi.

- *Trochę to dziwnie wygląda, bo wydawało mi się, że takie barierki powinny chronić raczej przed wyjściem dziecka na ulicę z chodnika, a nie tylko samochody przed zjechaniem do rowu. Ja czegoś takiego jeszcze nie widziałem* - powiedział nam Janusz Pakulski, spacerujący w okolicach ulicy Warszawskiej z dzieckiem.

Barierki prosto z rozporządzenia

Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 30 maja 2000 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie rzeczywiście precyzuje, że obiekty inżynierskie (a do takich zaliczane są między innymi mosty wraz z najazdami na nie), w zależności od potrzeb, przeznaczania i usytuowania (podkr. red.) powinny być wyposażone w szczególności w balustrady zabezpieczające pieszych i obsługi przed upadkiem z wysokości, bariery przeciwdziałające wyjechaniu pojazdu poza jezdnię lub



Barierki w tym miejscu mają chronić pieszych przed upadkiem z wysokości - około 15 cm...

obiękt, bądź zabezpieczające pojazdy przed najechaniem na obiekt lub przeszkody stałe znajdujące się w pobliżu jezdni.

Wspomniane obiekty inżynierskie powinny być wyposażone w zabezpieczenia chroniące przed upadkiem osób z wysokości, jeśli odległości powierzchni, po których może odbywać się ruch pieszych, obsługi lub rowerów od poziomu terenu lub dna cieku są większe niż 0,5 metra. Tyle, że w wielu miejscach przy ulicy Warszawskiej jest prawie płasko.

Przepisy stanowią również, że zabezpieczenie to powinno znajdować się na całej długości obiektu, nawet jeśli okoliczności je wymuszające występują na krótszym odcinku.

Rozporządzenie z 2000 roku określa szczególnie wysokość takich barierek i balustrad. Wysokość ta powinna wynosić przy chodnikach dla pieszych i obsługi nie mniej niż 1,1 metra, przy ścieżkach rowerowych znajdujących się

przy balustradzie - nie mniej niż 1,2 metra, przy chodnikach dla pieszych nad liniami kolejowymi - wyższe o kolejne 10 centymetrów. Zamontowanie barierki na tak znacznej długości drogi, zdaniem szefa łowickiego Zarządu Dróg Krajowych, było uzasadnione ze względów bezpieczeństwa - żeby samochody jadące zmodernizowaną ulicą Warszawską - po przypadkowym i niezamierzonym zjechaniu z drogi nie powodowały zbyt dużych szkód. - *Czasem nie przesadziliście z ilością barierek wzdłuż ulicy War-*

sawskiej? Dlaczego zamontowano ich tak dużo? - zapytał nasz redaktor kierownika budowy mostu i modernizacji Warszawskiej Andrzeja Cieślaka. - *Żeby było bezpieczniej. Ach te przepisy...* - odparł krótko Cieślak. Problem w tym, że przepisy podlegają interpretacji. W tym przypadku interpretacja zalecenia „w zależności od potrzeb” zdaje się być błędna. Potrzeby montowania aż takiej ilości barierki nie było, a publiczne pieniądze zostały wydane.

Marcin A. Kucharski

Problemy z osami

Co tydzień Państwowa Straż Pożarna w Łowiczu informuje nas o interwencjach związanych z gniazdami os, pszczół i szerszeni. Zwykle problem taki występował w maju i czerwcu, w tym roku wciąż liczba zgłoszeń jest bardzo duża.



Sady owocowe, sąsiedztwo domostw, cukierni, sklepów - to miejsca, w których najczęściej występują osy.

Od 12 maja do 17 sierpnia zgłoszeń tych było w sumie 89. W maju była 1 interwencja, w czerwcu - 18, lipcu - 43, sierpniu - 27. Najczęściej strażacy interweniowali przy zagrożeniach związanych z osami.

Strażacy poinformowani o miejscu, gdzie zdomowili się te owady, zakładają specjalne ubranie ochronne, zbierają owady do plastikowego worka i zawożą do lasu, gdzie są one wypuszczane.

Czy owady te zdomowiają się w lesie? Doświadczony łowicki pszczelarz Jerzy Garczarczyk mówi, że nie. Las nie jest naturalnym środowiskiem dla os, które najczęściej występują w sadach owocowych lub tam, gdzie rosną grusze i śliwy, ponadto w innych miejscach, gdzie mają pozy-

tywne interwencje problemu nie rozwiążą. Tak liczne występowanie tych owadów można uznać za ciekawostkę przyrodniczą. Na początku roku wielu biologów i pszczelarzy sądziło, że ostra i długa zima spowoduje małą ilość owadów, które rozmnażają się z jednego osobnika (matki). Tymczasem okazało się, że zima nie wpłynęła negatywnie na ich rozwój i wysąpiła duża ich inwazja.

Wiele osób boi się os, zwłaszcza po śmierci znanej aktorki Ewy Sałackiej, w której reakcja alergiczna na użądlenie osy wywołała wstrząs anafilaktyczny. - *Osa ma tyle jadu co dziesięć pszczół, a żądło ma w kształcie szpilki, więc żądlić może wiele razy* - mówi łowicki pszczelarz. Radzi też, aby dokładnie oglądać owoce przed zjedzeniem. Owad może zrobić w skórce małą dziurkę, przez którą go nie widać. Dla wszystkich użądlenie osy może okazać się groźne, gdy dostanie się do jamy ustnej lub gardła. Wtedy trzeba jak najszybciej szukać pomocy u lekarza. W mniej groźnych, doraźnych przypadkach można samemu przyjąć leki przeciwcukrzycowe i preparaty wapniowe.

(mwk)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98, sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

RABATY do 25%
specjalny rabat letni ZADZWOŃ!

OKNA KNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynekowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPLATY

1765	550,-	1165	350,-	1435	460,-
------	-------	------	-------	------	-------

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline
WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM
NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

Firma komputerowa „MAR-COM”
POSZUKUJE DO PRACY na stanowisko SPRZEDAWCA - SERWISANT

WYMAGANIA:

- min. wykształcenie średnie
- komunikatywność
- bardzo dobra znajomość branży
- dyspozycyjność
- prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o składanie CV ze zdjęciem w siedzibie firmy w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 25b.

Ubojnia MILEX
ZATRUDNI
wykwalifikowanych pracowników na ubój i rozbiór wołowy lub do przyuczenia

Tel. 0504-044-197

Parafia św. Rocha w Boczkach

RATOWANIE ZABYTKOWEGO KOŚCIÓŁKA

W datowanym na 1761 rok drewnianym kościółku w Boczkach prowadzone są prace remontowe, ratujące ten zabytek. W tym roku wymieniono podbitkę na poddaszu, wymieniono drewnianą podłogę w prezbiterium, konserwacji poddano dwie rzeźby - postać św. Jana oraz Matki Bożej.

Ponadto zlikwidowano okno między kościołem a prezbiterium, które było dobudowane później, ale w ścianie nośnej pozostało okno z szybami. Rok temu przeprowadzono konserwację desek elewacji zewnętrznej. W tym roku planowane jest jeszcze dokończenie wymiany desek podłogowych, co być może wiązać się będzie z koniecznością wymiany lub konserwacji legarów, wymiana desek na elewacji zachodniej nad przedsionkiem i konserwacja krzyża.

Prace remontowe w Boczkach prowadzone są drugi rok. Wszystkie zniszczone elementy ze starego drewna modrzewiowego wymieniane są na drewno tego samego gatunku. Parafia kupiła materiał przed czterema laty w Nadleśnictwie Rymanów. Deski musiały jednak wyschnąć, a to trwało 3 lata. Przystępując do wymiany desek elewacji zewnętrznej, zabezpieczono kościół przed wilgocią wykonując drenaż i odpro-

wadzając wodę do pobliskiego stawu. Skuto też zwietrzały beton położony dookoła kościoła. W jego miejsce ułożono bruk z polnego kamienia. Przy zdejmowaniu desek, wyjmowano z nich stare gwoździe kowalskie, które wbijano potem z powrotem. Nie wszystkie stare deski były mocno zniszczone, część z nich, po oczyszczeniu i zakonserwowaniu, ponownie przybito do



Elewacja zewnętrzna kościoła, odwodnienie go i utwardzenie terenu wokół - zrobiono już w ubiegłym roku.



Z uwagi na prowadzone prace, w kościółku nie są odprawiane żadne nabożeństwa, ale po remoncie prawdopodobnie odbywać się tu będzie południowa msza św.

ścian. Zdjęto też kilka warstw farby olejnej z drzwi wejściowych, wstawiono nowe drzwi prowadzące do zakrystii. Przy okazji konserwacji dokonano wielu na pozór drobnych napraw, np. wyprostowano krzyż na wieżyczce, wymieniono kratki wentylacyjne, zabezpieczono wieżę, aby nie dostawała się przez nią woda.

Proboszcz parafii w Boczkach, ks. Witold Okrasa mówi, że wszystkie zmiany konsultowane były z konserwatorem zabytków Marianem Rozejem, który pozytywnie je ocenił. Proboszcz podkreśla też, że wszystkie prace tegoroczne i ubiegłoroczne wykonywane są z dużym udziałem parafian. (mwk)

Pałac w Sannikach
Fortepian, recytacje i malarstwo

Filip Wojciechowski grać będzie na fortepianie, a Grażyna Wolszczak 3 września wygłosi recytację podczas kolejnego w tym sezonie koncertu w sannickim pałacu. Koncert rozpocznie się o godz. 14, po nim planowany jest wernisaż wystawy malarskiej Leokadii Jaworskiej z Warszawy. Filip Wojciechowski to absolwent warszawskiej Akademii Muzycznej, w której uczył się w klasie fortepianu u prof. Bronisławy Kawalli, ukończył też studium podyplomowe w klasie prof. Jana Ekiera, a także szwajcarskie Konserwatorium fur Music und Theater. W XIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina otrzymał nagrodę specjalną, koncertował w kilkudziesięciu krajach świata. Grażyna Wolszczak to absolwentka PWST w Warszawie, znana m.in. z roli Yennefer w „Wiedźminie”, serialu „Na Wspólnej”, gdzie gra Barbarę Brzozowską czy komedii „Ja wam pokażę”, w której zagrała główną bohaterkę Judytę. (mwk)

dok. ze str. 3

Zapraszamy na VII Biesiadę Łowicką

O 14.30 wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiacy” z Łowicza, o 15.00 zespół folklorystyczny z Kartuz, a 15.30 zespół folklorystyczny z Zakopanego. O 16.00 rozpocznie się występ zespołu „Zgierska Grupa Taneczna”. Pokaz sztuki walki w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkół Licealnych w Zdunach zaplanowano na 16.30. Godzina 17.00 - występ cheerleaderek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunskiej Dąbrowie, 17.30 - występ laureatów Powiatowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej, 18.00 - występ Kariny Sędkowskiej i studia piosenki ŁOK.

Tumiocki zagrają o 18.45, po nich o 20.00 nastąpi koncert gwiazdy wieczoru - Gabriela Fleszara. Zakończenie pierwszego dnia biesiady nastąpi o 21.30.

Na drugi dzień zaplanowano Dożynki Powiatowe. Rozpoczną się o godzinie 14.00

mszą świętą połączoną z poświęceniem wieńców dożynkowych przygotowanych przez gminy powiatu łowickiego. O 14.45 przejdzie korowód dożynkowy z udziałem grup wieńcowych, przedstawicieli władz, zespołów artystycznych.

Otwarcie dożynek przez starostę łowickiego i wójta Gminy Zduny, wybór najładniejszego wieńca dożynkowego i wręczenie nagród nastąpi o 15.00. O 15.30 zaplanowano „Obrzęd dożynkowy” - inscenizację dożynkową w wykonaniu zespołu „Łowiczanie”, nastąpi też wręczenie darów dożynkowych przez starostów dożynek.

Godzina 16.15 - wręczenie dyplomów uznania dla przodujących w produkcji rolnej, 16.45 - występ zespołu folklorystycznego z Kartuz, 17.15 - występ zespołu folklorystycznego z Zakopanego, 17.45 - występ Dziecięco-Młodzieżowe-

go Zespołu Ludowego „Koderki” z Łowicza.

Losowanie nagrody głównej zaplanowano na 18.15. Co nią będzie, organizatorzy chcą zostawić jako niespodziankę. Po losowaniu o 18.30 wystąpi gwiazda wieczoru - zespół cygański „Dromenca”. Od 19.30 trwać będzie wspólna zabawa dożynkowa z zespołem coverowym „Retro”. Zakończenie dożynek zaplanowano na 21.00.

Biesiadzie oraz dożynkom towarzyszyć będą również inne atrakcje: prezentacje rękodzielnicze: garncearstwo, wikliniarstwo, rzeźba ludowa, wycinanki, kwiaty, prezentacje twórców ludowych gmin powiatu łowickiego, zwiedzanie skansenu bryczka, jazda konna, wesołe miasteczko, prezentacje firm kosmetycznych, pokaz makijażu, rozgrywki sportowe, wystawa motocykli. (wcz)

ŁSM

Malują ściany po zamontowaniu drzwi

Pod koniec cyklu wymiany drzwi do klatek schodowych w 31 spółdzielczych blokach, brigada remontowo-budowlana ŁSM przystąpiła do malowania wejść do bloków, gdzie zostały wymienione drzwi.

Mieszkańcy nie muszą się więc niepokoić, że ściany po montażu drzwi nie zostaną doprowadzone do poprzedniego stanu. - Już ponad dwa tygodnie temu wymieniono nam drzwi i owszem, ściana jest wyrównana, ale należałoby ją teraz pomalować. Jak to wygląda? Nowe drzwi i białe ślady tynku na ścianie? - interweniował w naszej redakcji mieszkaniec osiedla Bratkowice w Łowiczu. Prezes ŁSM Armand Ruta wyjaśnił nam, że celowo czekano z malowaniem ścian przy drzwiach na moment, kiedy większość z nich będzie wymieniona, żeby móc je przeprowadzić w jednym czasie, tak aby brigada remontowa mogła zajmować się tylko tym, a nie na przykład również układaniem chodników. -

Wszystkie wejścia z nowymi drzwiami zostaną pomalowane jeszcze przed jesienią - zapewnił nas w ŁSM. W tegorocznym budżecie spółdzielnia przeznaczyła na wymianę drzwi do klatek schodowych znaczną kwotę - około 200 tys. zł. Wymienionych zostanie łącznie 97 drzwi w następujących budynkach: na osiedlu Konopnickiej 6, 7 i 10, os. Dąbrowskiego 2, 4, 6-8, 10, 14 i 15, os. Starzyńskiego 7 i 8, w budynku przy Starym Rynku 9/10, os. Bratkowice 1, 2, 12-19, 27, 34, 42, budynki przy 11 Listopada 1 i 4, blok przy 3 Maja 2 i 11 Listopada 5.

Oprócz tego drzwi są wymieniane w blokach, które są docieplane. Zgodnie z przyjętym w ubiegłym roku wieloletnim programem termomodernizacji, kompleksowo docieplonych ma zostać w tym roku siedem bloków na następujących osiedlach: Tkaczew 4, 7 i 8 (już wykonane), Dąbrowskiego 20 i 21 (w trakcie robót) oraz Bratkowice 5 i 7. Koszt malowania wejść do klatek schodowych bloków zostanie rozliczony przez spółdzielnię po zakończeniu tych robót. (mak)

Kanalizacja
Małszycka - Kiernozka
do końca miesiąca

Do końca sierpnia ma zostać zakończona budowa kanalizacji sanitarnej na 1.275 metrowym odcinku ulicy Małszyckiej i Kiernozkiej w Łowiczu. Do głównego kolektora ściekowego podłączonych zostanie 29 tzw. przykanalików z przyłączami zakończonymi plastikowymi studzienkami typu Wawin.

- Główny kolektor mamy już praktycznie ułożony, jeszcze pozostało nam wykonanie przyłączy, a to niestety wiąże się z głębokimi wykopami w poprzek drogi. Pomimo niedawnej suszy zdarza się, że musimy pompować wodę... - powiedział nam kierownik Oddziału Wodociągów i Kanalizacji łowickiego Zakładu Usług Komunalnych Zbigniew Bochenek.

Uzyskaliśmy jednak od niego zapewnienie, że zgodnie z harmonogramem i umową na wykonanie robót podpisaną z ratuszem, prace będą zakończone w terminie do końca sierpnia. (mak)

Bolimów

Wolą tańczyć niż siedzieć w domu

Pomimo wakacji, grupa dzieci i młodzieży z Bolimowa i okolic spotyka się regularnie co tydzień, na kursie tańca zorganizowanym przez Ballroom Dancing Studio. Spotkaliśmy się z nimi w sobotę 19 sierpnia.

Na zajęciach było 11 najwytrwalszych osób uczących się pod kierunkiem Piotra Bałabusty z Łodzi tańców towarzyskich i latynoamerykańskich. Akurat ćwiczyli cza-czę. - Pytaliśmy się uczestników kursu, czy chcą mieć przerwę na wakacje. Okazało się, że wielu z nich nigdzie nie wyjeżdża, więc powiedzieli nam „Nie chcemy przerwy, chcemy tańczyć” - mówi ojciec instruktora.

Kurs rozpoczął się w miejscowym gimnazjum, uczestnicy ponoszą koszt w wysokości 25 zł miesięcznie. Najmłodszy jego uczestnicy mają po 10 lat, najstarsi są uczniami szkół średnich. Początkowo w zajęciach brało udział 37 osób - to spora liczba, jednak po kilku tygodniach okazało się, że niektórzy mieli „słomiany zapal”. Przez trzy miesiące

zajęcia odbywały się w szkole, obecnie kursanci spotykają się w sali miejscowego oddziału Banku Spółdzielczego ze Skiemiewic. Jeśli w Bolimowie i okolicach będą kolejni chętni, od września powstanie nowa grupa.

- To wspaniałe dzieciaki i dlatego zastanawiamy się, jak im ten taniec uatrakcyjnić - mówi współorganizator kursu. - Chcemy zaprosić parę mistrzów Łodzi w tańcu towarzyskim i zorganizować im wyjazd na Miśtrzostwa Okręgu Łódzkiego w Tańcu Towarzyskim. Mamy nadzieję, że młodzi pojedą na nie z rodzicami.

Instruktor z kolei deklaruje, że chciałby zorganizować treningowy obóz podczas ferii zimowych, najchętniej w górach. Na obozie treningi odbywałyby się 2-3 razy dziennie, a tak intensywnie ćwicząc, można wiele osiągnąć. - Każdego można nauczyć kroków i układów - deklaruje pan Piotr, dodając zaraz - Choć nie każdy zatańczy przy muzyce, bo nie każdy ma poczucie rytmu. Pracując z ludźmi widzi jednak, że zwykle nie wierzą we własne siły, a zanim zaczną, mówią o sobie, że są „dretwi do tańca”, co rzadko jest prawdą. (mwk)



Najmłodsza uczestniczka kursu ćwiczy cza-czę w parze z instruktorem.

NABÓR DO SZKÓŁ ŚREDNICH TRWA

1.097 uczniów z terenu Powiatu Łowickiego podejmie od 1 września naukę w szkołach średnich na naszym terenie. Spoza powiatu uczyć się będzie u nas 97 osób, tak wynika z wyliczeń przeprowadzonych 8 sierpnia.

Na wszystkie szkoły były w stanie utworzyć tyle klas ile zamierzały, w części szkół klasy liczyć będą od 20 do 29 osób, a nie 30 jak pierwotnie zakładano. Są też szkoły, gdzie w jednej klasie uczyć się będzie ponad trzydziestu uczniów.

W I Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu zaplanowano utworzenie sześciu klas i tyle też będzie. Żadna jednak z klas nie będzie liczyć 30 uczniów. W klasie matematyczno-informatycznej uczyć się będzie 27 osób, a matematyczno-fizycznej 28, w przyrodniczo-matematycznej 28, lingwistycznej 27, humanistycznej 28 i biologiczno-chemicznej - 29 osób. Do szkoły zło-

no 298 podań, natomiast zostało 167 osób - 143 z terenu naszego powiatu, 24 spoza naszego terenu.

W II LO w Łowiczu, zgodnie z planem utworzono cztery klasy: w językowej uczyć się będzie 20 osób, w humanistycznej 30, biologiczno-chemicznej 30 i matematyczno-informatycznej - 30. Złożono 444 podania, zostało 110 uczniów, wszystkich z terenu powiatu.

W III LO w Łowiczu z trzech planowanych klas udało się utworzyć dwie. W klasie informatyczno-biznesowej uczyć się będą 33 osoby, w lingwistycznej - 30.

W Zespole Szkół Licealnych w Zdunach utworzono 3 klasy: w obronnej uczyć się będą 32 osoby, w klasie o nachyleniu kultura europejska 22 i w matematyczno-biologiczno-informatycznej 22 osoby. Ze 150 złożonych podań, ostatecznie zostało 76 uczniów, w tym 57 z powiatu łowickiego i 19 spoza niego.

ZSP nr 1 w Łowiczu: w technikum informatycznym uczyć się będzie 28 uczniów, w mechatronicznym 28, w elektrycznym 15, w mechanicznym 15 i w zasadniczych

szkołach zawodowych, w klasie o nachyleniu mechanik pojazdów samochodowych 27, sprzedawca 27 i wielozawodowej 35. Do szkoły złożono 277 podań, zostało 175 uczniów, w tym 16 spoza naszego powiatu.

W ZSP nr 2 RCKU w Łowiczu w technikum mechanizacji rolnictwa naukę rozpocznie 30 uczniów, w informatycznym 29, żywienia i gospodarstwa domowego 30, technikum technologii żywności 30 osób i w klasie zawodowej mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych 26 osób. Na 525 podań do szkoły zostało 175 uczniów w tym 7 spoza naszego powiatu.

ZSP 3 w Łowiczu - w dwóch klasach technikum hotelarskiego uczyć się będzie po 30 uczniów w każdej, po 30 uczniów zgromadziły też technikum organizacji usług gastronomicznych - specjalizacja kucharz i w klasie zasadniczej - kucharz małej gastronomii. Z 457 złożonych podań zostało 150 uczniów - 4 spoza naszego powiatu.

W ZSP nr 4 w Łowiczu z sześciu planowanych klas utworzono 5. W liceum ogólnokształcącym o nachyleniu matematycz-

no-informatycznym uczyć się będzie 30 osób, w liceum o nachyleniu języka angielskiego 30 osób, w liceum profilowanym - profil ekonomiczno-administracyjny 30, w technikum ekonomicznym - w dwóch klasach po 30 uczniów i w technikum handlowym - 30 uczniów. Na 707 podań do szkoły przyjęto 177 osób w tym 3 spoza powiatu. W ZSP w Zduńskiej Dąbrowie z trzech planowanych klas utworzono dwie. W technikum rolniczym uczyć się będą 22 osoby i w weterynaryjnym 20 osób. Ze 150 złożonych podań zostały 42 osoby w tym spoza naszego powiatu 23.

W liceum pijarskim w klasie humanistycznej jest 20 osób, w biologiczno-chemicznej 16 i matematyczno-fizycznej 20 osób. Spośród 56 złożonych podań przyjęto do szkoły 54 osoby w tym spoza naszego powiatu 2.

W szkołach średnich na naszym terenie od września powstaną 43 nowe klasy, w których - jak wynika ze stanu na początek sierpnia - uczyć się będzie 1.097 uczniów. Pewne zmiany w drugiej połowie sierpnia będą jednak możliwe.

(wcz)

Gmina Kocierzew

Dożynki

już w niedzielę

Zbiórka przed kościołem parafialnym w Kocierzewie rozpoczyna się w najbliższą niedzielę, 27 sierpnia o godz. 11.30, organizowane po raz pierwszy od 20 lat, gminne dożynki. Dożynkowe wieńce i chleb poświęcone będą podczas mszy św. o godz. 12.00. Około 13.30 dożynkowy korowód przejdzie na plac przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości. Najpierw jednak zaplanowano program obrzędowy w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński”. W dalszej części programu zaprezentują się: folkowy zespół „Kuluszkowiaci”, laureaci warsztatów wokalnych odbywających się w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach oraz zespół „Boczek Chelmoński”.

(mwk)

Łyszkowice

Całonocne techno na zakończenie lata

Pierwsza tak duża impreza z muzyką techno na naszym terenie odbędzie się 1 września w centrum Łyszkowic.

Będzie to całonocna, biletowana impreza plenerowa na placu, który normalnie pełni rolę targowiska gminnego, w tym samym miejscu odbył się ostatni festyn gminny. Nagłośnienie będzie mieć moc trzy razy po 15 tysięcy watów. Impreza rozpocznie się o 21.00 i będzie trwała do 4.00. Na placu będą rozstawione trzy technoplatfomy, na nich zainstalowane setki świateł, laserów, stroboskopów i innych - podobno niezbędnych technomaniakom do dobrej zabawy gadżetów.

Z rozmachem i dużym zaangażowaniem organizuje ją kierownik Łyszkowickiego Gminnego Ośrodka Kultury, Piotr Klimkiewicz. - Czegoś takiego jeszcze na naszym terenie nie było. Przyjadą bardzo znani dj-e grający muzykę klubową, planujemy też wiele innych niesamowitych atrakcji - powiedział Nowemu Łowiczanie.

Podczas imprezy zagrają między innymi: Dj Toxic Noiz (Poznań), Dj Vasil (Bel-

chatów), Dj Drum (Warszawa), Dj Hazel (również Warszawa) oraz Dj Sanctus (Łowicz). Obok tych uznanych w środowisku clubbingowym DJ-ów dodatkowymi atrakcjami mają być skoki na bungee, pokazy tańca z ogniem oraz crossowy show, który będzie odbywać się na torze, który jest tuż przy placu imprezy.

Oprócz tego, podczas imprezy, będą przeprowadzane losowania „szczęśliwych biletów”. Dwoje szczęśliwców otrzyma nagrody po pięć tysięcy złotych, zaś druga dwójka może wygrać tygodniową wycieczkę do skandynawskich krajów. Sponsorem tych nagród jest producent mebli fryzjerskich MS Styl z Krakowa.

Oprócz tych atrakcji przewidziany jest również pokaz laserów, skoki na bungee z wysokości około 60 metrów, tunel aerodynamiczny, w którym można przy wykorzystaniu silnego strumienia powietrza wydmuchiwanego z dołu, uzyskać złudzenie nieważkości czy latania, ponadto: ogródki piwne, gastronomiczne, wieczorem - pokazy tańca erotycznego. Bilet wstępu na imprezę kosztować będzie 15 złotych.

(mak)

Podania do policji do końca września

Do końca września można jeszcze starać się o przyjęcie do służby w policji.

Decyzja o przedłużeniu możliwości składania jeszcze w tym roku podań o przyjęcie do służby zapadła na szczeblu centralnym. W województwie łódzkim w terminie do 21 listopada ma zostać przyjętych 100 osób. Ilu z tych przyszłych policjantów trafi do Łowicza jeszcze nie można powiedzieć, choć wiadomo, że łowicka komenda ma 3 wakaty na stanowiska policjantów.

Służbę w policji może pełnić wyłącznie obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, nie karany i korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie (preferowane wyższe), posiadający zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, mężczyźni winni posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Osoba zainteresowana przyjęciem do służby w policji powinna złożyć wymagane dokumenty osobiście w terminie do 30 września w Wydziale Kadry i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji przy ulicy Lutomiarskiej 108/112 w Łodzi. Dokumentów nie należy składać w komendach powiatowych.

(mak)



Invest Group stawia mury strażnicy.

Łyszkowice

Budują strażnicę


Łódzka firma Invest Group prowadzi roboty przy budowie strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w centrum Łyszkowic, w sąsiedztwie tamtejszego urzędu gminy i naprzeciw ośrodka kultury.

Fundamenty pod przyszłą strażnicę zostały wylane już na początku lipca, teraz trwają prace przy budowie murów. Budowa jednak ma być prowadzona przez dwa

najbliższe lata. W projekcie tegorocznego budżetu gminy na ten cel zapisane jest 200 tysięcy złotych. Taka kwota ma pozwolić na postawienie stanu surowego, zamknięcie strażnicy. Pozostałe pieniądze mają być wydane w 2007 roku, na dokończenie budowy i wyposażenie obiektu. Przetarg wygrała firma Invest Group z Łodzi za 300 tysięcy złotych plus 22% podatku VAT, zaś do przetargu stanęło osiem firm.

(mak)

REKLAMA



PROFESJONALNA SZKOŁA TRESOR SŁUŻB OCHRONY

(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)

Zaprasza na nowy rok szkolny 2006/2007

NAUKA BEZPŁATNA

Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)
 Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)
 (pn.- pt., w godz. 9.00-15.00)

ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!
 PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!

UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną, będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego

www.tresor.edu.pl

Uwaga Klienci PZU

ZUHP Polmoblich Łowicz, ul. Blich 34
 tel. (046) 837-61-70
 0601-283-420

ZUHP Polmoblich informuje że od 1 lipca 2006 roku PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA wszystkich szkód komunikacyjnych bezpośrednio w siedzibie firmy

DOŻYNKI - ŚWIĘTO NIE TYLKO ROLNIKÓW

Gminne dożynki w Bielawach, które odbyły się w minioną niedzielę, przybrały charakter kolejnego gminnego festynu za sprawą turnieju wsi, pokazów maszyn rolniczych, wesołego miasteczka, występu kabaretowego i występów muzycznych.

Dożynki rozpoczęły się w południe mszą św. polową na miejscowym stadionie, celebrowaną przez proboszcza z Bielaw ks. Jana Widere, a uczestniczyli w niej księża z sąsiednich parafii. W czasie nabożeństwa poświęcono i pobłogosławiono chleb i wieńce. W dalszej, świeckiej części

dożynek odbył się konkurs wieńców. I miejsce jurorzy przyznali wsi Chruslina, która zdobyła wózek z parą lalek łowickich, na którym poza dekoracją umieszczono woreczki z ziarnem pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia i kukurydzy. Autorzy tej pracy otrzymali nagrodę finansową w wysokości 300 zł oraz serwis stołowy ufundowany przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych. II miejsce zajął wieńiec z Oszkowiec w kształcie dzwonu (nagroda 300 zł), III - wieńiec z Bielawskiej wsi w kształcie kosza (nagroda 200 zł). Równolegle miejsca IV zajęły prace wsi Bielawy oraz Leśniczówki (nagrody po 100 zł).

Jeszcze cenniejsze były narody dla drużyn biorących udział w turnieju wsi, który składał się z sześciu konkurencji. *Baba*



Wózek z ziarnem, wykonany przez mieszkańców Chruslina, wygrał w konkursie dożynkowych wieńców.

Gmina Łowicz

Strzelcew zaprasza na dożynki

Na dożynki gminne oraz związane z tym atrakcje do Strzelcewa w gminie Łowicz zapraszają w czwartek 10 września od godziny 13.00 gospodynie z tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich oraz Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Godzinie 13.00 zaplanowana jest uroczysta, dożynkowa msza święta na placu przed Domem Ludowym w Strzelcewie. Mszę będzie celebrował proboszcz parafii katedralnej ksiądz Wiesław Skonieczny. Podczas mszy przewidziane jest dzielenie się świeżo pieczonym chlebem, który będzie zrobiony z mąki ze zbóż z tegorocznych zbiorów.

Bezpośrednio po mszy świętej przez wieś ma przejść kolorowy korowód z wieńcami dożynkowymi, które w gminie Łowicz wykonują wszystkie koła gospodyń wiejskich. Jest to tym większą zachętą dla go-

spodyń, które wykonują wieńce, żeby starać się w tym roku jeszcze bardziej niż poprzednio. Podobnie jak co roku, wiele gospodyń będzie w tradycyjnych strojach ludowych.

Jedną z atrakcji podczas dożynek mają być pokazy sprawności strażaków ochotników z Gminy Łowicz. Oprócz tego należą spodziewać się poczęstunku przygotowanego przez gospodynie oraz występów zespołów dziecięcych. *- Zapraszamy wszystkich, a szczególnie tych, którzy jeszcze nie widzieli naszych pięknych wieńców dożynkowych i nie odwiedzili Strzelcewa -* powiedziała nam przewodnicząca KGW w Strzelcewie Zofia Myka. W uroczystościach wezmą udział również władze gminy, w tym wójt Andrzej Barylski i przewodniczący Rady Gminy Andrzej Lenarczyk. Czy wzorem lat poprzednich gospodynie przygotowują przysmaki na temat lokalnej władzy i oficjeli?

(mak)



Po mszy księża dzielili się chlebem. Na pierwszym planie proboszcz parafii w Bielawach.

z wozu, *koniom łej* polegała na przepychaniu drewnianego wozu na wyznaczonym odcinku. W charakterze „koni” występowało dwoje zawodników, którym pomagała „baba”, czyli zawodniczka, która podczas startu siedziała na wozie. *Gospodyni z kółkiem* - ta konkurencja polegała na przewożeniu taczkami skrzynek. Z kolei *Piąte koło u wozu* wymagało siły i sprawności, aby jak najszybciej przetoczyć oponę ciągnika. Konkurencja *Gospodyni na 102* adresowana była dla zawodniczek, które w jak najszybszym tempie musiały pokonać tor przeszkód, na którym przygotowano dla nich takie zadania jak np. zawieszanie łyżki na wieszaku, sprzątanie zabawek, itp. *Z wozem do młyna* to kolejna konkurencja siłowa, w której należało jak najszybciej przynieść 3 worki z otrębami w wyznaczone

miejsce. Odstanie zadanie turnieju nazwano *świnio dać jeść*, choć równie dobrze mogłoby się nazywać „świnie napoić”, bo był to wyścig z wiadrami wypełnionymi wodą.

I miejsce w turnieju i związane z nim nagrody (800 zł oraz zgrzewkę piwa, torbę nasion i puchar Ministra Rolnictwa) otrzymała Sobota. Miejsce II, nagrody (600 zł, a także piwo i nasiona) i puchar Przewodniczącego Rady Gminy, przypadło wsi Zakrzew. Miejsce III i takie same nagrody, w tym finansową w wysokości 400 zł i puchar wójta Gminy Bielawy, otrzymały Stare Piaski.

Zabawa na zakończenie dożynek trwała do północy, a przed jej rozpoczęciem odbył się występ kabaretowy Grzegorza Stasiaka oraz duetu An Breo&Karina śpiewającego włoskie piosenki. (mwk)

Oddaj krew pod ratuszem

Za tydzień, w czwartek 31 sierpnia, pod miejskim ratuszem na Starym Rynku stanie ambulans regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi. W godzinach od 10 do 14 będzie można w nim oddać honorowo krew.

Akcję tę po raz trzeci już organizuje łowicki zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie z Radą Miejską. Członkowie tego drugiego ciała od początku oddają krew w ambulansie. Jednak ta propozycja - jak co roku - skierowana jest do wszystkich mieszkańców miasta, którzy chcieliby zasilić łódzki bank krwi w płyn życia, którego ilość w okresie wakacji drastycznie spada, komplikując możliwość wykonywania zaplanowanych zabiegów. (tb)

Domaniewice

Ukradli stare kaloryfery

Z magazynu przedszkola w Domaniewicach nieznani sprawcy wywieźli około 50 starych kaloryferów. Zdemontowane kaloryfery miały być przeznaczone na złom. Zanim jednak administrująca budynkiem przedszkola Szkoła Podstawowa w Domaniewicach zdecydowała się je wywieźć, zostały one wyprowadzone przez złodzieży-złodziei. Straty oszacowano na około 700 złotych. Do włamania i kradzieży mogło dojść w okresie od 1 sierpnia. Policja otrzymała zgłoszenie 16 sierpnia. (mak)

Spalił się samochód

Całkowicie spłonął 21 sierpnia w Poleśiu samochód osobowy marki Ford Escort. Auto gazzone było ponad godzinę, jednak przy nieszczernej instalacji paliwowej i wycieku paliwa - taka była przyczyna pożaru - wielkich szans na uratowanie go nie było. W akcji uczestniczyło 9 strażaków z łowickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej.

Samochód należał do mieszkańca powiatu łowickiego Dariusza S. Straty oszacowano na 16 tysięcy złotych. (wcz)

Problem na rok przed komunią

Część rodziców dzieci z Parafii Świętego Ducha w Łowiczu, których pociechy w roku 2007 przyjmą po raz pierwszy sakrament Komunii Świętej, ma poważny problem. Jak pisze jedna z tych osób w liście skierowanym do redakcji Nowego Łowiczana, nowy proboszcz ks. Władysław Moczarski zmienił termin przyszłorocznej uroczystości udzielenia Komunii.

Od lat przyjęte było, że uroczystość ta była w ostatnią niedzielę przed Bożym Ciałem i z tej okazji większość rodziców zamawiała sale lub usługi cateringowe. Tego typu zamówienia należy czynić nawet rok wcześniej!!! - czytamy.

Faktycznie, wiele sal i lokali oraz usług cateringowych jest już w Łowiczu zarezerwowana w związku z majowymi komuniami. Tak samo uczyniło kilku rodziców w Świętym Duchu. *- Chciałam zmienić ter-*

min zamówionej sali, lecz inne terminy są już zajęte! - czytamy dalej.

Proboszcz ks. Władysław Moczarski powiedział nam, że w tej chwili nie może już wrócić do poprzedniego terminu Komunii - *Bo w tej chwili byłoby to nie w porządku wobec osób, które po podaniu nowego terminu zarezerwowały sobie lokale i usług z tym związane. Jakkolwiek bym teraz nie postąpił ktoś ucierpi, a zmiany muszą zajść, bo wymusza to racjonalne zaplanowanie prac i obowiązków w parafii* - powiedział nam proboszcz.

Dotychczasowy termin, w 2007 roku - 3 czerwca, był wyznaczony pomiędzy odpustem Zesłania Ducha Świętego a Bożym Ciałem. W jednym dniu skupiał wszystkie komunie z całej parafii, więc dochodziło do dużego zamieszania organizacyjnego i wielu nerwów. Bo było tak, że gdy jedna grupa wychodziła z kościoła, wchodziła do niego druga. Był również problem z podzieleniem Białego Tygodnia. Inny klo-

pot to ten, że dzieci w tym okresie były na etapie zakończenia nauki w szkole i wystawiania ocen. To dla nich także okazywało się bardzo nerwowe.

Nowy termin to dwie ostatnie niedziele przed odpustem Zesłania Ducha Świętego, w 2007 roku będzie to 13 i 20 maja. W pierwszą niedzielę do komunii przystąpią dzieci z SP 4, a w drugą z SP 2 i SP Dąbkowice. I taki podział ma zostać na stałe. *- Do Komunii przystąpi więc w jednym terminie połowa dotychczasowej ilości dzieci. Będzie dużo spokojniej, łatwiej będzie wszystko zaplanować, przygotować. Rozmawiałem z rodzicami i część z nich jest zadowolona z tej zmiany, docenia korzyści, wiem jednak, że nie wszyscy tak myślą -* mówi ks. Moczarski. *- Z drugiej strony nie wiedziałem, że rodzice przygotowania do Komunii zaczynają na rok wcześniej, zabrakło mi wiedzy w tym temacie. Proboszcz ma nadzieję, że w przyszłości już takiego zamieszania nie będzie.* (tb)

VEKA OKNA PCV i DREWNIANE
DUŻE RABATY
okna typowe w ciągłej sprzedaży
PROMOCJA RATA 0%
BIURO HANDLOWE Łowicz ul. Nowy Rynek 32
tel. 0-502-114-729, 0-46/830-04-39

**KOTŁY NA EKOGRZEZEK
KOTŁY MIAŁOWO-WĘGLOWE
GRZEJNIKI ALUMINIOWE**
wykonujemy instalacje c.o. z 7% VAT
* bezpłatne kosztorysy i porady techniczne
REKLAMA
ES THERMO-STAN ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93
TECHNIKA GRZEWCZA GŁOWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26

WYGRAŁO SERYJNE AUDI

Około 20 kilometrów po piachu, drogach szutrowych, żwirze, asfalcie i betonie przejechać musieli uczestnicy IV Rajdu Łyszkowickiego, który odbył się w niedzielę 20 sierpnia. Tym razem organizatorzy - Gminny Ośrodek Kultury oraz internetowy portal www.rajdowanie.n-s.pl - przygotowali 9 prób.

Wszystkie odbywały się na terenie gminy Łyszkowice - w lesie, żwirowni oraz wewnątrz osady Łyszkowice. Najkrótsza próba miała długość 1,5 km i odbywała się w lesie, najdłuższa wytyczona była na terenie żwirowni - 3,5 km.

W rajdzie wzięło udział 19 rajdowych aut, wśród których 3 to pojazdy seryjne, nieprzystosowane profesjonalnie do tego typu wyścigów. Tym razem pięć aut nie dotarło do mety, a jeden samochód odmówił posłuszeństwa już w czasie wstępnego zapoznania z próbami. Większość z uczestników wyposażona była w klatki bezpieczeństwa. Organizatorzy podkreślają, że po raz pierwszy na imprezie pojawiły się załogi biorące udział w Pucharze Polskiego Związku Motorowego, czyli tzw. rajdowa druga liga - zawodowcy. Co ciekawe, nie wygrał żaden z nich, bo zwycięzcą został startujący z numerem „18” Daniel Nowak z pilotem Adrianem Wichaczem w seryjnym Audi 90, które było jedynym autem z napędem



9 urozmaiconych prób, pisk opon, ryk silnika i zapach spalin - takie atrakcje mieli uczestnicy i widzowie IV Łyszkowickiego Rajdu.

na cztery koła. II miejsce zajął Wojciech Dudek - numer startowy „10”, jadący Citroenem Saxo, III - Michał Mankiewicz i Piotr Kopała w Fiacie Punto HGT, którzy mieli numer „12”. Nagrodami dla zwycięzców

poza pucharami i dyplomami były: eklektyczne pompki, oleje, opony, podkoszulki i inne gadżety. Dla wszystkich startujących przygotowano posiłek.

(mwk)

Po Łowiczu z przewodnikiem

Zarząd Osiedla Starzyńskiego zgodnie z wakacyjnym zwyczajem zaprasza w sobotę 2 września dzieci, młodzież a także i dorosłych mieszkańców osiedla do wzięcia udziału w wycieczce turystycznej po Łowiczu.

Przewodniczący zarządu osiedla Dariusz Mroczek powiedział nam, że wycieczka dla łowiczank po Łowiczu to okazja, by poznać bliżej historię swego miasta i obiektów, które codziennie mijają chodząc po mieście. Co roku korzysta z niej ok. 20-30 osób, głównie młodych.

Na trasie zwiedzania znajdzie się m.in.: kościół Świętego Ducha, Nowy Rynek,

ul. Zduńska, Stary Rynek i katedra, na której wieży będzie można wejść, także muzeum z wejściem i zwiedzaniem ekspozycji. Nie wykluczone, że w programie zajdą zmiany i będzie można zobaczyć jeszcze inne miejsca, np. ementarz żydowski przy ul. Łęczyckiej.

Uczestnictwo w wycieczce jest nieodpłatne, poprowadzi ją jeden z zawodowych przewodników łowickiego oddziału PTTK. Zbiórka uczestników ma się odbyć o godz. 10 przed sklepem „Pod Dębem” przy ul. Starzyńskiego. Wycieczka zakończy się tak jak w poprzednich latach lodami dla najmłodszych uczestników. Jeśli będzie chłodno to otrzymają oni paczkę ze słodyczami.

(tb)

Układają parkiet i kończą salę

Zbliżają się ku końcowi prace przy układaniu nowego parkietu w dwóch salach lekcyjnych SP w Bobrownikach. Prace wykonywane przez gminną brygadę remontowo-budowlaną trwają już od dłuższego czasu, przed ułożeniem parkietu usunąć należało całą starą wylewkę betonową i dokonać nowych wylewek. Po zakończeniu prac wszystkie klasy w SP Bobrowniki będą miały nowe parkiety.

Większość pracowników gminnej brygady skierowana została natomiast do prac wykończeniowych w strażnicy OSP w Kompinie. Pozostała tam jeszcze do założenia część glazury, terakoty, podłogi, malowanie pomieszczeń. Trzeba się spieszyć, gdyż obiekt ma zostać uroczystie otwarty 3 września.

(wcz)



Pracownicy gminnej brygady remontowo-budowlanej tynkujący budynek Urzędu Gminy w Bolimowie przeszli już na część wynajmowaną przez gminę na siedzibę poczty. Oprócz elewacji pomalowane zostaną na kolor wiśniowy okna. Kolejnym etapem prac będzie malowanie dachu budynku.

(wcz)

REKLAMA

OKNA z Krakowa

zobaczysz różnicę

GDY CENISZ BEZPIECZEŃSTWO

Nowość w Polsce!

- Okna z okuciami MACO MULTI-MATIC o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa jedynie w salonach OKNOPLAST-Kraków
- nowatorski zaczep antywyważeniowy Safety Plus
- inteligentne czopy i.S. na całym obwodzie okna
- antykorozyjna powłoka Silber-Look

Czas promocji ograniczony!

OKNOPLAST KRAKÓW

ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 26, tel. 046/ 837 49 43
SKIERNIEWICE, ul. Senatorska 25, tel. 046/ 833 22 21

www.oknoplast.com.pl
0801 14 00 00

NOWO OTWARTY SKŁAD PHU LIDER

ZAKUPY NA RATY

KIERNOZIA ul. KOŚCIUSZKI 5 (po byłym GS), tel. (0-24) 277-90-53

OFERUJEMY

- WĘGIEL
- PASZE
- NAWOZY HYDRO
- ogrodnicze
- rolnicze
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WYROBY HUTNICZE
- PIECE C.O.
- SKUP ŻYWCA

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

ULRICH

- ✓ sprzedaż
- ✓ montaż
- ✓ uruchomienie z 7% VAT

POSIADAMY WYMAGANE UPRAWNIENIA ciepłe i gazowe w zakresie eksploatacji i dozoru

PHU DOMITECH

MYŚLAKÓW przy trasie na Skierniewice (oznaczenie ULRICH)
Centrum Budowlane • ŁOWICZ os. Górki ul. Łęczycka 64



Aż gęsto od mniej i bardziej wyszukanych kolorowych graffiti jest na betonowych podporach mostu kolejowego na Bzurze w Łowiczu. Widać, że miejsce to jest często odwiedzane przez młodzież, a że prawdopodobnie pijącą, świadczyć mogą pozostawione pod mostem butelki i puszki po wszelakich alkoholach.

Strugienice

W obawie o ludzkie życie

Tablica „Uwaga most w złym stanie technicznym” i znak ograniczający tonaż pojazdów do 3 ton wita kierowców przed drewnianym mostem na rzece Bzurze pomiędzy wsiami Bocheń i Strugienice.

Byliśmy zmuszeni do postawienia tego znaku, bo most jest faktycznie w złym stanie technicznym a ciągle spotykane są na nim samochody ciężarowe, które przejeżdżając po nim nawet specjalnie nie wytracają prędkości - powiedział nam wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski. Sam będąc na moście zatrzymywał kierowcę ciężarowego Kamaza wiozącego piach i prosił go, by nie jeździł po moście, bo ten może nie wytrzymać takiego obciążenia. Kierowca jednak nie zastosował się do prośby, bo - jak stwierdził „na oko” - most jest dobry. Wójt

zapowiada, że zwróci się do policji o pomoc i częstsze prowadzenie kontroli drogowych w tym miejscu. Tymczasem gmina w połowie sierpnia dokonała naprawy nawierzchni mostu wymieniając ok. 15 uszkodzonych drewnianych bali. Wymiana ta jednak na niewiele się zda jeśli nadal będzie się po moście odbywał ruch ciężkich samochodów. Stąd postawiona niedawno tablica i znak zmniejszający wcześniejszy dopuszczalny tonaż 8 ton na 3. Gminie, o czym już wielokrotnie pisaliśmy, pozostaje tylko budowa nowego mostu, w założeniu o konstrukcji żelbetowej, który rozwiązałby te problemy. Obecnie trwają przymiarki do zaplanowania inwestycji, której koszt ocenia się na 1,4 mln zł. Ogłoszono już drugi przetarg na wykonanie projektu mostu, bo na pierwszy nie wpłynęła żadna oferta.

(tb)

Osiedle Dąbrowskiego

Kończą 20, zaczęli 21

Większość rusztowań z bloku numer 20 na osiedlu Dąbrowskiego została przeniesiona na następny przeznaczony do docieplenia blok na tym osiedlu - numer 21. Prace prowadzi skierniewicka firma Wikam. W tym roku oprócz wspomnianych dwóch budynków na osiedlu Dąbrowskiego, docieplone mają zostać jeszcze dwa budynki na Bratkowicach.

Zgodnie z przyjętym w ubiegłym roku przez Łowicką Spółdzielnię Mieszkaniową wieloletnim programem termomodernizacji, kompleksowo docieplonych w tym roku ma być siedem bloków na następujących osiedlach: Tkaczew 4, 7 i 8 (już wykonane), Dąbrowskiego 20 i 21 (w trakcie) oraz Bratkowice 5 i 7. Łącznie termomodernizacja tych budynków będzie kosztowała około 1 milion 300 tysięcy złotych.

(mak)

Coraz bliżej stulecia Ekonomika

Prawie czterysta osób zapisało się jak na razie na uczestnictwo w obchodach stulecia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, popularnie zwanego „Ekonomikiem”, która to uroczystość zaplanowana została na 30 września.

Do udziału w wieczornej kolacji przy muzyce swoje uczestnictwo zgłosiło natomiast na chwilę obecną 85 absolwentów. Szczegółowy plan obchodów rocznicy jest obecnie ustalany. Już wkrótce zainteresowane osoby otrzymają go pocztą

wraz z zaproszeniami. Obchody rozpoczyna się mszą świętą w łowickiej katedrze, następnie wszyscy przejdą do szkoły. Będzie akademia, występy uczniów, okolicznościowe wystawy, okazja do wspólnych wspomnień przy kawie. Z okazji rocznicy wydana też zostanie monografia placówki przedstawiająca całą jej historię. Uroczysta kolacja przy muzyce ze sprzętu grającego zorganizowana zostanie natomiast w łowickim hotelu Zacisze.

Polska Szkoła Handlowa w Łowiczu powołana została do istnienia 23 czerwca 1906 roku. W tej właśnie placówce „Ekonomik” upatruje swoich początków. (wcz)



Nieprawda, że nie pomagamy

(...) W nawiązaniu do informacji jakie podał Pan Janusz Białas Prezes K.S. „Pelikan” w wywiadzie dla tygodnika „Nowy Łowiczanie” czuję się w obowiązku wobec czytelników do wniesienia kilku uściśleń.

Co do braku odzewu na apele o pomoc w sprawie przekazania gruntów pod boiska dla drużyn młodzieżowych, to chciałbym zwrócić uwagę, że cały czas ściśle współpracujemy z przedstawicielami tych drużyn. Ustaliliśmy, że będziemy przygotowywać boisko przy Szkole Podstawowej nr 4, które wraz z częścią budynku znajdu-

jącego się obok niego zostało zarezerwowane na potrzeby treningowe drużyn młodzieżowych. Dotychczas drużyny te korzystały również z boiska przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi. Wydałymi również zgodę na korzystanie z terenu znajdującego się przy ulicy Kaliskiej. Cały czas drużyny „Pelikana” korzystają z boiska przy Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II. Kolejne boiska przyszkolne, których modernizacja jest planowana, będą przygotowywane z myślą o tym, aby korzystały z nich nie tylko szkoły, ale także kluby sportowe. W trakcie rozmów proponowane były również inne tereny, ale ze strony klubu nie wpłynęła żadna odpowiedź potwierdzająca wybór alternatywnej lokalizacji.

Przypominam także, że w okresie zimowym obiekty sportowe OSiR-u i szkół miejskich służą jako podstawowa baza treningowa dla drużyn „Pelikana”.

Szanowny Panie Prezesie - proponuję, aby zanim Pan publicznie wystąpi z oskarżeniami, najpierw wziął pod uwagę dotychczasową pomoc, jaką uzyskał Pan w rozwiązaniu konkretnych problemów Klubu i ustalenia jakie wspólnie poczyniliśmy co do boisk dla drużyn młodzieżowych.

Z poważaniem
Maciej Mońka
Zastępca Burmistrza

REKLAMA

Firma BLEKITNE SIERSZAK I SYN SP. J. ZATRUDNI KIEROWNIKA ROBÓT OGRODNICZYCH

OD KANDYDATA WYMAGAMY:

- co najmniej wykształcenia technicznego na kierunku ogrodnictwo lub pokrewnym ■ doświadczenia w zakresie projektowania terenów zieleni oraz wykonywania prac związanych z zagospodarowywaniem terenów zieleni
- praktycznej wiedzy z zakresu botaniki i zastosowania roślin ozdobnych ■ znajomości obsługi zmechanizowanego sprzętu ogrodniczego ■ prawa jazdy kategorii B i T ■ umiejętności w zakresie organizacji pracy i kierowania zespołem ■ inicjatywy i samodzielności ■ dyspozycyjności ■ zamieszkania na terenie Łowicza lub w najbliższej okolicy ■ gotowości do świadczenia pracy poza miejscem zamieszkania.

Zatrudniona osoba odpowiedzialna będzie za kierowanie zespołem wykonującym prace związane z zagospodarowywaniem terenów zieleni na terenie środkowej Polski oraz sprawowanie nadzoru nad jakością i terminowością realizacji projektów.

OFERUJEMY ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie pod kierunkiem dyplomowanego architekta krajoznawcy, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz atrakcyjne WYNAGRODZENIE.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do składania zgłoszeń zawierających CV oraz list motywacyjny w siedzibie firmy lub pocztą na adres: BLEKITNE - SIERSZAK I SYN SP. J., ul. Powstańców 1863 r. 2, 99-400 Łowicz. W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt telefoniczny z mgr. inż. Romanem Sierszakiem (kom. 0508 27-99-37).
www.blekitne.pl

R-1122

FABRYKA RAJSTOP I SKARPET SYNTAX Sp. z o.o. w Łowiczu

poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku
OPERATOR MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

IDEALNI KANDYDACY TO OSOBY:

- Posiadające doświadczenie w pracy na maszynach szpeciarkach, oplatarkach i przewijarkach,
- Sumienne i wytrwałe w wykonywaniu powierzonych zadań.

NAJLEPSZYM KANDYDATOM OFERUJEMY:

- Stałe wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę,
- Motywacyjny system premiowy adekwatny do wyników pracy,
- Minimum 3-letnią umowę o pracę,
- Pakiet socjalny.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt osobisty pod adresem:
Syntax Sp. z o.o. Łowicz ul. Powstańców 1863 r. Nr 12 - Dział Kadr
(prosimy o zgłaszanie się z CV)

R-1145

LEADER PRICE ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH

Wymagania:

- zaangażowanie i motywacja do pracy
- aktualna książeczka do celów epidemiologicznych sanitarnych
- uprawnienia na wózki widłowe mile widziane

Oferujemy:

- zatrudnienie na pełen etat w warunkach umowy o pracę
- szkolenie dające uprawnienia do obsługi wózków widłowych
- atrakcyjny system wynagrodzeń uzależniony od wyników pracy

Magazyn Centralny Leader Price
Sosnowiec 15 A, 95-010 STRYKÓW
tel. 042/714-28-10 lub 21
e-mail: strkierownik@leaderprice.pl
e-mail: strkierz@leaderprice.pl

R-1139

FIRMA BUTY BRZEZINY ZATRUDNI

młode nieuczące się osoby do pracy na stoisku obuwniczym w dni targowe

na TARGOWISKACH MIEJSKICH W ŁOWICZU, SOCHACZEWIE, SKIERNIEWICACH, w niedzielę w ŻYRARDOWIE

Osoby z praktyką w handlu proszone są o tel. 0512-462-175, 0512-462-176 po 17.00 lub bezpośrednio na stoiskach w podanych miastach
KOZŁOWSKA

R-1121

PHU EKO-WIN Piotrowice 53 (baza SKR) tel. (046) 838-20-22

ZAPRASZA DO NOWEGO SKŁADU ■ zadzwoń ■ zamów DOSTAWA GRATIS

OFERUJEMY: ■ ekogroszek ■ węgiel ■ miał ■ ekogroszek workowany i luzem

WKRÓTCE CENY NAWOZY PROMOCYJNE

oszczędzamy Twój czas i pieniądze

UWAGA ROLNICY
KONTRAKTACJA RZEPAKU
WIELOLETNIE UMOWY
Tel. 046/838-21-68, 046/838-21-28

ZATRUDNIMY doświadczonych w drzewie liwym **STOLARZY MEBLOWYCH**
LEGIONOWO ■ możliwość zakwaterowania
0602-441-144

R-1137

DAJĄC SIEBIE INNYM

Obecny rok jest dla Wiesława Wilka z Łowicza wyjątkowy. Obchodzi podwójny jubileusz: kończy 55 lat, ale także od 35 lat jest Honorowym Dawcą Krwi. W tym czasie oddał trudną do wyobrażenia ilość krwi - aż 55 litrów.

Po raz pierwszy krew oddałem gdy byłem w wojsku, w VII Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku Oliwie - opowiada pan Wiesław. - Wszyscy oddawali więc i ja się zgłosiłem. A potem po prostu już tak zostało. - Wiele osób boi się wbicia igły, zaskrobienia podczas kilkunastu minut, które trzeba spędzić na fotelu medycznym w czasie oddawania krwi. Dla pana Wiesława od początku nie stanowiło to problemu, jak przyznaje nigdy nie było w nim strachu. A po kilku latach nawet przestał czuć, że igła jest wbijana w rękę. - Po pewnym czasie przyszło zrozumienie dla tego co robię i nabrało to głębszego sensu: że moja krew ratuje życie - mówi. - Czuję ogromną satysfakcję, że w tak prosty sposób przyczyniłem się do uratowania kilku ludzkich istnień. I bardzo chętnie nadal oddawałbym krew, ale powoli muszę już stopować ze względu na wiek. - Tym, że oddaje krew, tłumaczy pan Wiesław swój wzorowy stan zdrowia. Zresztą każda partia oddanej krwi jest analizowana, a honorowy dawca, w momencie niepokojących wyników, jest o nich informowany. Oddawanie krwi nie zmieniło specjalnie życia pana Wiesława, mówi, że stara się jeść regularnie i normalnie, bez narzucania jakiegokolwiek diety. Przy tak dużej ilości oddanej krwi organizm, jak mówi, przywykł już do produkowania jej w znacznej ilości, czasem czuje w sobie to ciśnienie. Dlatego musi systematycznie oddawać krew, obecnie jest to sześć razy w roku, dokładnie co 2 miesiące. Każdy pobór krwi ma zaplanowany z góry, dni te zaznacza w kalendarzu. Obecnie, ze względu na wiek, stara się robić pomiędzy ko-

lejnymi poborami dłuższe przerwy. Przygotowuje w ten sposób organizm do oddawania krwi rzadziej, dwa razy do roku, tak jak powinno to być po 60 roku życia. Nie przejmują się tym, że w pewnym momencie krwi będzie oddawał dużo mniej. - Nasz powiat łowicki produkuje na terenie województwa łódzkiego jeśli chodzi o krwiodawstwo, a najważniejsze jest to, że obecnie 75% oddających krew to młodzież, więc jest narybek, który w przyszłości może zostać w HDK - mówi nam Wiesław Wilk. Jego rodzina także zaangażowała się w oddawanie krwi, choć jak przyznaje, żony nigdy do tego nie przekonał. Udało mu się za to przekonać do krwiodawstwa także kilku kolegów.

Pan Wiesław Wilk od lat jest też zaangażowany w tworzenie w Łowiczu struktur HDK. Zakładał klub w jednostce wojskowej, w której pracuje. Czuje żal, że wszystkie te kluby przestały istnieć po roku 1990. W prywatnych zakładach pracy nikt nie myśli o tym, żeby taki klub założyć. Pan Wilk często słyszy o problemach, jakie robią krwiodawcom pracodawcy - bo dawcom ustawowo przysługuje wolny dzień na oddanie krwi. Oddanie 470 ml krwi to jednak dość znaczący wysiłek dla organizmu i potrzebuje on kilku godzin na odpoczynek. Na szczęście, jak podkreśla, w jednostce nie ma tego problemu.

Za swoją ofiarność pan Wiesław został odznaczony w 1991 roku Złotym Krzyżem Zasługi, ale najbardziej ceni sobie przyznane w 1998 roku odznaczenie PCK przyznawane krwiodawcom - Kryształowe Serce.

Przykład dla najmłodszych

W Łowiczu i okolicy jest zaledwie kilku krwiodawców, którzy mogą pochwalić się podobnie dużą ilością oddanej krwi. Pod tym względem za Wiesławem Wilkiem jest Tadeusz Podwysocki z Łowicza, który do chwili obecnej oddał ponad 30 litrów krwi. - Pan Wiesław jest człowiekiem skromnym i za to co robi nigdy nie oczekiwał nagród. Po prostu chce pomagać i myśleć, że wiele młodych osób mogłoby się od niego wiele nauczyć - powiedziała nam Jolanta



Wiesław Wilk, rekordzista w Łowiczu pod względem oddanej krwi. Przed nim Kryształowe Serce - najwyższe odznaczenie przyznawane Honorowym Krwiodawcom.

Głowacka, szefowa łowickiego biura PCK.

Wakacje to okres, gdy ilość oddawanej krwi bardzo mocno spada w porównaniu z innymi miesiącami w roku. Dzieje się tak z powodu wyjazdów, ale także dlatego, że np. na terenie powiatu łowickiego większość krwi oddają uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i wyższych, zwłaszcza w czasie odwiedzin w szkołach ambulansu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. Przykładowo w roku 2005 na terenie powiatu łowickiego 1.690

osób oddało 777 litrów krwi, 3/4 tej krwi pochodziło od młodzieży.

W lipcu oddano 40 litrów krwi, krwiodawców przychodzących oddać krew jest kilkunastu. Dla porównania w grudniu 2005 roku krwi oddano 114 litrów. Problem braku krwi odczuwają szpitale na terenie całego kraju, dlatego ci, którzy chcieliby pomóc, mogą w Łowiczu oddać krew, która z pewnością uratuje życie w ambulansie, który parkuje przy siedzibie PCK na ul. Strościńskiej, zawsze w poniedziałek w godzinach od 9 do 12. (tb)

Nieborów

Sięg już trawę

Na ukończeniu są prace zmierzające do upiększenia centrum Nieborowa. Pracownicy realizującej inwestycję firmy P.U.H. Wodociągi i Kanalizacje Krzysztofa Kucińskiego z Główna kończą już układanie chodników z kostki i korzystając ze sprzyjającej pogody wysiewają trawę w miejscach gdzie będą pasy zieleni. Koszt prac wyniósł 659.119,91 złotych. Dzięki temu pojawiły się ciągi piesze, między innymi w Alei Legionów Polskich aż do nieborowskiego kościoła i wzdłuż pałacu Radziwiłłów. Łącznie powierzchnia, która została przebudowana wyniosła 5.703,05 m². Nawierzchnia wykonana zostanie z dwukolorowej kostki brukowej NOSTALIT o grubości 8 centymetrów. Przedsięwzięcie jest współfinansowane z pieniędzy unijnych i gmina odzyskać może z poniesionych kosztów 450 tys. zł. Cała inwestycja docelowo obejmować będzie także nasadzenia krzewów ozdobnych oraz trawników. (wcz)

Gmina Łyszkowice

Ella zaczęła budować salę

Firma Ella z Sochaczewa rozpoczęła mającą potrwać przez dwa najbliższe lata, budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej, która powstaje przy Szkole Podstawowej w Stachlewie w gminie Łyszkowice. Wykonane zostały już fundamenty i postawione pierwsze ściany. W tym roku budżet gminy Łyszkowice przewiduje wydanie na budowę sali maksymalnie 200 tysięcy złotych. Znacznie większe wydatki gmina jednak poniesie w przyszłym roku. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie inwestycji do Totalizatora Sportowego. - Myślę, że mamy duże szanse na pozyskanie pieniędzy z zewnątrz, ale odpowiedzi ciagle jeszcze nie dostaliśmy - powiedział nam wójt Włodzimierz Traut. Sochaczewska firma Ella wygrała przetarg proponując kwotę 632 tysiące złotych plus 22% podatek VAT. Do przetargu stało siedem firm. (mak)

Romaniak zakłada grupę artystyczną

Stanisław Romaniak, rzeźbiarz i poeta rodem z Zakopanego, który od jakiegoś czasu mieszka w Bobrownikach, nosi się z zamiarem utworzenia grupy artystycznej, do której należeć mogliby twórcy: rzeźbiarze, malarze, poeci z terenu Ziemi Łowickiej. - Jestem dobrym organizatorem, nie mam już małych dzieci, którymi trzeba by się zajmować, dysponuję miejscem - opowiada o swoich planach artysta. Grupa skupiająca

tak amatorów jak i zawodowców, miałaby swoją siedzibę w galerii Romaniaka w Bobrownikach, na który to przybytek zaadaptowano niegdyś stodołę. - Zimą spotkać się możemy w moim domu - dodaje. Grupa organizowałaby wspólne wystawy, odczyty itd. Wszyscy chętni do współpracy winni zgłaszać się do Stanisława Romaniaka - Bobrowniki 266. (wcz)

Jeziro Zdrowskie - sposób na spędzenie weekendu

Jeziro Zdrowskie, położone w polowie drogi między Gąbinem a Łąckiem, w odległości 14 kilometrów od Płocka, może być dla mieszkańców naszego powiatu sposobem na spędzenie weekendu bez konieczności dalekiego wyjazdu.

Zresztą duża liczba osób z północnych rejonów naszego powiatu, jak i sąsiedniej gminy Sanniki, od lat jeździ nad to jezioro, do turystycznych ośrodków w Koszelówce bądź Zdworzu. Zdwórz jest znacznie bliżej trasy na Łąck, a i plaża jest tam o wiele większa niż w Koszelówce. Jezioro obejmuje 353 hektary, otaczają je lasy sosnowe. Jest tam pole namiotowe, parking, płatny żółty, jest wypożyczalnia rowe-

row wodnych itp., są łazienki, mała gastronomia, stoiska na których można kupić dzieciom dmuchanego krokodyla, materac bądź ponton. Liczyć się jednak trzeba z tym, że samo wejście na teren plaży kosztuje 2 zł.

Jeziro ma wyznaczone kąpielisko i ratowników patrolujących je na łódkach. Obecnie jest bardzo płytkie, w najgłębszym miejscu woda sięga dorosłemu człowiekowi ledwie do pasa. Dno jest płaskie, w miejscu wyznaczonym wysypane piaskiem, w innych mocno jednak zamulone. Niewielka ilość wody sprawia, iż jest ona bardzo ciepła. Duża liczba kąpielących się potrafi ją jednak nieźle zamulić. Kąpielisko świetnie nadaje się do wyjazdów całą rodziną. Nawet najmniejsze maluchy wspaniale bawią się na płytkim niedaleko brzegu. (wcz)

Gmina Łowicz - Zabostów

Projektują kanalizację dla około 600 osób

Kanalizację sanitarną dla 129 gospodarstw, w których mieszka łącznie prawie 600 osób w Zabostowie Dużym i Zabostowie Małym w gminie Łowicz projektuje firma Usługi Wodno-Melioryacyjne Jana Krzeszewskiego z Łowicza. Prace związane z budową tej kanalizacji mają być jednak przeprowadzone dopiero w przyszłym roku.

Ścieki z niej mają być odprowadzane do istniejącej już kanalizacji wiejskiej w Popowie. System kanalizacyjny oparty ma być na pompach wysokociśnieniowych z rozdzielaczem. Pozwolić to ma na częściowe wyeliminowanie tzw. przepompowni strefowych oraz zminimalizuje koszty budowy sieci kanalizacyjnej. Dzięki temu ułożone rury będą mogły mieć mniejsze średnice, mniejsza będzie też głębokość ich ułożenia. Zebrane ścieki kierowane będą do oczyszczalni ścieków w Łowiczu należącej do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Długość projektowanej kanalizacji wynosi około 3,6 kilometra.

Zakładane w projekcie rozwiązania mają być o tyle nowatorskie, że zbiorniki magazynujące ścieki - przepompownie przydomowe, zlokalizowane mają być na terenie posesji. (mak)

REKLAMA



EFS
Europejski Fundusz Społeczny





ZPORR
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz przez budżet państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, realizowanego pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi.

Priorytet II - Działanie 2.3 Reorientacja zawodowa osób odchodzących z rolnictwa
Projekt „PRZYGOTOWANIE OSÓB OCHODZĄCYCH Z ROLNICTWA DO NOWEGO ZAWODU KIEROWCY ZAWODOWEGO POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH”

ZAPRASZAMY ROLNIKÓW I DOMOWNIKÓW NA SZKOLENIE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ

OFERUJEMY ZDOBYCIE NOWEGO ZAWODU - kierowcy pojazdów ciężarowych wraz z niezbędnymi uprawnieniami

SZKOLENIE ZAPEWNIĄ:

- Prawo jazdy kat. C
- Uprawnienia do przewozu rzeczy
- Uprawnienia do transportu materiałów niebezpiecznych ADR
- Usługi doradcze, które umożliwią znalezienie i podjęcie zatrudnienia

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!!!

INFORMACJE I ZAPISY: BIURO PROJEKTU
Łódź, Al. Kościuszki 71, tel. 042/636-28-09, 505-726-165



Instytucja Wdrażająca



Realizator projektu



Partner projektu

O biciu się w piersi

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Ciekaw jestem opinii gazet ze Stambułu i Ankary po tym, jak piloci tureckiego samolotu z polskimi turystami na pokładzie pomylili lotniska w Poznaniu i zamiast na cywilnej Ławicy wylądowali na lotnisku wojskowym na Krzesinach? W naszych mediach twierdzono, że pomyłka była skutkiem tego, iż tureccy piloci są na bakier z angielskim - jedynym językiem, którym porozumiewa się świat w lotnictwie cywilnym. Znajomość angielskiego wśród pilotów z całego świata nie musi być oczywiście aż taka, by z pełnym zrozumieniem tekstu studiować dramaty Szekspira lub poematy Byrona. Gdy jednak przeczytałem, że tureccy piloci prowadzący owego boeinga 737 spędzili za sterami w powietrzu ponad 10 tysięcy godzin (licząc na doby wychodzi przeszło czterysta), to trudno było mi uwierzyć, by podczas poprzednich startów i lądowań porozumiewali się z wieżami kontrolnymi na migi. Koniec końców wyszło sztywno z worka i okazało się, że nie pierwszy to przypadek, a omyłkowe podejścia na Krzesiny zamiast na Ławicę zdarzały się także Niemcom i Anglikom. Szczególnie tych ostatnich trudno pojąć o brak znajomości angielskiego. Ale na Turków można było zwać całą winę, choć okazało się, że największą jest jej po stronie polskiej. Nic jednak dziwnego, że obsługa wieży kontrolnej broniła się, jak mogła, bo to robota bardzo dobrze płatna, a w razie jej utraty trudno byłoby znaleźć podobną w całej Wielkopolsce.

Próby przerzucania winy na innych stają się powoli naszą specjalnością. Szczególnie w relacjach międzynarodowych, choć nie tylko. Na Wschodzie pełna katastrofa. Nie ma nacji, o której można byłoby wyrażać się pochlebnie, choć Litwa razem z nami weszła do Unii Europejskiej, a Ukraina po przemianach czeka na swą pełną europejskość. Rosja - wiadomo, a o Białorusi, gdzie sowiecka mentalność ciągle ma się dobrze, nie ma na-

wet co wspominać. Na południu trochę lepiej, choć Słowaków zwykle traktujemy jakoś mało poważnie. Czesi mogą nas tylko rozśmieszać, a poza tym są germanofilami. No i wreszcie sami Niemcy, czyli po naszymu Niemcy. A jeszcze nie tak dawno strach było cokolwiek napisać. Albo głośno powiedzieć. Miałem w tym względzie własne doświadczenia. Kiedyś, a było to na przełomie 2001 i 2002 roku, najzwyczajniej w świecie poddałem w wątpliwość uczciwość ekipy niemieckiej podczas narciarskiego Turnieju Czterech Skoczni. Dla mnie bez znaczenia był fakt, czy ci, którzy grali nie fair, byli Niemcami. Równie dobrze mogli by reprezentować każdy inny kraj. Nawet Turcję, choć w Turcji nikt nie skacze na nartach. Niechcący wywołałem burzę, a Polska podzieliła się na tych, którzy byli za Miklasem (czyli przeciw Niemcom) i na tych, którzy byli przeciw Miklasowi (czyli za Niemcami). Ci ostatni wytykali mi nawet publicznie, że swoją rzekomo antyniemiecką postawą (czyli uczciwą krytyką nieuczciwych zachowań) utrudniam nasze wejście do Europy. Jeden z głównych „wytykaczy”, obecnie dziennikarz „Dziennika” i współpracownik TVP, kilka miesięcy później wylądował w Monachium, dokąd był się udał na mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. Doleciał do stolicy Bawarii w stanie „wskazującym” i nie spodobało mu się, że niemiecki kierowca autokaru wiozącego uczestników mistrzostw z lotniska do miejsca akredytacji zatrzymał się za daleko od wejścia, a akurat padało. Skończyło się to potężną awanturą, w której podchmielony „Europejczyk” z Warszawy wytknął kierowcy nazistowskie korzenie naruszając przy tym jego nietykalność cielesną. Miejscowemu Polakowi opiekującemu się naszymi lekkoatletami zawdzięczał, że nie wylądował na jakiś czas w bawarskim więzieniu. No i pokazał, jak wchodzi się do Europy. Tak to warto czasem najpierw uderzyć się we własne piersi, zanim zaczniemy uderzać się w cudze. Co warto polecić obłudze poznańskiego lotniska i nie tylko.

ILE W KIESZENIACH NASZYCH PRZEDSTAWICIELI

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Chaśno

Krzysztof Malczyk z Błędowa, przewodniczący Rady Gminy, rolnik. Posiada oszczędności 35 tys. zł oraz zgromadzone papiery wartościowe GPW o wartości 5 tys. zł. Ma dom mieszkalny o powierzchni 380 m² o wartości 220 tys. zł, gospodarstwo rolno-sadownicze o powierzchni 16,68 ha o wartości 500 tys. zł, z którego osiągnął przychód 220 tys. zł i dochód 140 tys. zł. Oprócz tego posiada działkę budowlaną o pow. 0,07 ha o wartości 10 tys. zł. Wśród dodatkowych dochodów wykazał dwa źródła: dietę przewodniczącego rady - 8.220 zł i dopłaty z ARiMR 4.605 zł. Jest posiadaczem mienia ruchomego: ciągnika John Deere (2001) o wartości 150 tys. zł, ciągnika Ursus (1995) o wartości 35 tys. zł, ciągnika Ursus (1998) o wartości 50 tys. zł, roler (2001) 25 tys. zł i samochód osobowy Peugeot 806 (1996) o wartości 18 tys. zł. W Banku Gospodarki Żywnościowej posiada zaciągnięty kredyt o wartości 8.280 zł.

Bożena Brodecka z Goleńska, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Chaśno. Posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² o wartości 173.500 zł. Jest współwłaścicielką gospodarstwa o pow. 8,92 ha o wartości 290 tys. zł. Z tytułu prowadzenia tego gospodarstwa w roku ubiegłym osiągnęła przychód 35 tys. a dochód 8 tys. zł. Inne dochody to: 3.001,40 zł osiągnęła jako sołtys, 1.288 zł z tytułu pracy radnego, 424 zł z tytułu bycia ławnikiem Sądu Rejonowego w Łowiczu oraz 325 zł stanowiące wynagrodzenie z diet otrzymanych z BSZL w Łowiczu.

Zofia Cichosz z Nowej Niespuszy posiada dom o pow. 72 m² o wartości 53 tys. zł, do którego posiada tytuł prawny - lokatorski, mieszkanie o pow. 18 m² o wartości 20 tys. zł, do którego posiada także tytuł prawny - lokatorski. Dzierżawi gospodarstwo rolne o pow. 8,81 ha o wartości

135 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód 39.500 zł i dochód w wysokości 19.500 zł. Wykazała dochody w wysokości 1.288 zł osiągnięte z diet radnej i pracy w szkole 1.563 zł.

Włodzimierz Dutkiewicz z Chaśna II - rolnik. Posiada dom mieszkalny o pow. 133 m² o wartości 256 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 16,26 ha o wartości 60 tys. zł. W roku ubiegłym osiągnął z gospodarstwa przychód 65 tys. zł. Oprócz tego posiada grunty o powierzchni 3,96 ha o wartości 61.200 zł. Prowadził działalność gospodarczą - przewóz towarów/handel obwoźny, z czego uzyskał dochód w wysokości 84.490,07 zł. Dodatkowym dochodem były dla niego wpływy z diet radnego w wysokości 1.012 zł. Posiada pojazdy: ciągnik Belarus RTZ rocznik 1999, Ursus C360 z 1997 r., samochód ciężarowy z przyczepą Volvo F12 rocznik 1991, kombajn zbożowy Bizon z 1982 r., a także samochód osobowy VW Bora z 2004 r. Wykazał cztery zobowiązania pieniężne, kredyt w wysokości 23.764 zł na zakup budynków inwentarskich, kredyt w wysokości 20.072 zł na zakup gruntów rolnych, kredyt „Gospodarz” zaciągnięty w BSZL o/Chaśno 19 tys. zł, a także kredyt w wysokości 29.376,71 zł zaciągnięty w banku VW Polska SA na zakup samochodu VW Bora.

Waldemar Dzik z Błędowa - rolnik. Wykazał oszczędności w wysokości 7 tys. zł, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 150 m² o wartości 60 tys. zł. Jest także współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 35,15 ha o wartości 700 tys. zł, uzyskał z niego przychód 100 tys. zł, dochód w wysokości 30 tys. zł. Za ubiegły rok radny osiągnął dochody: 624 zł z racji zawartej umowy o dzieło z racji pełnienia funkcji kierowcy w jednostce OSP w Błędowie, 1.288 zł z diety radnego. Posiada samochód Ford Focus rocznik 2002

o wartości 32 tys. zł, ciągniki rolnicze: Ursus 4512 rocznik 1993 o wartości 35 tys. zł, Lamborghini 660F rocznik 2003 o wartości 70 tys. zł i kombajn zbożowy Bizon z 1990 roku o wartości 40 tys. zł. Wykazał zobowiązanie pieniężne zaciągnięte w BSZL oddział w Chaśnie na zakup ziemi w wysokości 50.640 tys. zł.

Julian Gawroński z Mastek - rolnik. Jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 117 m² o wartości 38 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 10,16 ha o wartości 320 tys. zł, z którego osiągnął przychód 120 tys. zł i dochód w wysokości 12 tys. zł. W roku 2005 miał jeszcze dwa inne źródła dochodów: 1.288 zł z diet oraz 2.486 zł z wypłacanych świadczeń chorobowych.

Mirosław Górajek z Przemysłowa - rolnik. Posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² o wartości 200 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 15 ha o wartości 160 tys. zł. W roku ubiegłym osiągnął przychód 50 tys. zł i dochód 12 tys. zł. Oprócz tego miał jeszcze dwa inne źródła dochodów: 1.288 zł z tytułu diety radnego; 530 zł z pełnienia funkcji ławnika w łowickim sądzie oraz posiada samochód osobowy Daewoo Lanos rocznik 1999.

Czesław Kutkowski ze Skowrody, emeryt, nie wykazał żadnej własności, zaznaczył, że pozostaje na dożywotnim utrzymaniu córki. Dochody jakie osiągnął to 11.560,92 zł z tytułu otrzymywanej emerytury oraz 1.288 zł z diet radnego.

Kazimierz Kwestarz z Goleńska - rolnik. Posiada dom mieszkalny z tytułem własności o pow. 100 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 7,34 ha o wartości 90 tys. zł z tego uzyskał przychód 54 tys. zł i dochód 28 tys. zł. Jako radny otrzymał 1.196 zł. Wykazał za ubiegły rok zaciągnięcie kredytu na budowę budynku inwentarskiego w BSZL o/Chaśno na sumę 60 tys. zł. dok. na str. 15

Hurtownia Artykułów Szkolnych **PAPIRUS**
Łowicz, ul. Ułańska 8, tel. (046) 837-05-70

zaprasza

Kupuj w Papirusie - nagrody czekają do zabawy zapraszają

Do każdego paragonu - nagroda!!!



Sprzęt do pływania i nurkowania, piłki, koszulki, gry sportowe i wiele innych nagród czeka!!!

Dobre ceny:	
Temperówka nieblisterowana	0,15 zł
Ołówek z gumką	0,11 zł
Długopis ze skuwką	0,15 zł
Kredki drewniane 12 kolorów	0,93 zł
Blok rysunkowy biały A4	0,74 zł
Brulion A5, 96 kartek, twarda oprawa	1,59 zł
Korektor z metalową końcówką	1,59 zł
Cienkopis	0,89 zł
Zestaw geometryczny	1,18 zł

CENTRUM SZKÓŁ PRYWATNYCH RADIX

SZKOŁY ZAOCZNE DLA DOROSŁYCH ogłasza nabór na rok szkolny 2006/2007

DO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO:

- dla absolwentów szkół podstawowych i gimnazjum
- dla absolwentów szkół zasadniczych (2-letnich)

DO POLICEALNEGO STUDIUM:

- technik administracji
- technik ekonomista, specjalność finanse i rachunkowość
- technik prac biurowych

SEKRETARIAT CZYNNY:

od 15 lipca do 15 sierpnia: środy i czwartki w godz. 9-13, od 16 sierpnia codziennie w godz. 9-13

INFORMACJE TELEFONICZNE:

(046) 830-33-51, 601-287-274, 602-466-874

WPIOSOWE 200 zł • PIERWSZY SEMESTR GRATIS
Łowicz, ul. Kaliska 5a ... wykształcenie, zawód, praca

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu ul. Armii Krajowej 1
zatrudni osobę do spraw marketingu

WYMAGANIA:

- mile widziane doświadczenie w sprzedaży w branży spożywczej
- minimum 5-letnie doświadczenie w aktywnej sprzedaży i obsłudze klienta
- samodzielność w działaniu i organizacji pracy
- umiejętność prowadzenia rozmów handlowych i negocjacji
- wykształcenie wyższe

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV wraz z listem motywacyjnym w biurze Spółdzielni - Dział Kadr ul. Armii Krajowej 1 w Łowiczu do dnia 6.09.2006 r.

GABINET SPECJALISTYCZNY
w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., **SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek
w godz. 14-16 (zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., **KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18
(zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wronecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728

dr n. med., **SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**
Adam Rogowski-Tylian - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Dodatkowe informacje pod nr tel. 837-36-56

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

specjalista
PULMONOLOG

ALERGIA TESTY

tel. (046) 837-45-41

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:
▪ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
sobota 8⁰⁰ - 12³⁰
▪ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - GRATIS
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

GABINET REHABILITACJI
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. (042) 719-15-96

• LASER • MASAŻ • TERAPIA MANUALNA

• LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
• dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków

sprzedaż artykułów medycznych
• materace i poduszki przeciwodleżynowe
• laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
• pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
• stabilizatory stawów, temblaki, kolnierze szyjne
• poduszki i materace gorczycowe, gryczane
• lecznicze produkty magnetyczne: pasy, poduszki, skarpety
• skarpety, rajstopy przeciwzakłowe
• wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNE: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski
specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

• ZABIEGI CHIRURGICZNE • WIZYTY DOMOWE
• ESPERAL • OBDUKCJE SĄDOWE
• ODRUCIA POALKOHOLOWE • BADANIA SPORTOWCÓW

USG: • tarczycy • sutków • jamy brzusznej • nerek
• pęcherza moczowego • prostaty • ciąży
• narządów rodnych • dziecięcego stawu biodrowego

LECZENIE KRĘGOSŁUPA
ŁUKASZ KAWCZYŃSKI

• dyskopatie
• rwa kulszowa
• przepuklina krążkowa
• skrzywienie i bóle kręgosłupa
• bóle głowy, szyi i karku
• bóle rąk i nóg

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30
www.leczenie-kregoslupa.net

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

dr Małgorzata Sembrat
tel. 0501-524-439

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA PRACY

ŁOWICZ, OS. GÓRKI, ul. Zagórska 4
KAŻDY CZWARTEK w GODZ. 16.00-18.00
ZAPISY od 16.00 tel. (046) 837-15-96

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
BADANIA USG

JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

GABINET NEUROLOGICZNY
DR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

• bóle, zawroty głowy
• choroba Parkinsona
• bóle kręgosłupa
• nerwice
• padaczka
• stwardnienie rozsiane
• wizyty domowe

CZYNNY:
środa 16.00-17.00
sobota 11.00-12.00

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. (046) 830-31-23, tel. dom. (046) 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

• UMOWA Z NFZ NA PROTEZY
• WYBIELANIE ZĘBÓW LAMPĄ

OKULISTA
LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej
informuje, że z dniem 26 czerwca 2006 r.
SIEDZIBA GŁÓWNA LABORATORIUM ZOSTAŁA PRZENIESIONA
z ul. Sikorskiego na ul. Świętojańską 1/3 pokój nr 7
godziny otwarcia pozostają bez zmian (8.00-11.00)
Serdecznie zapraszamy

LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
GŁOWNO, ul. Kopernika bl. 11 m. 20
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980

WIZYTY DOMOWE
planowe - soboty w godz. 11.00-19.00
PILNIEJSZE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

• Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
• Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

SPRZEDAM DOM

• 55 km od Warszawy,
8 km od Centrum Sochaczewa
• Malownicza miejscowość - Nowy Żylin
• Blisko ośrodka zdrowia i szkoły
• 200 m od przystanku PKS,
15 min. pieszo do stacji PKP
• Do rzeki Bzury 2 km

NOWY DOM
167 m²

Stan surowy zamknięty, wszystkie media

Tel. 0-606-745-767
Jest możliwość kupna domu z działką o pow. 0,62h

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH
w Bratoszewicach

OGŁASZA NABÓR
do państwowej
2-letniej szkoły policealnej
na rok 2006/2007

szkoła bezpłatna
system zaoczny: piątek, sobota, niedziela

KSZTAŁCĄCEJ W ZAWODACH:

- technik logistyk
- technik kelner
- technik kucharz

Tel. (042) 719-89-83

TANIE NAGROBKI GRANITOWE
ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- Montaż i transport gratis.
- Produkujemy kostkę brukową granitową
Cena 1 m² - 28 zł
Tel. 0-24 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKU w Łowiczu
OGŁASZA NABÓR DO SZKÓŁ ZAOCZNYCH DLA DOROSŁYCH na rok szkolny 2006/2007

I. Uzupełniające Technikum Mechanizacji Rolnictwa
- po szkole zasadniczej (3-letnie)
Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
- po szkole zasadniczej (2-letnie)

II. Szkoły Policealne kształcące w zawodach
- po szkole średniej
- technik informatyk
- technik rolnik
- technik mechanizacji rolnictwa
- technik agrobiznesu
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik logistyk
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- technik organizacji reklamy
- technik żywienia i gospodarstwa domowego
- technik organizacji usług turystycznych

Nauka we wszystkich wymienionych typach szkół jest **BEZPŁATNA**

Warunki przyjęcia: złożenie dokumentów, rozmowa kwalifikacyjna

INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT RCKU w ŁOWICZU:
ul. Blich 10, tel. (046) 837-62-78 w godzinach 8.00-15.00

WIMAX

Promocja

- CEMENT • WAPNO
- PUSTAKI MAX
- INNE MATERIAŁY BUDOWLANE

STRYKÓW, ul. Rolnicza 6A, tel. (042) 719-93-63
GŁOWNO, ul. Kolejowa 5, tel. (042) 719-49-89
www.wimax.com.pl biuro@wimax.com.pl

PAPIRUS

ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagania:
• doświadczenie min. 2 lata w handlu
• prawo jazdy kat. B • komunikatywność

CV, list motywacyjny kierować na adres:
Papirus, 99-400 Łowicz, os. Kostka 8
tel. (046) 837-05-70 lub e-mail: papirus@papirus.low.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ZAŚWIADCZENIA NA MIEJSCU
SKUP AUT możliwość odbioru
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13, gm. Zduny, tel. 0602-123-360

KODERKI WRÓCIŁY Z FRANCJI

Uczestnictwo w jednym z największych międzynarodowych festiwali folklorystycznych, sześć koncertów dla kilkunastu tysięcy Francuzów, zwiedzanie malowniczej doliny rzeki Loary i położonych w niej miasteczek o zabytkowej architekturze, a także Paryża - oto w skrócie opis bardzo udanego wyjazdu do siostrzanego miasta Łowicza, Montoire sur le Loir, trwającego w dniach 6 - 18 sierpnia.

Młodziowy Zespół Ludowy Koderki działający przy Łowickim Ośrodku Kultury pojechał do Francji w 24-osobowym składzie, złożonym z tancerzy i młodej kapeli ludowej, która za każdym razem przygrywała mu w czasie występów. Wystąpił w Montoire jako jeden z kilkunastu zespołów z całego świata (Jordania, Australia, Rosja, Rumunia, Chorwacja, Brazylia, Paragwaj, Szkocja, Hiszpania i Francja), jako jedyny w tym gronie amatorski i młodzieżowy. Jak powiedział nam dyrektor ŁOK, Maciej Malangiewicz, wywołał w związku z tym spore poruszenie, zaciekawienie a nawet małą sensację. - Było nam bardzo miło, gdy kilkakrotnie dyrektor festiwalu podkreślał ze sceny bardzo dobre przygotowanie zespołu pod każdym względem. - Szczególną uwagę zwrócono na kapelę, która składa się z osób młodych, wychowanków łowickiego Ogniska Muzycznego. Gospodarze przypuszczali, że Koderki pokażą tylko program łowicki, a ku zaskoczeniu wszystkich zademonstrowały także tańce krakowskie i górali Beskidu Żywieckiego, co znacznie urozmaiciło ich ofertę sceniczną. W sumie w Montoire w czasie festiwalu zespół wystąpił 6 razy na dużej scenie, za każdym razem oglądała go 2-tysięcz-



Pobyt w Montoire dał łowickiej młodzieży okazję do nawiązania kontaktów z mieszkańcami innych krajów. Na zdjęciu Koderki z tancerką zespołu z Jordanii. (fot. Ewa Stępniewska).

na widownia. Były to zarówno występy trwające 40 minut, jak i krótkie prezentacje po 10 minut.

Łowicka młodzież mieszkała w dużym szkolnym ośrodku, wraz ze wszystkimi uczestnikami festiwalu. Dzięki temu była okazja do nawiązania z nimi kontaktu. Koderki dwukrotnie maszerowały wraz ze wszystkimi zespołami w korowodzie otwierającym i zamykającym imprezę, uczestniczyły wraz z 12-osobową delegacją z Łowicza w obiedzie i kolacji wydanej na cześć

zespołu przez mera miasteczka. Ponieważ festiwal miał charakter międzynarodowy i gościli na nim mieszkańcy państw, które w ostatnich czasach ucierpiały w wyniku wojen, odczytane zostało ze sceny przesłanie pokoju. Zadanie to powierzono Pawłowi Rudnickiemu z Koderki. Młodzież dała także dodatkowy koncert przed pensjonariuszami istniejącego w Montoire hospicjum.

Wyjazd do Francji był też dla łowickiej młodzieży okazją do bliższego poznania tego kraju, grupa zwiedziła oczywiście

Montoire, ale także leżące w Dolinie-Loary Lavarden i Blois. Miasta te słyną z malowniczo położonych zamków, niezwyklej starej architektury i starych kościołów. W programie zwiedzania znalazł się także Paryż.

Wyjazd był bardzo udany, jego efektem może być w przyszłości wyjazd na francuski festiwal folklorystyczny. W Łowiczu za to będziemy gościć w przyszłym roku zespół Festiwa Loire z Montoire, w wykonaniu którego zobaczymy folklor z okolic tego miasteczka. (tb)

Gmina Domaniewice

Plan zagospodarowania przyjęty

Obejmujący znaczącą część obszaru gminy Domaniewice plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego przyjęty został przez Radę Gminy na sesji 21 sierpnia.

Plan obejmuje fragmenty obszarów wsi: Domaniewice, Krępa, Reczyce, Rogóźno II, Sapy, Stroniewice, Strzebieszew, Lisiewice, Rogóźno I i Skararki, wskazu-

je obszary, na których możliwa będzie zabudowa mieszkalna, tereny pod usługi i miejsca pod inne inwestycje. Plan nie obejmuje terenów, na których odbywa się eksploatacja kruszywa (piachu i żwiru), co oznacza, że kwestii tych nie rozstrzyga.

Dotychczas gmina Domaniewice posiadała tylko studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego, które przy-

jęte było w 2001 roku. Pięć lat wystarczyło, aby nie spełniało już oczekiwań mieszkańców gminy czy osób spoza jej terenu zainteresowanych budową lub inwestycjami na tym terenie. Przyjęcie planu bardzo uprości procedurę, jaką trzeba przejść przed realizacją inwestycji. Plan obowiązujący będzie 30 dni od opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. (mwk)

Gmina Zduny

245 oprav oświetleniowych do wymiany

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Elektromet z Kutna wygrało przetarg na modernizację oświetlenia ulicznego na terenie dziewięciu sołectw w gminie Zduny. Prace będą kosztowały 168.735,39 zł (brutto).

Do przetargu, który odbył się w piątek 18 sierpnia stanęły cztery firmy. Wybrano ofertę najniższą cenowo, było to głównym kryterium wyboru. Dla porównania najdroższa oferta opiewała na 241 tys. zł. Pracownicy Elektrometu mają rozpocząć prace na

początku września, potrwać one do końca miesiąca. W tym czasie na terenie sołectw: Baków Góry, Wiskienica Dolna, Łażniki, Jackowice, Nowe Zduny, Szymanowice, Pólki, Retki zostanie wymienionych 245 oprav oświetlenia ulicznego. W większości z nich zamontowane będą żarówki o mocy 100 W, 20 będzie o mocy 225 W, ale oprawy te zostaną zamontowane w Zdunach na słupach znajdujących się wzdłuż trasy krajowej Warszawa - Poznań. (tb)

Gmina Zduny

Firma z Brzezin robi wodociągi

Wyłoniono w przetargu wykonawcę sieci wodociągowej obejmującej wsie Maurzyce i Strugienice w gminie Zduny, został nim Zakład Instalacji Wodno-Kanalizacyjnych Tompex Tomasza Strumiana z Brzezin. W przetargu startowało pięciu oferentów, dwóch zostało wykluczonych ze względu na niespełnienie wymogów określonych w specyfikacji. Wśród tych ofert była jedna, która proponowała niższą cenę

(893 tys. zł.) niż Tompex. Wodociąg zostanie wykonany za kwotę 930.711,05 zł, jest to o przeszło 460 tys. zł mniej niż opiewał kosztorys robót. Za te pieniądze firma z Brzezin wykona przeszło 8 km sieci wodociągowej i 130 podłączeń do posesji. Umowa z Tompex zostanie podpisana 28 sierpnia. Początek robót jest wyznaczony na przełom sierpnia i września, zakończenie do 15 grudnia. (tb)

Gmina Domaniewice

Starania o pożyczkę

Rada Gminy Domaniewice 21 sierpnia wyraziła zgodę na zaciągnięcie długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi. Pożyczka w wysokości 600 tys. zł przeznaczonej będzie na przebudowę i rozbudowę sieci kanalizacyjnej w Domaniewicach, a spłata jej planowana jest w latach 2007-2010.

Rozbudowa kanalizacji związana jest z zakończoną w ubiegłym roku rozbudową i modernizacją gminnej oczyszczalni ścieków. Nie zakończono jeszcze fazy projektowania sieci kanalizacyjnej, ale w tegorocznym budżecie gminy na przebudowę i rozbudowę tej sieci zapisano kwotę 750 tys. zł, z czego 150 tys. zł to środki własne gminy, a 600 tys. zł to środki do pozyskania z funduszu. W I etapie budowy kanalizacji przewiduje się przebudowę istniejącej już sieci w ul. Szkolnej, ponadto przejście pod jezdnią i doprowadzenie kanalizacji do bloków przy ul. Głównej, ponadto wyprowadzenie w kierunku ul. Górnej i w kierunku ul. Stara Wieś, które umożliwią będą kontynuowanie kanalizowania Domaniewic w latach następnych. (mwk)

Domaniewice

Prywatne przedszkole dostanie dotację

Gmina Domaniewice przekazywać będzie dotację w wysokości 310,56 zł miesięcznie na jedno dziecko w niepublicznym przedszkolu, które rusza od września w Domaniewicach. Stosowną uchwałę w tej sprawie Rada Gminy podjęła na sesji 21 sierpnia. Uchwała nie podaje wielkości dotacji kwotowo, ale określa ją opisem mówiącym o tym, że na 1 dziecko miesięcznie jest to 150% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących ponoszonych w oddziałach przedszkolnych, zorganizowanych w szkołach podstawowych i prowadzonych przez gminę. W tym roku będzie to 310,56 zł. Uchwała ogólnie określa wysokość i zasady przyznawania dotacji przedszkolom niepublicznym, choć wiadomo, że będzie jedna placówka tego typu. W domu parafialnym parafii św. Bartłomieja przedszkole prowadzić będzie Zgromadzenie Sióstr Pasjonistek św. Pawła od Krzyża. Placówka została wpisana do ewidencji i wystąpiła do gminy z wnioskiem o dotację dla 25 dzieci. Będzie to jedyne przedszkole na terenie gminy Domaniewice. (mwk)

Farben Lehre

zagra 2 września

Łowicki zespół punkowy Farben Lehre w sobotę 2 września zagra koncert w Łowiczu o godzinie 20 w klubokawiarni Tipex przy Łowickim Ośrodku Kultury. Koncert w Łowiczu ma być „rozgrzewką” przed dużym koncertem, który odbędzie się tydzień później w mieście rodzinnym z okazji jubileuszu 20-lecia zespołu. Bilety w przedsprzedaży kosztują 8 złotych, w dniu koncertu - 10 złotych. (mak)



Krzysztof Guzek wraz ze Szkockimi heraldykami na Kongresie Nauk Heraldycznych DUBLIN 2002.

Heraldyk ze Zdun na kongresie w Szkocji

Do soboty 26 sierpnia znany historyk i heraldyk ze Zdun Krzysztof Guzek bierze udział w trwającym pięć dni, XXVII Światowym Kongresie Nauk Heraldycznych i Genealogicznych, który odbywa się w St. Andrews w Szkocji.

Jest to już czwarty jego pobyt na kongresie, który odbywa się co dwa lata i przyciąga ok. 300 osób zajmujących się heraldyką na całym świecie. Jest to okazja do wymiany poglądów, poszerzenia swojej wiedzy, a także zaprezentowania swo-

ich osiągnięć czy aktualnie prowadzonych badań.

W czasie kongresu Guzek zaprezentuje referat na temat kilku lat badań i pracy naukowej zatytułowany: „Logo a herb w Rzeczypospolitej w latach 1989-2006”. Dano mu tę możliwość jako jednemu spośród 51 referentów, wyłonionych spośród ponad 90 zgłoszeń. Oprócz tego zawozi ze sobą wystawę związaną z Łowiczem pt.: „Pieczęcie miasta Łowicza w latach 1450-2006”, na której zaprezentowanych zostanie ponad 40 eksponatów. (tb)

SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT - DOSTĘPNE CZY NIE?

Do członków Stowarzyszenia Miłośników Zwierząt w Łowiczu co jakiś czas ktoś zwraca się z prośbą o pomoc w złapaniu lub znalezieniu schronienia dla bezdomnych psów. Wykorzystując kontakty, jakie ma stowarzyszenie, udaje się nieraz pomóc. Bywa jednak, że telefony takie są uciążliwe.

W lipcu były przynajmniej trzy takie sytuacje, że na ulicach Łowicza pies - by może wyrzucony przez swojego pana - biegał między samochodami, obszczekując je. Osoby prywatne, a nieraz też policjanci, zamiast do władz miasta, zwracali się o pomoc do stowarzyszenia. To skłoniło jego członków w pierwszych dniach czerwca do wystąpienia z pismem do burmistrza miasta, w którym pytają kto odpowiada za zwierzęta, gdy schronisko jest zamknięte i do kogo można się zgłaszać, gdy trzeba zwierzę złapać. Na razie nie otrzymali odpowiedzi.

- Nieraz policjanci prosili, aby coś zaradzić, bo pies biegnie, stwarza zagrożenie i nikt nie chce im pomóc rozwiązać ten problem - mówi prezes stowarzyszenia Grażyna Wołynik. Jej zdaniem problem polega na tym, że schronisko czynne jest w godz. 11-15 i to jest za krótko, a decyzję o tym czy zwierzę może być w nim umieszczone podjąć może tylko burmistrz. Zanim jednak cała procedura dojdzie do tego momentu, upłynąć może bardzo dużo czasu. Jej zdaniem szkoda, że nie udało się wydzierżawić schroniska osobie, która była nim zainteresowana. Był to przedsiębiorca, który prowadzi kilka takich schronisk, ma więc doświadczenie i deklarował, że zawsze na miejscu będzie jego pracownik.

Taką, a nie inną procedurę potwierdza Robert Oberman z Wydziału Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łowiczu, który mówi, że zgłoszenia tego typu przyjmuje ratusz lub Zakład Usług Komunalnych



W łowickim schronisku dla zwierząt przebywa około 40 psów. Problemem jest jego dostępność, bo czynne jest od godz. 11 do 15.

- Gdy jest interwencja, informujemy o tym burmistrza i on podejmuje decyzję. Odmowy nie było nigdy, ale pracownicy ZUK nie zawsze wylapują zwierzę, bo nie są w stanie dojechać w ciągu 5-10 minut - mówi urzędnik. To tylko więc wrażenie, że nikt nie reaguje.

Zastępca dyrektora ZUK, Tadeusz Dutkiewicz zaprzecza z kolei temu, co mówi pani prezes. Twierdzi, że pracownik schroniska, który jest tam zatrudniony w wymiarze pół etatu (na pół etatu pracuje też w lesie miejskim), ma zawsze przy sobie klucze do schroniska i gdy jest konieczność umieszczenia psa, dojeżdża we wskazane miejsce. - Nic mi nie wiadomo, żeby był problem. Bez względu na godzinę wylapujemy zwierzę, po czym trafia ono do izolacji. Po zbadaniu przez lekarza weterynarii trafia do boksu lub ma kwarantannę.

Zdaniem Dutkiewicza policjanci na pewno wiedzą, jak mają postę-

pować, gdy otrzymają zgłoszenie, że pojawiło się zwierzę, które zagraża bezpieczeństwu. ZUK nie wylapuje jednak wszystkich wążających się psów w Łowiczu, bo część z nich nie ma wprawdzie właściciela, ale jest pod czyjąś opieką. Zwierzęta takie żyją np. na osiedlach Bratkowice i Dąbrowskiego. Drugim powodem jest ograniczona ilość miejsc w schronisku, zwłaszcza o tej porze roku. Obecnie w schronisku przebywa 40 psów, pod koniec czerwca było 29. Co roku występuje ten sam problem, że wyjeżdżając na wakacje ludzie pozbywają się psów, wyrzucając je dosłownie na ulicę.

Sprawdziliśmy w Komendzie Powiatowej Policji w Łowiczu do kogo dzwonią policjanci, gdy trzeba złapać bezdomnego psa. Okazało się, że jest to telefon ZUK. - Z tego, co ustaliłem, nie ma problemu, żeby się tam dodzwonić, bo tam zawsze ktoś jest - mówi Mariusz Boczek, naczelnik

sekcji prewencji. - Problem jest jednak z mobilnością, bo to nieraz bardzo długo trwa, zanim ktoś dojedzie. - Zdaniem naczelnika nie było dotąd większych problemów z bezdomnymi zwierzętami, ale zdarzało się, że policja zwracała się o pomoc do stowarzyszenia. - Dogadujemy się ze służbami miejskimi, w gminach takie interwencje zdarzają się rzadko.

Sprawa prowadzenia schroniska przez ZUK to kolejne dyskusyjne zagadnienie. W ubiegłym roku była propozycja wydzierżawienia schroniska prywatnej firmie, lecz w ogłoszonym pod koniec roku przetargu nikt nie wziął udziału. Na razie w schronisku kontynuowane są rozpoczęte przed rokiem prace modernizacyjne, przygotowano już pomieszczenie na gabinet dla weterynarza, w budynku dawnej rakarni powstaną boksy dla kotów. Może ktoś w końcu zdecyduje się zająć schroniskiem od A do Z? (mwk)

Sanniki

Obrzędy ludowe w obrazkach i w wierszach

W najbliższym czasie w Sannikach ukaże się książka Teresy Wojno na temat obrzędów ludowych.

Jej autorka to twórczyni ludowa, malarzka i poetka, która pochodzi z Gąbina, ale przez wiele lat była związana z Sannikami. Nie zdecydowano jeszcze jaki tytuł będzie miała książka, oprócz tego materiały do tego wydawnictwa są już skompletowane, wybrano też drukarnię. Do wydania książki brakuje też decyzji o wielkości nakładu, który zależeć będzie od ilości pieniędzy pozyskanych od sponsorów.

Książeczka będzie miała objętość 16 stron, a jej adresatami będą najmłodsze dzieci. Wydawnictwo to ma przybliżyć młodym czytelnikom

ludowe obrzędy poprzez proste i krótkie wierszyki, krótkie objaśnienia i obrazy namalowane przez autorkę. Wydanie książeczki to jeden z elementów tegorocznej edycji projektu „Z przeszłością w przyszłość”, który realizuje Towarzystwo Wspierania Rozwoju Ziemi Sannickiej i Gminny Ośrodek Kultury. Z kolei projekt realizowany jest w ramach programu „Działaj lokalnie V”. - Całość przedsięwzięcia w ramach tego programu koordynowana jest na naszym terenie przez Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej, a dofinansowywana przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności oraz Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce - wyjaśnia Aleksandra Głowacka, dyrektor GOK w Sannikach. (mwk)



Blok komunalny przy ul. Głowackiego - do ocieplenia

Łyszkowice

Blok odnowią w ciągu dwóch lat

Przetarg na termomodernizację i częściowe odnowienie budynku komunalnego w Łyszkowicach przy ulicy Głowackiego 19 wygrała firma Investor z Łodzi. Ostateczny termin zakończenia robót określony został natomiast na 31 lipca przyszłego roku. Budynek ma zostać docieplony jeszcze przed tegoroczną zimą. W przyszłym roku natomiast mają być wykonane roboty blacharskie, malowanie i prace porządkowe.

Termomodernizacja budynku komunalnego przy Głowackiego ma

obejmować bowiem nie tylko docieplenie ścian budynku płytami styropianowymi na powierzchni blisko tysiąca metrów kwadratowych, ale również wymianę rynnien na półokrągłe z tworzywa sztucznego, wymianę rur spustowych, obróbki blacharskie, montaż drzwi balkonowych i okien z PCV, wymianę wejściowych drzwi dwuskrzydłowych oraz przemurowanie kominów z cegiel. Na wszystkie te roboty wykonawca ma udzielić trzyletniej gwarancji licząc od momentu zakończenia robót. (mak)

Rekonstrukcja września w Brochowie

Rekonstrukcja walk stoczonych nad Bzurą przez wojska polskie we wrześniu 1939 roku w okolicach Brochowa, w tym roku odbędzie się w niedzielę 17 września - informują organizatorzy - gmina Brochów i Fundacja Polonia Militaris.

W tym roku w inscenizacji udział weźmie ponad 400 uczestników ubranych w mundury zarówno formacji Wojska Polskiego, jak i Armii Niemieckiej, 50 koni, 20 pojazdów - w tym po raz pierwszy na „Bzurze” odtworzona taczanka wz. 36, samochód pancerny Peugeot, kopia niemieckiego czołgu Pzkwf 2. Nie zabraknie także i innych ciekawostek. Jedną z nich jest także pierwsza wizyta na polach brochowskich specjalnego

oddziału 11 pułku Ułanów Legionowych, którzy nie tylko zaprezentują szarżę na stanowiska niemieckie, ale także, aby wierniej oddać inscenizację walki - będą w czasie jej trwania przeprowadzać kontrolowane i bezpieczne upadki koni. W sumie w rekonstrukcji udział wezmą 22 grupy rekonstrukcyjne wojsk polskich z września 1939 roku i grupy zagraniczne. Oprócz tego, wzorem lat minionych, w czasie kulminacyjnego pokazu ataku zabrzmia wystrzały i wybuchy (przygotowuje się ok. pół tony materiałów wybuchowych).

Szczegółowy program imprezy przedstawimy w wydaniu NE w dniu 14 września, ale już teraz warto pomyśleć o zarezerwowaniu sobie 17 września na wyjazd do Brochowa - co roku widownia zapelnia się tam 20 tysiącami osób. (tb)

Wakacje z ŁOK

Poraz ostatni podajemy już wakacyjny program zajęć przygotowany przez Łowicki Ośrodek Kultury. Jest to ostatnia szansa dla tych młodych mieszkańców Łowicza, którzy dotąd z niej nie skorzystali, by wziąć w nich udział. Przypomnijmy, że zajęcia odbywają się w zabudowaniach muszli koncertowej i są nieodpłatne.

■ Czwartek 24 sierpnia godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, poprowadzi instruktor Jerzy Dolhań.

■ Piątek 25 sierpnia godz. 11.00 - zajęcia wokalne, poprowadzi Karina Sędkowska.

■ Piątek, sobota, niedziela 25, 26, 27 sierpnia, godz. 21.00 - Kino letnie na muszli koncertowej w programie jak we wrześniu komedie polskie i zagraniczne.

■ Wtorek 29 sierpnia, godz. 10.00 - gry i zabawy z nagrodami.

■ Środa 30 sierpnia, godz. 11.00 - zajęcia wokalne. (tb)

**FIRMA
SPRZEDA
OBIEKT**
PO WYTWÓRNI PASZ W ŁOWICZU
ul. Gen.Klickiego 110/112
5 HA GRUNTU, BUDYNKI, BOCZNICA
Tel: 022-570-21-21, kom. 0667-676-676

KREDYTY
gotówkowe • na samochód • na dom
duże kwoty bez poręczycieli
Łowicz Al. Sienkiewicza 34
tel./fax 046 837 39 88

REKLAMA
AGENCJA OCHRONY
ARGUS
Sp. z o.o.
ŁOWICZ, ul. Pijarska 1/3
zatrudni:
• licencjonowanych pracowników ochrony
• osoby niepełnosprawne na: dozorców, pracowników biurowych i przedstawicieli handlowych
KONTAKT: sekretariat@argus-ochrona.com.pl
tel. 046/830-21-55 lub 601-151-308, fax 046/862-10-29

YARA
**NAWOZY
HYDRO**
rolnicze • ogrodnicze
LOWICZ, ul. Łęczycza 114,
tel. (046) 837-11-72
KIERNOWIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (024) 277-90-53
ATRAKCYJNE CENY

JASNOGÓRSKIE ŚLUBY BYŁY JAK SÓL W OKU WŁADZY

Pół wieku po ślubach jasnogórskich, o okolicznościach, w których do nich doszło i o ich znaczeniu, z biskupem Alojzym Orszulikiem rozmawia Wojciech Waligórski.

■ Za dwa dni minie pół wieku od dnia złożenia na Jasnej Górze ślubów narodu. Dziś wydarzenie to wydaje się odległe, ale jego wpływ na historię Polski jest nie do przecenienia.

Tak. Tekst ślubów, który napisał w więzieniu w Komańczy kardynał Prymas Stefan Wyszyński, został odczytany przez biskupów zgromadzonych na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. w obecności ponad miliona wiernych. Milion osób w czasach, gdy własnym samochodem prawie nikt nie dysponował, a autobusu na cel wyjazdu do Częstochowy nikt nie odważył się za dysponować! Prymas, choć więziony, zadbał o to, by było to wielkie wydarzenie duchowe. W liście z 3 sierpnia 1956 r., skierowanym do ojców paulinów, kustoszów jasnogórskiego sanktuarium, pozwolił, aby na dzień ślubów na wafy klasztoru został wyniesiony oryginał cudownego obrazu Matki Boskiej.

Ten doniosły akt dokonał się w dwa miesiące po powstaniu poznańskim. W kierownictwie partii komunistycznej PZPR trwał wtedy wielki kryzys. Kolejne dwa miesiące później zaowocował on tym, że na stanowisko I sekretarza przywrócony został Władysław Gomułka, uwięziony od 1951 roku.

Po objęciu władzy Gomułka wysłał do Komańczy dwóch swoich przedstawicieli, aby prosić Wyszyńskiego, by przybył do Warszawy i objął swoje urzędy i uspokoił wzburzone społeczeństwo. Kardynał Prymas postawił jednak szereg warunków.

■ Jakich?

Dla przykładu: żeby na swoje stolice biskupie, do Katowic, Krakowa, Opola, Wrocławia, Gorzowa

i Olsztyna mogli wrócić wygnani z nich biskupi i żeby został uchylony dekret z 9 lutego 1953 r. o obsadzeniu stanowisk kościelnych biskupich i proboszczowskich. Dekret ten był drakoński. Ustanawiał, że nie tylko biskupi diecezjalni, ale i pomocniczy muszą mieć zgodę rządu przed ich mianowaniem przez Stolicę Apostolską. Zakazywał też tworzenia parafii, mianowania proboszczów i ich przenoszenia bez zgody urzędu wojewódzkiego.

Prymas domagał się też, by zakonnice wysiedlone z klasztorów na ziemiach zachodnich i skomasowane w kilku obozach, mogły wrócić do klasztorów. Zażądał, by został zwolniony z więzienia, skazany za rzekome szpiegostwo na rzecz USA i Watykanu, biskup kielecki Czesław Kaczmarek i żeby do szkół wróciła nauka religii. Chciał wreszcie, by całość wymagających uregulowania spraw między Kościołem a państwem omówiła komisja wspólna, której stworzenie postulował. Komisja ta została zwołana 8 grudnia 1956 r., Gomułka przychylił się do większości postulatów Prymasa. Prymas za to nie pojechał w drodze z Komańczy do Warszawy na Jasną Górę, czego pragnął. Udał się prosto do stolicy, dokąd przybył 28 października bo na tym zależało Gomułce, zainteresowanemu szybkim uspokojeniem nastrojów i tym, by kardynał wezwał społeczeństwo do udziału w „wyborach”, które miały odbyć się w styczniu roku 1957.

■ Śluby zostały więc złożone pod nieobecność Prymasa, choć on był ich autorem. Czym były?

Kardynał Wyszyński miał wizję przygotowania katolickiego narodu polskiego na obchody milenium państwa polskiego. W takim duchu były sformułowane



Milion osób pojawiło się przed pół wiekiem pod murami Jasnej Góry. Wśród przybyłych biskupów nie było więzionego Prymasa Polski. Zdjęcie z materiałów archiwalnych Biura Prasowego Jasnej Góry.

śluby złożone na Jasnej Górze. Miały dziewięć zasadniczych punktów, na każde wezwanie zgromadzeni odpowiadali gromko „Przyrzekamy” (tekst ślubów w ramce - przyp red.). Każdy ślub miał być wiodącym tematem nauczania duszpasterskiego przez jeden rok - aż do obchodów 1.000-lecia chrztu Polski. Tę Wielką Nowennę Prymas zainaugurował 3 maja 1957 na Jasnej Górze.

■ Nie wywołała ona sprzeciwu władz?

Wywołała wręcz wściekłość. Narysowany przez Wyszyńskiego program przygotowania do milenium aparat partyjny uznał za program fanatyzacji narodu. Rozpoczęto stopniowo wyhamowywać realizację postanowień uzgodnionych z Prymasem w grudniu 1956 r. Powołano do życia Towarzystwo Szkoły Świeckiej walczące z nauką religii w szkołach oraz Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomysłcieli, które miało się przeciwstawić rzekomej klerykalizacji społeczeństwa. Go-

Oto najistotniejsze fragmenty ślubów Jasnogórskich, złożonych przez pielgrzymów 26 sierpnia 1956 r.

Wielka Boga Człowieka Matko (...)

1. Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko co mamy: rodziny nasze, świątynie, domostwa, zagrody polne, warsztaty pracy... wszystkie wysiłki myśli naszej i porywy woli.
2. Wzywamy pokornie Twojej pomocy i miłosierdzia w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego pasterzom.
3. Przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski, jako źródła Bożego życia.
4. Przyrzekamy walczyć w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność narodu płacąc krwią własną.

mułka zresztą szybko zaczął ograniczać wszelkie swobody wywalczone w roku 1956. Stopniowo zanikała nadzieja na zbudowanie „socjalizmu o ludzkiej twarzy”. Zaostrzona została cenzura, zlikwidowane odstające od myśli komunistycznej pismo „Po prostu”.

1 maja 1957 r. Gomułka spotkał się z Prymasem. Mówił o trudnościach, z jakimi się boryka, a kardynał o potrzebie przywrócenia narodowi i Kościołowi należnych im praw. Pod koniec spotkania Władysław Gomułka wysunął propozycję zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Ksiądz Prymas tak wspomina o tym w swoich zapiskach: - Wypadnie nam jeszcze długo, długo żyć obok siebie, mówił Pan Gomułka - Pożyteczną jest rzeczą, aby stosunek wzajemny był określony stale. Oczywiście rzecz, że Polska jest Ludowa i z taką Polską byłby zawierany konkordat. Warto tę myśl rzucić w Watykanie, niech się rozwija.

■ To była zgoda na współistnienie?

Tylko pozornie. Ze sformułowania, że „przyjdzie nam jeszcze długo żyć obok siebie” można było

święta kościelnych, likwidacja stowarzyszeń abstynenckich i sprawujących opiekę nad młodzieżą. Ponadto utrudnianie bądź uniemożliwianie budowy kościołów, utrudnianie przeprowadzania rekolekcji, organizowania i prowadzenia punktów katechetycznych, likwidacja niektórych niższych seminariów duchownych, w tym zakonnych, zakaz zatrudniania zakonnic w placówkach leczniczych, opiekuńczych i innych placówkach państwowych, wyłączenie osób duchownych z ubezpieczenia społecznego. Zakazano także prowadzenia nauki religii przez osoby zakonne. W latach 60-tych zaczęto powoływać do wojska kleryków, a ustawą z 15 lipca 1961 roku usunięto naukę religii ze szkoły.

■ To trwało przez wszystkie lata Wielkiej Nowenny?

To trwało dużo dłużej, w praktyce do upadku komunizmu. Na przy-

5. Przyrzekamy Ci stać na straży nierozważności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego aby przy nim życie Polaków było bezpieczne.

6. Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską.

7. Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w ojczyźnie naszej wszystkie dzieci narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku.

8. Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności, sumienności, pracowitości, oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

9. Przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót Matko Dziewico i Panno wierna i z Twoją pomocą wprowadzać w życie nasze przyrzeczenia.

wnioskować, że komuniści ciągle mieli nadzieję, iż religia w końcu zaniknie, Kościół też, że pozostanie tylko ich ideologia. W kierunku przyspieszenia tego wyczekiwane przez nich procesu czyniono wszystko, co było w mocy. Aparat policyjno-administracyjny, stworzony w latach stalinowskich, w dalszym ciągu istniał i ograniczał działalność Kościoła, a aparat propagandowy oddziaływał na społeczeństwo w duchu ateistycznym. Aparat ten wprost fanatycznie zwalczał śluby narodu.

■ Na czym konkretnie polegały działania administracyjne godzące w ludzi wierzących?

Stworzyć można długą listę poczynań aparatu, wymienię tylko niektóre działania: stopniowa likwidacja nauki religii w szkołach, utrudnianie przyjmowania darów charytatywnych z zagranicy aż do całkowitego zakazu, ponowne próby wpływu na obsadę biskupów i proboszczów, upaństwowienie mienia kościelnego na ziemiach zachodnich, usiłowanie wprowadzenia państwowego nadzoru nad seminariami duchownymi, zniesienie niektórych

kład możliwości ubezpieczenia społecznego duchownych stworzono dopiero w roku 1989. Całość problemów narastających między Kościołem a państwem Prymas omawiał na spotkaniu z Gomułką i Cyrankiewiczem w roku 1958, ale to spotkanie nie wyhamowało działań aparatu partyjno-policyjno-administracyjnego wymierzonych w Kościół. Najbardziej ostentacyjnie wrogie posunięcia, jak utrudnianie obchodów 1.000-lecia chrztu Polski i odmowa zgody na przyjazd na nie papieża Pawła VI miały miejsce w roku 1966, ale epoka Gierka w tej dziedzinie niewiele zmieniła, a nawet po wyborze Jana Pawła II cele i metody działań aparatu pozostały te same, najwyższej skuteczność była mniejsza. Ten sam aparat istniał i działał aż do sierpnia 1989 roku. Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu uzgodniła tekst ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego, którą ostatni Sejm PRL uchwalił 17 maja 1989 r. Dopiero ta ustawa regulowała podstawowe problemy z zakresu stosunków Kościół-państwo. Z małymi zmianami do dziś ona obowiązuje.

AiGO
pożyczka

INFORMACJA AKGO:
0 801 40 88 88

AIG AIG BANK
POLSKA SA

**pożyczki
gotówkowe**

bez poręczycieli
i dodatkowych opłat

**Skierniewice
Rynek 29**

czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

Złap okazję!

**dobro
cena
pożyczek**

REKLAMA

Żyj Zdrowo!

Żyj Zdrowo to program mający Państwu pomóc sfinansować zakup artykułów medycznych (leków, sprzętu medycznego itp.) W ramach programu przyznawany jest Państwu limit środków pieniężnych z możliwością wykorzystania ich jednorazowo lub częściami w dłuższym okresie czasu. Za przyznane środki mogą Państwo dokonywać zakupu wszystkich artykułów oferowanych przez daną placówkę. Wysokość limitu to nie mniej niż 1000 złotych.

O uczestnictwo w programie **Żyj Zdrowo** mogą ubiegać się osoby od 18 do 75 roku życia. Spłata przyznanego limitu następuje w ratach miesięcznych, a okres spłaty wynosi od 3 do 60 miesięcy.

Szczegółowych informacji udzielają telefonicznie i na miejscu pracownicy aptek. Listy placówek znajdują Państwo na odwrocie.

Zapraszamy.

Pozwól sobie Życ Zdrowo!

Szanowni Państwo

Z badań opublikowanych przez Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia działającego przy Ministerstwie Zdrowia wynika: niemal 1/4 ankietowanych Polaków stwierdziła, że w ciągu kilku ostatnich lat w ogóle nie podjęła leczenia lub z niego zrezygnowała z powodów finansowych, zaś około 1/3 często brakowało pieniędzy na wykupienie przepisanych przez lekarza leków.

Źródło: Dostępność leków dla pacjentów w województwie łowickim raport z badań www.csis.gov.pl

... to takie proste



APTEKI MEDEST

Łowicz, ul. 3 Maja 6 **CAŁODOBOWA** tel. (046) 837-31-11, tel./fax (046) 837-31-25

Łowicz, ul. Tuszewska 45 (**INTERMARCHÉ**) czynna: pon.-sob. 8-21, ndz. 9-18 tel. (046) 837-77-23

Łowicz, ul. Kaliska 6 czynna: pon.-pt. 8-18 tel. (046) 830-04-50

Żyj Zdrowo!

Pamiętaj, że za przyznane środki możesz sfinansować np.:

- zakup leków,
- zakup paraformaceutyków,
- zakup kosmetyków,
- zakup sprzętu medycznego (np. ciśnieniomierze, aparaty słuchowe, glukometry),
- zakup środków opatrunkowych,
- zakup żywności,
- zakup sprzętu ortopedycznego (wózki, kule).

Usługi medyczne np.:

- zabiegi chirurgiczne,
- operacje plastyczne,
- zabiegi ginekologiczne.

To tylko niewielka część naszej oferty - o szczegóły zapytaj farmaceutę.

To nie promocja!

WSZYSTKIE LEKI W CENIE HURTOWEJ

Drogi Pacjencie,
na Twoje życzenie otworzyliśmy dla Ciebie
aptekę w drugiej części Łowicza

- ul. TUSZEWSKA

Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz wszystkie leki w hurtowej cenie

ZAPRASZAMY
na organizowane w sali SYNTEX
WESTELA
bankiety
ceny promocyjne
październik
listopad, styczeń

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę,
 - ✓ posiłki „palcie lizać” ✓ wiejski stół
 - ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
 - ✓ piękne udekorowanie sali
 - ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
- Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

Oferta sprzedaży

WYSŁODKI BURACZANE SUCHE GRANULOWANE

PHUP „KAPITAŁ” I. Olejniczak
(była Baza SKR w Waliszewie)
Stary Waliszew 13, gm. Bielawy
tel. (046) 838-25-44, kom. 0601-154-765

PROMOCJA NOWOŚĆ
**100%
GOTÓWKA**

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczyteli i zaświadczeń
z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierniewice, Łalewala 6, pok. 5, tel. (046) 832-54-44
Tani kredyt dla każdego!

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO, MECHANIKA

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

SZYBY SAMOCHODOWE

części z tworzywa
- SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

LETNIA PRZYSTAŃ LECHA
nad ZAPRASZA
zalew Bolimowski

OFERUJEMY:
- grill-bar
- siatkówka
- wypożyczalnia
kajaków, łódek
- paintball - parking
ORGANIZUJEMY:
- imprezy integracyjne
- pikniki firmowe
- imprezy - festyny
okolicznościowe

czynne pn.-pt. 12-22 sb.-nd. 10-22
w okresie od 1 maja do 30 września
Kontakt: 506-098-456, 503-121-987

ODZIEŻ ROBOCZA
SZALONA PROMOCJA
PRODUCENT 15 lat na rynku
HURT-DETAL
NA RĘCZNIKI PAPIEROWE NA ROLACH I „Z”

OBUWIE: • trzewiki • gumowce • gumoflisy
ODZIEŻ: • ubrania drelchowe • fartuchy • koszule flanelowe
• kamizelki • czapki • odzież nieprzemakalna • rękawice
ŚRODKI CZYSTOŚCI: • pasta bhp • mydło
• worki • papier toaletowy • ręczniki
• kremy do rąk • ścierki
ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: • maski
• kaski • ochronniki słuchu i oczu • nakolanniki

Firma **MONTEX Główno**
ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem
i filmowym programem lokalnym

MARTON K

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 17:00

Nowy Styl
CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH
10 Lat Gwarancji

Szafy wnekkowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

RABAT do 15%

**KREDYT
NA TELEFON**
(046) 837-87-17
ŁOWICZ, ul. BROWARNA 8
Zadzwoń teraz!

radio
Victoria
103,5 FM

Sanniki

Piknik rodzinny w niedzielę

W niedzielę 27 sierpnia w parku sannickim odbędzie się rodzinny piknik na pożegnanie wakacji.

Organizatorami imprezy są Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Kultury oraz Karczma „U Bolka”. Piknik rozpocznie się o godz. 15 występem kapeli z zaprzyjaźnionego holenderskiego Reimerswaal, o godz. 15.30 rozpocznie się spektakl dla dzieci „O dwóch takich,

co ukradli księżyc” w wykonaniu Studia „Art-Re” z Krakowa. Po teatryku, o godz. 16.30 rozpocznie się występ kabaretu „Spinacz” z Iłowa. Po tym do godz. 0.30 trwać będzie zabawa taneczna, a grać będą zespoły: Helios, Quest oraz T&T.

Podczas pikniku przewidziano też inne atrakcje, jak np. wystawę maszyn rolniczych czy stoisko gości z Holandii, na którym będzie można kupić oryginalne drewniaki, a także sery, słodycze i wino. (mwk)

Zduny

1 września pożegnają lato

„Pożegnanie lata” - tak nazywa się impreza, która w piątek 1 września odbędzie się w Zdunach dla wszystkich uczniów, którzy rozpoczną rok szkolny.

W programie przewidziano: wręczenie nagród w trwającej przez wakacje amatorskiej lidze szóstek piłkarskich oraz w konkursie: „Wspomnienie Lata” na temat wyjazdów turystycznych dla dzieci

i młodzieży, które w tym roku organizował Dom Kultury. Te można zgłaszać jeszcze do poniedziałku 28 sierpnia. Po oficjalnej części imprezy przewidziano ognisko z pieczeniem kiełbasek i występ dziecięcego zespołu Bąkowska Barka, działającego przy parafii w Bąkowie. Imprezę zakończy projekcja filmu dla dzieci na dużym ekranie. Tytuł pozostaje niespodzianką, organizatorzy zapewniają jednak, że będzie to jedna z popularnych bajek, które gościły na ekranach kin w ostatnich latach. (tb)

Trzy tysiące na groby

Do końca sierpnia Rada Miejska podjąć musiała uchwałę w sprawie przejęcia od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zadań z zakresu utrzymania grobów i cmentarzy wojennych znajdujących się na terenie Gminy Miasta Łowicza.

Gdyby uchwała ta podjęta została później, miastu przepadłaby dotacja w wysokości 3 tysiące złotych, stąd potrzeba zwołania sesji nadzwyczajnej w czwartek 24 sierpnia o godzinie 14.00. Miasto otrzymuje taką dotację co roku i podjęcie owej uchwały jest tylko zwykłą formalnością. Nagłe zwołanie sesji wynikało natomiast z zaistniałych zmian prawnych. Rada Miejska przejęła od wojewody zadania z omawianego zakresu uchwałą z 27 sierpnia 1999 roku. Porozumienie w sprawie przejęcia opieki nad

grobami i cmentarzami wojennymi podpisane zostało we wrześniu tego samego roku. Od tamtej pory miasto co roku otrzymywało od wojewody pieniądze w postaci dotacji celowej.

W roku 2005 nastąpiły jednak pewne zmiany w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej i z dniem 1 stycznia 2006 zwierzchni nadzór nad grobami i cmentarzami przejął Minister Kultury. Minister może w drodze porozumienia powierzyć gminie obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy wojennych z jednoczesnym przekazaniem odpowiednich funduszy, jeśli gmina nie przejmie tego obowiązku bezpłatnie. Ciekawostką jest, że mimo iż miasto podpisał porozumienie z ministerstwem, pieniądze otrzyma z budżetu wojewody, gdzie na ten rok zaplanowano dla Łowicza 3 tysiące złotych. (wcz)

MY PIRACI CO PĘDZIMY Z WIATREM

Taki pirat to miał dobrze. Praca na świeżym powietrzu, nie nużąca, umożliwiająca poznanie nowych miejsc, interesujących ludzi, atrakcyjna pod względem finansowym. Może nieco szkodliwa względem zdrowia bo to zawsze można było oberwać podczas abordażu lub też mieć problemy z wątrową przez obowiązkowe, notoryczne kosztowanie rumu. Jednak mimo wszystko kategorycznie stwierdzić, należy, że plusey morskiego szalbierstwa zdecydowanie wygrały z cieniami tego zawodu.

Stąd wielu moich rówieśników w latach wczesnej bardzo młodości, po lekturze awanturniczych książek o korsarzach tudzież projekcji filmu o przygodach wilków morskich, na podwórkach i placach udawało Karmazynowego Pirata równie chętnie jak Zorro czy Gustlika z Czterech Pancernych. Teraz wydawać by się mogło, że czas gadających papug, flag z trupa czaszką i piszczelami oraz jednokółowych zabijaków z hakami zamiast ręki minął bezpowrotnie, aż tu nagle, w 2003 roku za (a jakże) Wielką Wodą ktoś wpadł na pomysł aby wskrzesić morskie opowieści. Ale początków reaktywacji rzeczonego tematu należy poszukać lat temu 20. Bo to właśnie wtedy nasz sławny i utalentowany rodak, Roman Polański, zrobił bardzo dobry i moim zdaniem niesprawiedliwie niedoceniany film „Piraci”. Wyprodukowana z ogromnym pietyzmem za wielkie pieniądze produkcja nie przypadła jednak do gustu ani krytykom ani widzom. Polański wyprzedził jak zwykle czas i gusta i dostał po łapach, robiąc spektakularną klępkę. Musieliśmy poczekać niemal dwie dekady, aby podobna fabuła stała się kinowym hitem i doczekała kontynuacji. Gore Verbiński zebrał dobrą obsadę, dostał fajny scenariusz, solidny szmal, zaufanie producentów i nie zawiodł. „Piraci z Karaibów: Kłątwa Czarnej Perły” okazali się hitem. Ludzie na całym świecie z przyjemnością kupowali bilety żeby na Wielkim Ekranie zobaczyć przystojnego Orlando Bloom, zawiadackiego Johnego Deppa i powabną Keirę Knightley w zwirowanych przygodach z oceanem w tle. A że Hollywood nie zwykł przepuszczać jakiegokolwiek okazji do zarobienia sa-

kiewki dolarków, w tym roku na afiszu pojawiła się część druga perypetii kapitana Jacka Sparrowa et consortes.

Przypomnijmy: Sparrow (Depp), cwaniak o złotym sercu, pomaga Willowi Turnerowi (Bloom) uwolnić z rąk okrutnego Barbosy (Geoffrey Rush) piękną córkę gubernatora - Elizabeth Swann (Knightley). Nie czyni tego oczywiście bezinteresownie, w końcu piractwo zobowiązuje, jednak ostatecznie zaprzyjaźni się z zakochaną w sobie młodą parą. Mimo, że nasi bohaterowie musieli walczyć z armią marynarzy-demonów, brytyjską flotą i złymi mocami - zwyciężą. Powinni więc żyć długo i szczęśliwie. Tyle tylko, że wtedy nie byłoby kontynuacji ich przygód. Więc tuż przed ślubem (to już część druga morskiej sagi) oboje zostaną uwięzieni i skazani na śmierć przez antypatycznego Lorda Norringtona pod zarzutem pomagania wrogowi publicznemu nr 1 - Jackowi Sparrow. Mogą zostać ulaskawieni, jeśli Will zdobędzie kompas należący do kapitana. Jack natomiast chcąc zwolnić się z dzgonnej służby u Władcy Oceanu, odróżającej mieszanki ośmiomocy i zimnych nóżek, musi odnaleźć skrzynię w której spoczywa serce bestii. A nie będzie to łatwe ani bezpieczne...

Jak zwykle sequel musi być okazalszy, bogatszy, bardziej imponujący od poprzednika. „Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka” kosztowali więcej - zwiększono ilość efektów specjalnych z 300 do 800, przeprowadzono imponującą akcję promocyjną i czekano na efekty. No i oczywiście udało się. Starsi i młodszy ruszyli do kina, żeby znowu rozkoszować się niewiarygodnymi zdjęciami, wspaniałą grą aktorską, animacją komputerową. I choć przyznam, że film jest momentami straszny i z pewnością

Kącik Muzyczny



milusiński strwożeni nie raz przymkną oko podczas seansu, reklamowany jako kino rodzinne obraz zyskał uznanie całych rodzin.

Największą atrakcją obu części „Piraci...” jest bez wątpienia Depp. Kiedy otrzymał scenariusz i propozycję zagrania Sparrowa nie zastanawiał się ani chwili. Wprawdzie jego pomysł na rolę (dredy, złote zęby, rozbujany krok) nie przekonywał z początku producentów, to w końcu dopiął swego i zagrał pirata według własnej koncepcji. Widać było, że aktor znakomicie bawi się tą kreacją co sam potwierdza: „zagram tę postać nawet w siódmej części. Kocham tego gościa...” - oznajmił gwiazdor. Ale Deppa trochę mniej w „Skrzyni umarlaka...” niż „Perle...”. Obawiano się, żeby nie zdominował całkowicie cyklu. Szkoda, bo to właśnie on ciągnie ten film.

Wspominałem o znakomitych zdjęciach. Warto zauważyć, że wyszły one spod ręki Polaka. Hollywood ceni naszą szkołę fotografii. Dariusz Wolski, absolwent łódzkiej filmówki, od lat robi karierę w Fabryce Snów, mając na swoim koncie takie hity jak „Fan”, „Kruk” czy „Mexican”. Teraz współpracuje z Verbinskim co zaowocowało... 3 częściami „Piraci...”. Bo zakończenie „Skrzyni umarlaka...” nie pozostawia wątpliwości - naszych bohaterów spotkamy po raz kolejny. „Piraci z Karaibów: Na krańcu świata” są na ukończeniu, a więc niebawem znów „Jack Sparrow-show”.

Oczywiście ci, którzy spodziewają się po rzeczonem obrazie głębszych doznań, artystycznych wzruszeń etc., niech zostaną w domu. Jednak byłoby lepiej, żeby każdy z nas raz na jakiś czas poczuł się dzieckiem, poddał fantazji, przygodzie, sztormom i Latającemu Holendrowi. Tak dla zabawy.

Bogusław Bończak

REKLAMA

RUCK ZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi!

www.ruckzuck.pl

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

szybka i fachowa obsługa transport do klienta

Magdanna

Łowicz, ul. Podgródzie 11
tel. (046) 837-14-70, 837-15-71
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Łowicki Ośrodek Kultury We wrześniu ruszy sklep internetowy

W pierwszych dniach września tego roku Łowicki Ośrodek Kultury zamierza uruchomić sklep internetowy. Przez Internet ośrodek zamierza sprzedawać i promować między innymi wydawnictwa o Ziemi Łowickiej, Roczniki Łowickie, płyty kompaktowe wydawane przez ŁOK (z muzyką ludową oraz zespołów młodzieżowych), albumy, przewodniki, mapy i plany miasta, widokówki, porcelanowe i plastikowe kubki, podkoszulki z logo Łowicza i inne towary dostępne do tej pory w ofercie ŁOK. Widokówki łowickie będą sprzedawane w pakietach po kilkanaście sztuk, a to z uwagi na koszty przesyłki.

Towar będzie wysyłany po opłaceniu przesyłki na podany numer konta lub przy wykorzystaniu tzw. pocztowej przesyłki pobraniowej. Potencjalny klient zapłaci więc dopiero podczas odbioru paczki z towarem zamówionym w sklepie. W niedalekiej przyszłości przewidywane jest uruchomienie możliwości płatności za pomocą kart kredytowych. Bezpośrednio po otwarciu sklepu mają w nim obowiązywać promocyjne ceny. Ośrodek jeszcze nie informuje o adresie internetowym sklepu z uwagi na fakt, że domena, pod którą będzie można go znaleźć nie została jeszcze zarejestrowana. (mak)



Bezspornie najlepszą drużyną tego sezonu w Zduńskiej Amatorskiej Lidze Piłkarskich Szóstek była ekipa PHU Gajek Bąków.

Piłka nożna - 10. i 11. kolejka Zduńskiej Amatorskiej Ligi Piłkarskich Szóstek EMOCJE DO OSTATNIEGO MECZU

Zduny, 12-13 sierpnia. Sprawa mistrzostwa w tegorocznych rozgrywkach Zduńskiej Amatorskiej Ligi Piłkarskich Szóstek rozstrzygnęła się już wcześniej - triumfatorami zostali gracze PHU Gajek Bąków. Do końca trwała natomiast walka o pozostałe miejsca na podium. Przed ostatnim meczem największe szanse na tytuł wicemistrzowski miała ekipa Startu Złaków Borowy, ale zespół ten walczył na koniec ligi w pojedynku derbowym ze Złacovią. Ten drugi zespół ze Złakowa także w wypadku zwycięstwa miał zapewnione miejsce na podium, ale mecz zakończył się ostatecznie remisem 4:4, z którego najbardziej cieszyli się gracze zespołu Canarinhos.

Zaległy mecz 1. kolejki ZALPS:
■ **BAD BOYS - LONGERY 2:6;** br.: Marek Guzek i Przemysław Workowski - Dawid Białas 2, Rafał Bończak 2, Gabriel Ochmański i Mateusz Surma.

Zaległy mecz 6. kolejki ZALPS:
■ **FC Bąków - GÓRKI Łowicz 4:4;** br.: Robert Wielemborek 3 i Tomasz Janus - Adam Fudała 2 i Piotr Trahut 2.

Zaległe mecze 9. kolejki ZALPS:
■ **ZŁACOVIA Złaków - LONGERY 2:4;** br.: Przemysław Witkowski i To-



Marcin Grocholewicz okazał się najsukuczniejszym graczem tego sezonu.

masz Łysio - Paweł Janeczek 2, Mateusz Surma i Dawid Białas.

■ **MANHATAN Bąków DRINK TEAM 2:0;** br.: Dawid Kiciak 2.

10. kolejka ZALPS:

■ **BAD BOYS - CANARINHOS 1:4;** br.: Marek Guzek - Damian Guzek 2, Wojciech Kuc i Konrad Wolski.

■ **PHU GAJEK Bąków - DRINK TEAM 4:3;** br.: Marcin Grocholewicz 2, Rafał Wojtysiak i Maciej Rutkowski - Krystian Kostecki 2 i Rafał Pyszczółkowski.

■ **FC Bąków - LONGERY 6:8;** br.: Tomasz Janus 3, Paweł Jędrzejczyk, Witold Antoniak i Robert Wielemborek - Rafał Bończak 4, Dawid Bończak (samobójcza), Dawid Białas, Mateusz Surma i Paweł Janeczek.

■ **MANHATAN Bąków - SASIEDZI Jackowice 0:8;** br.: Cezary Guzek 3, Mariusz Olszewski 2, Marcin Okrasa, Paweł Jankowski i Radosław Okrasa.

■ **START Złaków Borowy - GÓRKI Łowicz 3:0 (w.o.)**
Pauza: ZŁACOVIA Złaków.

11. kolejka ZALPS:

■ **SASIEDZI Jackowice - LONGERY 9:4;** br.: Radosław Okrasa 4, Paweł Jankowski 2, Mariusz Siurek 2 i Mariusz Olszewski - Rafał Bończak 2, Dawid Białas i Gabriel Ochmański.

■ **FC Bąków - DRINK TEAM 4:2;** br.: Tomasz Janus 2, Robert Wielemborek i Rafał Antoniak - Krystian Kostecki 2.

■ **BAD BOYS - GÓRKI Łowicz 3:0 (w.o.)**

■ **MANHATAN Bąków - CANARINHOS 2:6;** br.: Kamil Żaczek 2 - Kamil Koza 3, Wojciech Kuc i Artur Wolski.

■ **START Złaków Borowy - ZŁACOVIA Złaków 4:4;** br.: Piotr Majer 3 i Paweł Więcek - Tomasz Łysio 2, Michał Dylak i Przemysław Witkowski.

Pauza: PHU GAJEK Bąków.

1. PHU Gajek Bąków (1)	10	28	62-15
2. Canarinhos (3)	10	22	25-14
3. Start Złaków Borowy (2)	10	20	39-20
4. Zlacovia Złaków (4)	10	19	35-34
5. Longery (6)	10	18	42-34
6. Sasiedzi Jackowice (5)	10	17	33-22
7. FC Bąków (8)	10	12	27-29
8. Górki Łowicz (7)	10	10	24-27
9. Bad Boys (10)	10	7	22-35
10. Drink Team (9)	10	6	17-41
11. Manhatan Bąków (11)	10	3	15-72

Królem strzelców ZALPS został ostatecznie **Marcin Grocholewicz** (PHU Gajek Bąków), który zdobył 21. bramek.



Zespół Canarinhos, po wygranej w swoim ostatnim meczu z Manhattanem, miał zapewnione trzecie miejsce, ale remis rywali ze Złakowa dał mu tytuł wicemistrzowski.

Sport w gminie Zduny - plażowa piłka siatkowa

Grają w „plażówkę”

Siatkówka plażowa ostatnio bardzo prężnie rozwija się w naszym regionie. W wielu miejscach powstają nowe boiska do uprawiania tej pięknej, wakacyjnej dyscypliny. Kolejnym takim miejscem jest Zduńska Dąbrowa, gdzie przy boisku sportowym Technikum wybudowano dwa boiska do „plażówki”. Jeśli jest gdzie grać, to oczywiście pojawiają się chętni. Do nich skierowana jest oferta cyklu turniejów, które organizowane są przez **Izabelę Masłowską**.

Do tej pory rozegrano już trzy turnieje. W pierwszym, inauguracyjnych zawodach zwyciężyła doświadczona para Kar-mal (**Karol Kosmowski i Wojciech Florczak**), natomiast w drugim i trzecim najlepszy okazał się duet Grzejtom i to właśnie **Tomasz Klimkowski i Grzegorz Kołaczyński** prowadzą teraz w klasyfikacji generalnej. Przed zakończeniem wakacji planowane są jeszcze kolejne zawody, zatem organizatorzy serdecznie zapraszają. Chętni mogą zgłaszać się do **Wojciecha Florczaka** (tel. 602-10-88-62).

I wakacyjny turniej siatkówki plażowej - 9.07.2006:

1. Kar-mal (Karol Kosmowski i Wojciech Florczak) - 50, 2. Przemko (Przemysław Jagoda i Jakub Kantorek) - 45, 3. Grzejtom (Tomasz Klimkowski i Grzegorz Kołaczyński) - 40, 4. FiK-Sport (Paweł Florczak i Arkadiusz Lebioda) - 36, 5. Shimano (Jan Znyk i Damian Rybusiewicz) - 32.

II wakacyjny turniej siatkówki plażowej - 23.07.2006:

1. Grzejtom (Tomasz Klimkowski i Grzegorz Kołaczyński) - 50, 2. Kaki 2 (Kamil Kosmowski i Kamil Owczarek) - 45, 3. Kar-mal (Karol Kosmowski i Wojciech Florczak) - 40, 4. FiK-Sport (Paweł Florczak i Arkadiusz Lebioda) - 36, 5. Shimano (Jan Znyk i Damian Rybusiewicz) - 32.

III wakacyjny turniej siatkówki plażowej - 29.07.2006:

1. Grzejtom (Tomasz Klimkowski i Grzegorz Kołaczyński) - 40, 2. Kar-mal (Karol Kosmowski i Wojciech Florczak) - 36, 3. PK (Wojciech Florczak i Piotr Florczak) - 32, 4. Kaki 2 (Kamil Kosmowski i Kamil Owczarek) - 28.

KLASYFIKACJA GENERALNA:

1. Tomasz Klimkowski (Grzejtom)	130
Grzegorz Kołaczyński (Grzejtom)	130
3. Karol Kosmowski (Kar-mal)	126
4. Wojciech Florczak (Kar-mal)	122
5. Kamil Owczarek (KaKa 2)	73
Kamil Kosmowski (KaKa 2)	73
7. Paweł Florczak (FiK-Sport)	72
Arkadiusz Lebioda (FiK-Sport)	72
9. Damian Rybusiewicz (Shimano)	64
10. Jan Znyk (Shimano)	64
11. Przemysław Jagoda (Przemko)	45
Jakub Kantorek (Przemko)	45
13. Piotr Florczak (PK)	32

Zbigniew Łaziński



Mecze w Niechorzu rozgrywane były na naprawdę pięknym obiekcie. W spotkaniu z Delta Warszawa padł wynik remisowy 3:3.

Piłka nożna - przygotowania do sezonu zespołu Pelikana z rocznika 1992

Pech na koniec obozu

Mrzeżyno, 4-14 sierpnia. Ekipa Pelikana z rocznika 1992, która w sezonie 2006/2007 występowała będzie w rozgrywkach wojewódzkiej ligi „Michałowicza” przebywała na zgrupowaniu w Mrzeżynie. Zespół trenera **Artura Balik** oprócz treningów rozgrywał także mecze kontrolne. Dwa ostatnie odbyły się na sztucznej trawie w Niechorzu. Niestety w ostatniej akcji meczu z Delta, która zakończyła się przez nas strzeleństwem gola groźnej kontuzji doznał **Łukasz Kosiołek**. Okazało się, że złamał nogę i będzie pauzował co najmniej dwa miesiące.

Na obozie w Mrzeżynie łowiczanie zagrali pięć sparingów:

■ **PELIKAN Łowicz - LIDER Włocławek** (rocznik 1991) 1:1; br.: Konrad Grenda.

■ **PELIKAN Łowicz - PELIKAN-93 Łowicz** (rocznik 1993) 5:1; br.: Kon-

rad Grenda, Krzysztof Byczek, Maciej Jaros, samobójcza i Mateusz Krysiak.

■ **PELIKAN Łowicz - UNIA-97 Sochaczew** (rocznik 1991/92) 2:1; br.: Konrad Grenda i Kamil Kardjalik.

■ **PELIKAN Łowicz - AKADEMIA PIŁKARSKA SMS Żywiec 0:2**

■ **PELIKAN Łowicz - DELTA Warszawa 3:3;** br.: Konrad Wisiński 2 i Kamil Kardjalik.

W nadmorskich przygotowaniach zespołu Pelikana z rocznika 1992 brali udział następujący zawodnicy: Piotr Antosik, Rafał Bukowski, Krzysztof Byczek, Jakub Czerbniak, Łukasz Głowacki, Konrad Grenda, Damian Janik, Maciej Jaros, Kamil Kardjalik, Michał Karmelita, Łukasz Kosiołek, Mateusz Krysiak, Kamil Mitrowski, Cezary Motylewski, Alan Oniszk, Sebastian Sumiński, Konrad Wisiński i Wojciech Wójcik - trenerem zespołu jest **Artur Balik**.

JAKMAR

Łowicz, Nadburzańska 41, tel. 0-46-837-88-13

POLECA:

- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ sanitarne:
 - wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ system dociepleń
 - Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ styropian, wełny, folie
- ❖ cement, wapno
- ❖ farby, tynki - gotowe i z mieszalnika



Zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM



montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Bąkowie

- CEGŁA KLINKIEROWA (największy wybór - najniższe ceny cegły, płytek i kształtek)
- CEGŁA CERAMICZNA · PUSTAK CERAMICZNY (Piecawice, Jopek)
- BETON KOMÓRKOWY · CEMENT · WAPNO
- STYROPIAN · WEŁNA MINERALNA
- STROPY TERIWA · FERT
- POKRYCIA DACHOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ · TYNKI
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
- DREWNO · STAL · RYNNY I INNE



PHU Roman Gajek
Bąków Górny 33
koło Zdun
tel. (046) 838-79-12
838-79-19, 838-70-93
0604-284-079

Dowóz i rozładunek HDS
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: składy, firmy budowlane oraz odbiorców indywidualnych

Syndyk masy upadłości PPU WIRBUD spółka z o.o. z siedzibą w Osmolinie

OGLASZA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI NW. RUCHOMOŚCI:

- narzędzia i przyrządy (w szczególności stolarskie)
- farby · lakiery · bejce
- kleje · wyroby różne
- materiały i wyroby różne w szczególności stolarskie (tarcice, okleiny, płyty, blaty, zawiasy, tarcze ściernie, wyroby metalowe i inne)
- maszyny i urządzenia stolarskie
- maszyny i urządzenia sprężarkowni i kotłowni
- wyposażenie warsztatowo-socjalne
- sprzęt biurowy i komputerowy

CENY DO NEGOCJACJI

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać i nabyć w siedzibie spółki w Osmolinie w godz. 11.00-15.00 (tel. 024/277-62-44, 277-63-90).

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA
99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6
OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelane
✓ figurki afrykańskie ✓ wikline
PROMOCJE

MACHMAX partner ORANGE ZATRUDNI
KONSULTANTA KLIENTA BIZNESOWEGO w branży telefonii komórkowej
WYMAGANIA: ▪ wykształcenie minimum średnie
▪ znajomość branży ▪ mile widziane doświadczenie zawodowe
▪ prawo jazdy „samochód”
CV na adres e-mail: machmax@patro.pl, tel. 0501-180-770

POLMOBLICH - SAMOCHODY UŻYWANE

MARKA, TYP	ROK	LAKIER	PRZEBIEG	DRZWI	CENA
FIAT Brava 1,4 SX UWAGI: gaz	1998	złoty metalik	166 000	3	11 500
FIAT Cinquecento 700 UWAGI: samochód demonstracyjny	1998	niebieski	125 000	3	4 300
FIAT Cinquecento 700	1994	czerwony	97 970	3	4 200
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: 2 x poduszka powietrzna, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie, firmowy samochód demonstracyjny	2005	granat metalik	7 000	5	25 000
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: 2 x poduszka powietrzna, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie, firmowy samochód demonstracyjny	2005	czerwony	10 500	5	24 500
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: 2 x poduszka powietrzna, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie, firmowy samochód demonstracyjny	2005	niebieski	8 500	5	24 500
TOYOTA YARIS 1,0	2004	stalowy metalik	20 000	5	29 000
FIAT Seicento 0,9	2002	czerwony	75 000	3	7 900
FIAT Siena 1,6 HL UWAGI: gaz	1998	czerwony	100 410	4	11 500
AUDI 80 2,0	1992	granatowy	178 000	4	9 200
Ford Escort 1,3 UWAGI: radioodwarzacz kompaktowy, autoalarm, centralny zamek	1998	stalowy metalik	148 000	5	9 900
Fotelik dziecięcy					50
POLONEZ Atu 1,6	1996	zielony metalik	96 000	4	3 500
FSO POLONEZ Truck 1,6 - 1.000 kg ład., dl.skrzynia ładunkowa	2000	czerwony	150 000	2+1	10 800 brutto

✓ PRZYJMujemy SAMOCHODY UŻYWANE DO KOMISU
✓ ODKUPujemy SAMOCHODY UŻYWANE
✓ PRZYJMujemy SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU, PRZY WYMIANIE NA SAMOCHÓD NOWY LUB UŻYWANY
INFORMACJE: tel. 0 601 283 421, 046 837 95 16, 046 837 37 10
ZAPRASZAMY: pn.-pt. w godz. 8-17; sb. w godz. 8-13
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34

Szkoła Policealna dla Dorosłych w Bolimowie
ZSP w Bolimowie ul. Sokółowska 24 w godz. 9.00-14.00
www.zsp-bolimow.pl tel.: 046 838 02 68

- LOGISTYKA
- organizacja usług GASTRONOMICZNYCH

zajęcia od września
nauka bezpłatna 2 lata w trybie zaocznym (sobota i niedziela)

HURTOWNIA SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATA

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

JUŻ OTWARTY NOWY SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Firma **AGRO-BUD** oferuje Państwu
→ **MATERIAŁY BUDOWLANE** drewno, cegły, stal, cement, wapno, piasek do tynków, cement II od 295 zł
→ **WĘGIEL** kostka, orzech, miął
→ **EKO-GROSZEK** workowany
→ oraz **NAWOZY**
a wszystko to w bardzo atrakcyjnych cenach !!!
Tel. 046 830-22-55

Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych
Znajdą tam Państwo SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY w konkurencyjnych cenach oraz **MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAL**
Dowóz oraz rozładunek HDS Tel. 046 838-90-46

OLEJ OPAŁOWY NAJWYŻSZA JAKOŚĆ NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

AGROL NAWOZY
azotowe, potasowe, fosforowe, wieloskładnikowe, specjalne
Najlepsze ceny
Możliwość dowozu
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, (0-46) 837-14-10

NAJTAŃSZE OKNA

Promocja OKNA PIĘCIOKOMOROWE
ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818



Jedną z konkurencji było przeciąganie liny

Gminna Spartakiada LZS gminy Łowicz

ZABOSTÓW OBRONIŁ TYTUŁ

Placencja, 13 sierpnia. Już tradycyjnie zawodnicy zrzeszeni z LZS-ach z terenu gminy Łowicz rywalizowali w zawodach o puchar wójta Andrzeja Barylskiego. W tym roku głównym organizatorem tej imprezy było Stowarzyszenie Kultury Fizycznej LKS Dar Placencja i to właśnie na terenie boiska sportowego tej miejscowości odbyła się spartakiada. Całymi zawodami kierował prezes klubu LZS **Dariusz Szymanik**, który prężnie działa w Placencji na rzecz rozwoju sportu i rekreacji.

Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach lekkoatletycznych. Program igrzysk obejmował dodatkowo podnoszenie odważnika, rzut łotką do tarczy, przeciąganie liny i piłkę nożną.

W każdej konkurencji LZS mógł wystawić dwóch zawodników, którzy zbierali punkty dla swojej drużyny. Po podliczeniu wszystkich konkurencji okazało się, że puchar wójta **Andrzeja Barylskiego** trafił, podobnie jak w ubiegłym roku, do LZS Victoria Zabostów, czyli jest to kolejny sukces pani trener „selekcjoner” **Zofii Kucharskiej**. Przypomnijmy, że zawody w tej formie SA organizowane od czterech lat. W 2003 i w 2004 roku wygrywał je Placencja.

Wszyscy zawodnicy, którzy stanęli na podium zostali uhonorowani pięknymi pamiątkowymi medalami, a najlepsze ekipy pucharami.

LEKKA ATLETYKA:

Kobiety: 100 m: 1. Anna Więclawska (Zabostów) 15,54 s. 2. Ewelina Redzisz (Jamno) 16,00 s. 3. Małgorzata Klimkiewicz (Zabostów) 16,19 s. **600 m:** 1. Joanna Piórkowska (Zabostów) 2:11,18 min. 2. Małgorzata Klimkiewicz (Zabostów) 2:15,13 min. 3. Małgorzata Lebioda (Placencja) 2:26,56 min. **Pchnięcie kulą:** 1. Zofia Kucharska (Zabostów) 8,66 m. 2. Ewa Redzisz (Zabostów) 8,72 m. 3. Anna Gałąj (Jamno) 7,08 m.

Mężczyźni: 100 m: 1. Marcin Wróbel (Placencja) 12,06 s. 2. Przemysław Grzywacz (Zabostów) 12,57 s. 3. Radosław Sut (Jamno) 12,73 s. **1000 m:** 1. Przemysław Grzywacz (Zabostów) 3:01,09 min. 2. Adrian Kromski (Placencja) 3:01,39 min. 3. Marcin Wróbel (Placencja) 3:07,91 min.

Pchnięcie kulą: 1. Stanisław Kosmowski (Placencja) 11,71 m. 2. Sławomir Bryk (Zabostów) 11,48 m. 3. Dariusz Gruziel (Niedźwiada) 11,32 m. **Sztafeta pokoleń 4x100 m:** 1. Placencja (Jakub Bogucki, Marcin Wróbel, Karol Kowalczyk i Dariusz Szymanik). 2. Niedźwiada (Dawid Biejkowski, Łukasz Pelka, Wojciech Milczarek i Waldemar Jackowski). 3. Zabostów (Koper, Myszynski, Nowak i Jacek Gardener).



Zofia Kucharska znowu poprowadziła Victorię Zabostów Duży do zwycięstwa.

Przeciąganie liny: 1. Wygoda. 2. Zabostów. 3. Placencja. 4. Niedźwiada. **Podnoszenie odważnika:** 1. Bogdan Kocemba (Wygoda) 69 razy. 2. Jerzy Walendziak (Placencja) i Stanisław Mileczarek (Zabostów) - obaj po 66. 4. Wojciech Kucharski (Zabostów) - 65. **Rzut łotką - kobiety:** 1. Joanna Piórkowska (Zabostów) 17, 2. Zofia Kucharska (Zabostów) 16 pkt i Monika Szymanik (Placencja) - obie po 16. **Rzut łotką - mężczyźni:** 1. Dariusz Szymanik (Placencja) - 21, 2. Dariusz Gruziel (Niedźwiada) - 20, 3. Marian Miazek (Wygoda) - 13.

PIŁKANOŻNA: Swoje zmagania o puchar wójta piłkarze rozpoczęli od półfinałów, rozegranych we wcześniejszych terminach. W pierwszym z nich Victoria Zabostów w regulaminowym czasie zremisowała 1:1 ze Zrywem Wygoda i dopiero awans do finału wywalczyła w karnych (3:2). W drugim meczu Dar Placencja rozgromił Naprzód Jamno aż 8:0.

W dniu igrzysk zawodnicy rozegrali mecz finałowy, który zakończył się w ogromnej ulewie. W trudnych warunkach lepiej poradzi sobie piłkarze gospodarzy, wygrywając 2:0, zatem puchar wójta trafił do Placencji.

Mecz finałowy: **DAR Placencja - VICTORIA Zabostów 2:0 (1:0);** br.: Marcin Wawrzyńczyk i Dariusz Podrażka.

Zwycięska ekipa grała w składzie: Stanisław Kosmowski - Krzysztof Kołodziejczyk, Adam Niedzielski, Dariusz Podrażka, Komel Leśniewski, Radosław Boczek (60 Jarosław Domińczak), Dariusz Wieteska, Tomasz Kępka (46 Adrian Kromski), Mariusz Kucharek, Bogumił Perzyna, Marcin Wawrzyńczyk (46 Paweł Trałut) oraz Sławomir Janicki, Karol Kowalczyk, Jakub Szwarocki i Patryk Barbucha - prezesem klubu jest **Dariusz Szymanik**.

KLASYFIKACJA GENERALNA:

1. Victoria Zabostów Duży	85
2. Dar Placencja	72
3. Naprzód Jamno	29
4. Olimpia Niedźwiada	26
5. Zryw Wygoda	17

Zbigniew Łaziński



Stanisław Kosmowski najlepszym w pchnięciu kulą.

Piłka nożna - I runda Pucharu Polski OZPN Skierniewice

Niespodzianki od początku rozgrywek

Za nami pierwsze nowej edycji Pucharu Polski w okręgu skierniewickim, w których zanotowaliśmy pierwsze niespodzianki. Największe to wyeliminowanie w pierwszej rundzie trzech zespołów klasy okręgowej przez zespoły z klas niższych.

Z rozgrywkami pożegnały się już Orzeł Nieborów (po dogrywce), Czarni Bednary i Laktoza Łyszkowice.

W siedzibie skierniewickiego OZPN Skierniewice rozlosowano już II rundę, a mecze zostaną rozegrane w trzy kolejne środy: 23 i 30 sierpnia oraz 6 września.

I runda Pucharu Polski: Olimpia Chańsko - Pelikan II Łowicz 1:5, Manhattan Nowy Kawęczyn - Astra Zduny 1:2, Torpedo Celinów - Orzeł Nieborów 4:3 (3:3), Vagat Domaniewice - Sokół Regnów 2:0, Olimpia Paprotnia - GKS Głuchów 0:4, Victoria Chrzyszczew - Unia II Skier-

niewice 0:3, Witonia Osiek - Jutrzenka Drzewce 2:1, Jutrzenka Mokra Prawa - Macovia Maków 0:8, Orleńka Cieladź - Laktoza Łyszkowice 2:0, Białka Biała Rawska - Widok Skierniewice 1:2, Kopernik Kiernozia - Czarni Bednary 3:1, Start Żłaków Borowy - Pogoń Bełchów 0:2.

II runda Pucharu Polski: środa - 23 sierpnia, godz. 17.00: Macovia Maków - Pelikan I Łowicz, Vagat Domaniewice - Orleńka Cieladź, Widok Skierniewice - Pelikan II Łowicz, Witonia Osiek - Unia II Skierniewice, Kopernik Kiernozia - Torpedo Celinów, **środa - 30 sierpnia, godz. 17.00:** GKS Głuchów - Unia I Skierniewice, **środa - 6 września, godz. 17.00:** Astra Zduny - Mazovia Rawa Mazowiecka. Pauza: Pogoń Bełchów.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - I runda Pucharu Polski OZPN Skierniewice

Pogoń zagra od razu w III rundzie Pucharu

START Żłaków Borowy - POGOŃ Bełchów 0:2 (0:1); br.: Bogdan Klimczyński i Maciej Zagawa

Pogoń: Michał Filipek - Kłodawski, Klimczyński, Warda (46 Kindel), Tomasz Paciorek (65 Łukasz Paciorek) - Gendek (46 Maciej Zagawa), Arkadiusz Szyszczynski, Michał Kromski, Guzek - Piotr Bombała (46 Majer), Dziegielewski.

Żłaków Kościelny, 13 sierpnia.

Bardzo pewny awans w rozgrywkach Pucharu Polski wywalczyła ekipa Pogoni Bełchów. Zespół trenera **Daniela Tryngiela** pokonał w Żłakowie Kościelnym miejscowy Start 2:0. Pogoń po tym zwycięstwie awansowała od razu do III rundy, bowiem w II rundzie ma wolny los. (p)

Piłka nożna - Puchar Wójta Gminy Nieborów

Pogoń Bełchów drugi raz z rzędu

Na stadionie nieborowskiego Orła rozegrany został finał turnieju piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Nieborów - **Andrzeja Werle**, a trofeum to wywalczył drugi raz z rzędu prowadzony przez trenera **Daniela Tryngiela** zespół Pogoni Bełchów. Poprzednio dwa razy z rzędu po trofeum to sięgał zespół Czarnych Bednary.

MECZE PÓŁFINAŁOWE:

ORZEŁ Nieborów - CZARNI Bednary 0:1 (0:1); br.: Jarosław Plichta (7).

POGOŃ Bełchów - UKS Bednary 8:2 (0:2)

MECZ O 1. MIEJSCE:

CZARNI Bednary - POGOŃ Beł-

chów 0:3 (0:1); br.: Łukasz Dziegielewski (23), Tomasz Małkus (38), Przemysław Gendek (60).

1. Pogoń Bełchów	2	6	11-2
2. Czarni Bednary	2	3	1-3
3. Orzeł Nieborów	1	0	0:1
UKS Bednary	1	0	2-8

W zwycięskim składzie pogoni grali: Filipek - Kłodawski, Klimczyński, Arkadiusz Szyszczynski (75 Warda), Michał Paciorek - Kromski, Markus, Kindel (75 Warda), Gendek (60 Guzek) - Dziegielewski, Majer (70 Zagawa). Trenerem zespołu jest **Daniel Tryngiel**. (p)

Piłka nożna - 1. kolejka skierniewickiej klasy A

Witonia punktuje bez gry

1. kolejka: Witonia Osiek - GLKS Wołuczka 3:0 (w.o.), Dar Placencja - Manhattan Nowy Kawęczyn 2:3, Pogoń Godzianów - Jutrzenka Mokra Prawa 4:0, Kopernik Kiernozia - Torpedo Celinów 2:0, Sobpol Konopnica - Sierakowianka Sierakowice 1:1, LKS Grabice - Olimpia Chańsko 1:1, Juwenia Wysokienice - Muscador Wola Pękoszewska 1:0.

1. Pogoń Godzianów	1	3	4-0
2. Witonia Osiek	1	3	3-0
3. Kopernik Kiernozia	1	3	2-0
4. Manhattan N. Kawęczyn	1	3	3-2
5. Juwenia Wysokienice	1	3	1-0
6. LKS Grabice	1	1	1-1
7. Olimpia Chańsko	1	1	1-1
8. Sierakowianka	1	1	1-1

9. Sobpol Konopnica	1	1	1-1
10. Dar Placencja	1	0	2-3
11. Muskador Wola Pęk.	1	0	0-1
12. Torpedo Celinów	1	0	0-2
13. GLKS Wołuczka	1	0	0-3
14. Jutrzenka Mokra Prawa	1	0	0-4

W niedzielę 27 sierpnia rozgrywana będzie 2. kolejka, w której zagrają: godz. 14.00: Olimpia Chańsko - Witonia Osiek, godz. 15.00: Torpedo Celinów - Jutrzenka Mokra Prawa, Muscador Wola Pękoszewska - Pogoń Godzianów, GLKS Wołuczka - Juwenia Wysokienice, Kopernik Kiernozia - Dar Placencja, godz. 16.00: Sierakowianka Sierakowice - LKS Grabice i Manhattan Nowy Kawęczyn - Sobpol Konopnica. (p)



W nadmorskiej Łebie przygotowują się do rozgrywek koszykarki i koszykarze UMKS Książak.

Koszykówka - obóz sportowy UMKS Książak Łowicz

POLUBOWNY REMIS

Łeba, 20 sierpnia. Mecz pomiędzy kadrą obozu sportowego UMKS Książak i uczestnikami to tradycja. Praktycznie nie zdarza się, aby w tej rywalizacji górą byli młodzi koszykarze. Jednak w tym roku trenerzy mieli bardzo trudne zadanie, bowiem przeciwnikami byli juniorzy (zawodnicy z rocznika 1989 i 1990), a dodatkowo ich szeregi wzmocnił Bartosz Włuczynski. Zatem tu faworytami byli młodzi i „wybiegani” koszykarze. Ten mecz stał nawet pod znakiem zapytania, bowiem trenerzy nieco obawiali się o swoją kondycję i nie byli pewni czy wytrzymają trudy tego meczu. Ale jednak zgodzili się i zagraли. I nie było wcale tak źle. Młodzież zapowiadała, że nie da szans, jednak trenerzy postawili wysoko poprzeczkę i nie dali się ograć.

Początek meczu należał do „obozowiczów”, którzy zaczęli mocno w obronie i po kilku przechwytych w 5. minucie prowadzili 8:2, jednak kadra powoli się rozgrzewała i na pierwszą przerwę, po rzucie „za trzy” Roberta Kucharka, traciła już tylko jedno oczko. W drugiej odsłonie zdecydowanie lepiej zagraли trenerzy i do przerwy prowadzili 33:26, głównie po rzutach Adriana El-Warda. W tym okresie juniorzy popisali się skutecznością w rzutach zza linii 6,25 m. Dwa razy trafił Bartosz Włuczynski, a po razie Maciej Siemieńczuk i Marcin Pelka. W trzeciej kwarcie gra była



Najsukuteczniejszym wśród „obozowiczów” był Bartosz Włuczynski.

wyrównana, ale trenerzy kontrolowali wynik. Niestety kłopoty zaczęły się w ostatniej odsłonie, kiedy to powoli brakowało sił. Trzeba zaznaczyć, że w drużynie kadry grało tylko sześciu zawodników, łącznie z prezesem Grzegorzem Wojciechowskim, który jak wiadomo, specjalizuje się raczej w piłce nożnej. W tym roku nie zagrała w ekipie kadry kierownik obozu Beata Kucińska, która obawiała się potyczki z mocny-

mi fizycznie juniorami. Ale wróćmy do meczu i do ostatniej kwarty. Jeszcze na cztery minuty przed końcem kadra prowadziła siedmioma „oczkami”, jednak po chwili ta przewaga stopniała do trzech punktów. Wydawało się, że na minutę przed końcem nie już się nie zmieni, jednak młodzież bezlitośnie wykorzystwała zmęczenie przeciwników i zdołała zdobyć dwa punkty. Równo z gwizdkiem w akcji podkoszowej faulowany był „Bubuś” i piłka nie wpadła do siatki. Zatem stanął on na linii rzutów wolnych i był przed szansą zapewnienia zwycięstwa swojej drużynie. Nie wiadomo, czy Bartek dyplomatycznie nie trafił jednego „wolnego” i zagrał na remis, czy też po prostu spuścił. Faktem jest, że mecz kadra kontra juniorzy zakończył się w tym roku polubownym remisem, z którego obydwie ekipy były zadowolone.

■ KADRA OBOZU - JUNIORZY UMKS KSIĄŻAK Łowicz 51:51 (7:8, 26:18, 12:12, 6:13)

Kadra: Adrian El-Ward 25 (1x3), Robert Kucharek 20, Zbigniew Łaziński 6, Cezary Włuczynski, Paweł Doliński i Grzegorz Wojciechowski.

Juniorzy: Maciej Siemieńczuk 15 (1x3), Bartosz Włuczynski 13 (2x3), Przemysław Duranowski 8, Marcin Pelka 7 (1x3), Adrian Dyszkiewicz 4, Paweł Wójcik 2, Michał Rześny 2 i Kamil Bodek.

Zbigniew Łaziński



Rywalizacja na łebskim parkiecie zakończyła się nietypowym jak na koszykówkę remisem.

dok. ze str. 32.

Siatkówka - sport narodowy

Mając na uwadze powyższe, miałem nadzieję, że to właśnie fani „załatwią” swoim pupilem „dziką kartę” - przepustkę na turnieju finałowym LŚ w Moskwie. Niestety szansę na grę otrzymali jednak Włosi.

Siatkówki nie sposób nie lubić. Gra w której jest wszystko co przyciąga ludzi do sportu, po drobnych korektach regulaminowych lat temu kilka, stała się niezwykle widowiskowa. Atomowe serwisy, niewiarogodne odbiory, plasowane zbiecia, szczerne „kiwki” - to kibice chcą oglądać. Zwłaszcza, jeśli robią to naprawdę wysokiej klasy fachowcy. A takich mamy w Polsce. Nie pamiętam wyczynów złotych chłopców Huberta Wagnera, ale ci którzy wspominają finał olimpijski i Mazurka Dąbrowskiego po zwycięstwie nad ekipą ZSRR na olimpiadzie w 1976 podkreślają, że to było coś więcej niż sport i więcej niż mecz. Po tem różnie z tą dyscypliną bywało. Mieliśmy utalentowaną młodzież, medale Mistrzostwa Europy ale nie mogliśmy powtórzyć sukcesu „Kata” Wagnera - prymatu na świecie i montrealskiego podium. Ostatnio chłopaków zawstydają dziewczyny które dwa razy pod rząd ogrywały drużyny Staro Kontynentu, ale mimo wszystko większe emocje towarzyszą rozgrywkom panów. Dlaczego? No bo nasi potrafili rozprawić się z każdym. Jeśli tylko wszystkie elementy zaskoczą i biało-czerwoni mają swój dzień - nie strasza im ani Brazylia ani Kuba ani Rosja czy Serbia z Czarnogóra do spółki. Tyle tylko, że zbyt rzadko widzieliśmy siatkarzy w optymalnej formie i stąd pomysł by opiekunem reprezentacji został człowiek z zewnątrz. Lozano - Argentyńczyk przez lata trener włoskich drużyn ligowych, ma ograniczyć przypadkowość w grze Polaków i zrobić z nich team na miarę potęgi światowej. Swoją misję rozpoczął przed rokiem i powoli widać efekty jego pracy.

A jako to się stało, że siatkówka praktycznie z dnia na dzień stała się naszym sportem narodowym? Nie wiem. Nie umiem tego wytłumaczyć. Może ludzie mieli dość chamskich, niebezpiecznych dla zdrowych na umyśle kibiców trybun stadionów piłkarskich? Może uwierzyli, że jest to jedyny męski sport zespołowy w którym mamy szansę na równą walkę z mocarzami? A może nowoczesna „siatka” to widowiskowy, pełen emocji bój znakomicie wyćwiczonej, przygotowanych fizycznie i fruwających pod sufit facetów, na który po prostu chce się patrzeć? Pewnie wszystkie te trzy elementy zdecydowały o tym, że bilety na mecze Polaków w Lidze Światowej można kupić tylko u koników...

Moim kibicowskim chrzestem w Lidze Światowej był rozgrywany 29 lipca mecz Polska - Serbia i Czarnogóra. O tym przegranym pojedynku (jak i o rewanżowym, bardzo dla nas udanym) pisała z wprawą

debiutantka na naszych łamach - Karo Dolińska. W ubiegłą sobotę udałem się nieco dalej, do miasta targów, koziołków i „Kolejarza”, do stolicy Wielkopolski - Poznania.

Mecz z Japonią był dla Polaków bardzo ważny. Tylko dwa wyraźne zwycięstwa dawały nam awans. Ale nie wszystko już niestety zależało od chłopców Lozano - pomocy potrzebowaliśmy od Amerykanów. Najlepiej gdyby przybył z Wielkiej Wody wygrał z Millinkovicem i spółką, albo chociaż zabrali im jak najwięcej tych nieszczęsnych „małych punktów”. Tak się nie stało i dlatego z pierwszego miejsca do finału wejść Serbowie.

Kiedy wraz z Krzysiem Więckiem i Bartkiem Bończakiem stanęliśmy przed poznańską Areną, uderzył nas widok biało-czerwonej fali, która zewsząd napływała. Ci którzy nie mieli kibicowskich atrybutów mogli ubrać się w barwy od stóp do głów, bo inwencja producentów jest co raz większa. My jako już zaopatrzeni w szalik i flagę z napisem „Łowicz” (to pokłosie mundialowego wyjazdu do Dortmundu) od razu ruszyliśmy na trybuny. Mój nieletni syn, kiedy wszedł do środka - zaniemógł, a zdarza mu się to, wierzę mi, niezwykle rzadko. Około siedem tysięcy rozpieszczonych, roztańczonych, uśmiechniętych, wesołych Polaków przyszło na dwugodzinny spektakl. Zostawili swoje troski i kłopoty w domu - w Arenie byli innymi ludźmi. Nieustanny śpiew, doping, taniec. Rzadko ktoś siedział na krzeselku, bo albo co chwila ruszyła „fala” albo mistrz ceremonii żądał stania i klaskania albo fantastyczny atak Plińskiego czy obrona Ignaczaka podrywały nas do góry. Tylko w pierwszym secie Japończycy byli lepsi. Potem z każdą minutą przewaga naszych chłopców wzrastała, by w czwartym secie stać się drugocową. No, ale i tak to za mało. Wciąż ten chory przepis o „małych punktach”...

Byliśmy o krok od ławki rezerwowych biało-czerwonych. Na wyciągnięcie ręki stali Gruszka, Grzyb czy Żygadło. Widać, że atmosfera w drużynie jest wspaniała. Pano wie czują się mocni, pewni swojej wartości. Uśmiechają się, poklepują. A kibice? Japońscy rezerwowi najpierw trochę z ciekawością patrzyli na nieco archaiczne zestawy głośnikowe będące na wyposażeniu poznańskiej hali a potem z podziwem na biało-czerwone trybuny. Nie spotkali się z takim dopingiem, z taką oprawą. Nie mogli wygrać. Nie przed polską publicznością. I tylko wypada żałować, że w naszym kraju nie tylko sprzęt nagaśniający nadaje się do wymiany. Bo tak naprawdę wiele do zyczenia pozostawiają także obiekty. Czas dla tych siatkarzy, a przede wszystkim dla tych kibiców zacząć budować większe, nowoczesniejsze kompleksy. Zasłużyli na to i jedni, i drudzy... BoB



Polscy siatkarze wygrali w Poznaniu dwa razy z Japonią, a na trybunach znówu pojawili się kibice z Łowicza.

